

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 258.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 8 listopada 1929 r.

Rok XXIII.

Opinia posłów o zatargu między Sejmem a rządem.

Z kół poselskich Ch. D. otrzymujemy poniższe uwagi, które streszczają poglądy kół umiarkowanych parlamentu na obecną sytuację:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu Sejmu oparte jest na formalnym przepisie Konstytucji, a raczej na błędnie popelnionym przy zmienianiu Konstytucji w sierpniu 1926 r. Wówczas wprowadzono do Konstytucji szczegółowe przepisy, dotyczące prac budżetowych parlamentu. W myśl tych postanowień budżet państwowy winien być uchwalony w sesji zwyczajnej w okresie 5 miesięcy, z czego 3½ miesiąca przypada na Sejm, 1 miesiąc na Senat i dodatkowo dni 15 na Sejm, dla rozpatrzenia poprawek Senatu. Skoro Konstytucja ustala ściśle terminy budżetowe, w takim razie nie ma logicznego uzasadnienia przepis art. 25, że Prezydent ma prawo odroczyć sesję. Takie prawo może być zrozumiałe, o ile chodzi o sesję nadzwyczajną, w której niema określonych terminów; natomiast byłoby ukróceniem praw Sejmu, gdy chodzi o sesję budżetową. Jeśli ci, którzy w r. 1926 opracowywali zmianę Konstytucji oraz ci, którzy tę zmianę uchwalali, nie zwrócili uwagi na tę nielogiczność — przepisy o odraczeniu sesji — tłómaczy się to pośpiechem, z jakim wówczas uchwalono zmianę Konstytucji. Przy nowej rewizji zapewne ten błąd zostanie usunięty.

Rząd skorzystał z niedopatrzania w tekście ustawy konstytucyjnej i sesję budżetową odroczył. W jakim celu? — nasuwa się pytanie. Premier Świtalski miał oświadczyć p. Daszyńskiemu, że rząd nie ma zamiaru rozwiązywania Sejmu. Istotnie trzeba wierzyć, że w obecnej chwili rząd nie chce rozwiązywać Izb ustawodawczych, chociaż mu to z różnych stron doradzają. W rozmowie z Prezydentem Rzeczypospolitej Marszałek Sejmu proponował rozwiązanie Sejmu na wypadek, gdyby nie miała nastąpić zmiana rządu. Prof. Krzyżanowski, poseł z B.B., domagał się na wiecu, odbytym w Krakowie, rozwiązania Sejmu. We wszystkich klubach sejmowych, zwłaszcza opozycyjnych, wskazuje się na to, że rozgrywka między Sejmem a rządem winna zakończyć się rozwiązaniem Sejmu. Różnica jest jednak w opiniach, co ma się stać po rozwiązaniu Sejmu. Gdy kluby opozycyjne domagają się rozpisania nowych wyborów zgodnie z Konstytucją — to poseł Krzyżanowski z B.B. oświadcza się przeciw wyborom, a więc jest za nowym zamachem stanu. Rząd jednak — przynajmniej obecnie — nie ma zamiaru pójścia na drogę rozwiązania Sejmu, bo tak przynajmniej wynika ze słów p. Świtalskiego. Dlatego też nastąpiło jedynie odroczenie sesji sejmowej na okres miesięczny.

Anglicy nazywają marszałka Piłsudskiego polskim Cromwellem

(PAT). Dzienniki londyńskie dużo uwagi poświęcają ostatnim wypadkom politycznym w Polsce, stwierdzając zgodnie, że zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej o odroczeniu Sejmu na 30 dni przyczyni się skutecznie do złagodzenia podnieconej atmosfery politycznej.

„Daily Mail“ ogłasza artykuł wstępny z fotografią p. marszałka Piłsudskiego pod tytułem: „Polski Cromwell“ pióra korespondenta berlińskiego tego pisma Reynoldsa, który charakteryzuje p. marszałka Piłsudskiego jako wybitną osobistość pełną nieoczekiwanych paradoksów i zaznacza, że marszałek Piłsudski jest najbardziej zagadkową indywidualnością na arenie politycznej Europy.

Opisując postać p. marszałka Piłsudskiego, Reynolds przyrównuje go do typu lorda Kitchenera i podkreśla, że w osobistym zetknięciu trudno się oprzeć jego fascynującemu urokowi.

Oceniając poczynania marszałka Piłsudskiego zarówno w pochodzie na Kijów, jak i w maju 1926 r. jak również obecne jego eksperymenty, Reynolds stwierdza, że od czasu przewrotu majowego Polska poczyniła wielkie postępy gospodarcze. W kraju — pisze Reynolds — jest więcej zamożności. Nawet powierzchowny obserwator nie może nie stwierdzić tej poprawy w każdym polskim mieście. Stworzenie wielkiego

portu nad Bałtykiem w miejscu, w którym jeszcze przed 5 laty była tylko wioska rybacka jest przekonywującym argumentem, wystawa w Poznaniu była rewelacją pod względem zdolności samowytarczalnej Polski.

Na zakończenie swojego artykułu p. Reynolds stwierdza, że w Polsce zarówno jak i w Niemczech trudno jest skutecznie rządzić wedle systemu parlamentarnego, gdyż w obu tych krajach jest zbyt wiele partii politycznych, zaznaczając, że zarówno w Polsce jak i w Niemczech istnieje tęsknota do rządów dyktatorskich silnego człowieka. Marszałek Piłsudski lata całe usiłował pogodzić istnienie parlamentaryzmu z istnieniem władzy dyktatorskiej, co również dowodzi jego skłonności do eksperymentów, niektórzy jednak w Polsce są zdania, że obecnie nadszedł czas, aby znowu powtórzony się eksperyment dopuszczenia do rządów krajem przedstawicieli ludu.

*
Oliver Cromwell, największy bohater narodu angielskiego (1599—1658) kazał żołnierzom swoim wypędzić z izby opornych posłów, ogłosił się lordem-protektorem, dwa razy rozwiązał parlament i faktycznie sam jeden wszystkim zarządzał; w kraju utrzymywał najlepszy porządek, polepszył finanse, zorganizował armię i marynarkę i wydarł Holendrom panowanie na morzu.

Obrady konserwatystów.

Warszawa, 7. 11. (tel. wł.) Przez dwa dni odbywały się obrady konserwatystów w pałacu księcia Janusza Radziwiłła. Pierwszego dnia wzięli w nich udział przedstawiciele wszystkich trzech grup zachowawczych. Wczoraj zaś obradowali przedstawiciele prawicy narodowej z Małopolski i Kongresówki. W kołach politycznych krąży pogłoski, że w czasie tych narad wywiązała się możliwość organizacyjnego połączenia się trzech grup: Wileńskiej Pracy Zachowawczej, Poznańskiego Chrześcijańskiego Rolnictwa i Krakowsko - Warszawskiej Pracy Narodowej w jedną partję. Ponadto rozwinęła się obszerna dyskusja nad taktyką ugrupowań konserwatywnych. Narzekano na rozbieżność stanowiska prasy zachowawczej, wyrażająca się z jednej strony w umiarkowanie krakowskiego „Czasu“ z drugiej strony w monarchizmie radykalnym

„Słowa“ Wileńskiego a poniekąd i warszawskiego „Dnia Polski“. Pośrednie stanowisko przyznano „Dziennikowi Poznańskiemu“ i do tego typu postanowiono zbliżyć pozostałe organy prasowe.

Kwestja taktyki politycznej wywołała burzliwą dyskusję. Poseł Maćkiewicz z Wilna domagał się rozwiązania Sejmu bez wyznaczenia wyborów, narzucenia nowej konstytucji opartej o zasadę monarchji dziedzicznej i powołania polskiej dynastji narodowej. Niektórzy inni uczestnicy narad przestrzegali przed temi skrajnościami a także przed zbyt nimbem pośpiechem tłumacząc, że rozwój wypadków powinien być pozostawiony czynnikom miarodajnym.

Na zakończenie przyjęto rezolucję, która głosi, że konserwatyści uważają w dalszym ciągu sprawę ustrojową za najpilniejszą ze względów politycznych i gospodarczych.

Posłowie mają już zajęcie...

Warszawa, 7. 11. (tel. wł.) Wczoraj w Sejmie panował zupełny spokój. Większość posłów już we wtorek wieczorem rozjechała się do domu i do okręgów ze wskazaniami swych klubów co do „działalności“ w kraju (czytaj podburzaniu mas przeciw rządowi). Działalność ta w najbliższym czasie będzie bardzo ożywiona. P. P. S. przygotowała szereg demonstracji i wieców w całym

W międzyczasie rząd zapewne zastanowi się nad tem, co ma się stać po 5 grudnia br. tj. po ponownem zwołaniu Sejmu.

Na ten aktualny temat krąży różne

pogłoski, których podstawę trudno skontrolować. Są tacy, którzy w odroczeniu sesji parlamentu upatrują chęć rządu uniknięcia dyskusji politycznej, oraz omawiania na sesji bu-

dżetowej spraw innych oprócz budżetu i zmiany Konstytucji. Klub B.B. miał nawet postawić wniosek w tym kierunku idący. Rzecz pewna, że taki wniosek byłby upadł, bo parlament nie może ograniczać się do tej lub owej sprawy, ale musi mieć swobodę uchwalania wniosków we wszystkich zagadnieniach, jakie życie przynosi. Inni przypuszczają, że rządowi chodzi o to, by w preliminarzu budżetowym nie wprowadzano żadnych zmian. Ma to być osiągnięte przez skrócenie trwania sesji, bo wtedy Sejm nie zdążyłby w terminie oznaczonym (w ciągu 3½ miesiąca) rozpatrzyć budżetu. W takim wypadku budżet zostałby przekazany Senatowi, gdzie rząd ma powolną sobie większość. Według mojego skromnego zdania odroczenie Sejmu nastąpiło w tym celu, by rząd zyskał na czasie. Zajścia z dnia 31 października wywołały takie zastrzeżenie zatargu między rządem a Sejmem, że leży w ogólnym interesie, by nastąpiło pewne odprężenie. Zapewne tak p. Prezydent Rzeczypospolitej jak i rząd zrozumieli, że struna została przeciągnięta, a obrady Sejmu odbywane w atmosferze wysokiego podrażnienia nie rokują pomyślnych wyników. Okres miesięczny, na który odroczone Sejm, może wystarczyć do uspokojenia umysłów, a obrady Sejmu po 5 grudnia mogą toczyć się w warunkach korzystniejszych.

Trzeba stwierdzić, że w klubach opozycyjnych Sejmu niema dążności do stawiania wszystkiego na ostrzu miecza. Bo opozycja, nawet skrajna jak P.P.S. czy N.D., zdaje sobie sprawę z tego, że gwałtowne rozstrzygnięcie zatargu między najwyższymi w państwie władzami, może i musi mieć groźne dla państwa następstwa. Najradykalniejsi przywódcy opozycji liczą się z wstrząsami w państwie, gdyby „rozgrywka“ nastąpiła w sposób gwałtowny. Jeśli opozycja domaga się zmiany systemu rządzenia, to postulat ten jest w dużej mierze uzasadniony wynikami działalności rządów pomajowych, a więc słuszny. Trzeba tylko, by i rząd zrozumieli, że nie jest nieomylny i wolny od popełniania błędów. Gdy to zrozumienie nastąpi, znajdzie się droga do współdziałania z parlamentem, choćby nawet kosztem pewnych ustępstw. Sejm tak poprzedni, jak i obecny, okazał dużo samozaparcia się. Trudno wymagać więcej od przedstawicielstwa narodowego, wybranego — jak Sejm obecny — zaledwie przed 1½ rokiem, a więc posiadającego zaufanie społeczeństwa. Sejm na dalsze ustępstwa pójść nie może. Do ustępstw zobowiązany jest rząd, który conajmniej na równi z parlamentem jest odpowiedzialny za losy kraju.

Twierdzę, to, co już pisałem w poprzednich korespondencjach, że rozwikłanie sytuacji w państwie leży w obecnej chwili wyłącznie w rękach rządu.

Zabrzeski.

Kruki.

Prasa endecka ma specjalny sposób reagowania na wypadki polityczne. Gdy organizacje endeckie w 1922 r. oblegały gmach Sejmu i urządzały awantury, głosiła o tem z zachwytem zdumionemu społeczeństwu, że dzieje się to w obronie ideałów narodowych. Kiedy Witos w Poznaniu brał „wały” od endecków, uznawała, że to jest w porządku, a Daszyńskiego obdarzała najwymyślniejszymi wyzyskami jako pacholka Habsburgów i wicherzyciela najgorszego rodzaju.

Dziś karta się odwróciła. Witos postawiony został na ołtarzu endeckim i jest mocno obkadzany, a Daszyński jest prawie że ideałem Polaka i obrońcy polskiego parlamentaryzmu. Wszystko zaś, co obecne rządy robią, a przecież często robią rzeczy dobre i dla kraju pożyteczne, prasa endecka przedstawia jako robotę na zgubę Polski. Według niej Polska nigdy nie stała tak blisko przepaści jak po przewrocie majowym — choć przedtem gorzej bywało. Każdy sukces przedstawia się w tej prasie w sposób taki, aby czytelnik nie domyślił się, że to jest sukces, a każde niepowodzenie wyolbrzymia się, aby czytelnika przekonać, że na terenie międzynarodowym zawsze przegrywamy, a w kraju samym grób już otwarty i cały naród może się do niego położyć.

Robota taka jest wysoce szkodliwa, jest to złowrogie krakanie, mające społeczeństwu odebrać wiarę w przyszłość Polski, jeżeli endecy nie dojdą do władzy. Rozumiemy walkę z rządem, do której każdy obywatel ma prawo, o ile uważa, że działalność jego jest szkodliwa. Niestety endecy nie ograniczają się do takiej walki — lecz walczą z państwem, ponieważ ono nie jest w ich rękach. Takiej antypaństwowej roboty dowodem są uwagi „Gazety Bydgoskiej”, zamieszczone w numerze wczorajszym. Omawiając wypadki na terenie sejmowym pisze ona co następuje:

„Te manewry jednak wpływają bardzo ujemnie na państwo polskie. Zagranica coraz bardziej traci do nas zaufanie. Świadczy o tem spadek kursów pożyczek polskich na giełdach światowych. Pożyczki te spadły o kilkadziesiąt punktów. Również i w kraju ostatnie manewry wywołały popłoch i obawy o najbliższą przyszłość. Z kas bankowych zaczęło się gromadne wycofywanie oszczędności. Wszystko to powiększyło przesilenie gospodarcze i finansowe, które od dłuższego czasu daje się we znaki wszystkim obywatelom w Polsce. Nastrój zdenerwowania objawia się zresztą nie tylko w dziedzinie gospodarczej. Wrzenie ma już charakter społeczny i polityczny”.

(Podkreślenia nasze. — Red. „Dziennika Bydgoskiego”).

Tyle „Gazeta Bydgoska”. Zapytujemy się: 1) Kiedy zagranica większa miała zaufanie do Polski niż obecnie? 2) Kiedy zaznaczył się spadek kursu papierów polskich na giełdach zagranicznych? 3) Z których banków zaczęło się „gromadne” wycofywanie oszczędności?

Nam wiadomo, że kursy papierów polskich spadły znacznie w czasie wielkiego krachu na giełdzie nowojorskiej i częściowo londyńskiej. Zaś w ostatnich dniach poszły nawet nieco w górę. O „popłochu” nic nam niewiadomo, a banki nie umieją w tym kierunku nic powiedzieć. Wiedzą tylko, że jest brak gotówki, ale nie od dziś ani od wczoraj. Wmawianie w ludzi, że istnieją „obawy o najbliższą przyszłość” — to zwyczajne krakanie, którego cel jest przejrzysty, a skutki najfatalniejsze.

Takie hasła i alarmy głosić mogą tylko ludzie, których zaślepienie partyjne pozbawiło zdolności zrozumienia interesów kraju.

Zwycięzcy jeźdźcy polscy w Ameryce.

Nowy Jork, 6. 11. (PAT). Na tutejszym torze wyścigowym odbyły się międzynarodowe wyścigi oficerskie na amerykańskich koniach. Pierwszą nagrodę zdobył jeździec polski por. Gzowski. W poprzedzającym wyścigu mieszanym dla oficerów i cywilnych jeźdźców polski por. Zgerzelski był pierwszym z oficerów a czwartym w ogólnej klasyfikacji.

Samolot pasażerski Londyn - Berlin rozbił się we mgle.

Zginęło w płomieniach 6 osób.

Berlin, 6. 11. (PAT) Niemiecki trzymotorowy samolot typu Junkersa, który wystartował dziś przed południem z lotniska Croydon w kierunku Amsterdamu uległ katastrofie. Sześć osób poniosło śmierć na miejscu, dwie osoby są ciężko ranne. Na pokładzie aparatu znajdowało się czterech Anglików.

Londyn, 7. 11. W związku ze straszną katastrofą samolotu komunikacyjnego Londyn-Berlin, który spadł w hrabstwie Kent i spalił się, dowiaduje się Wasz korespondent następujących szczegółów:

Trzymotorowy samolot Junkersa, prowadzony przez starego pilota Rodzinka, prawdopodobnie Ślązaka, z trzema osobami personelu technicznego i czterema pasażerami w kabinie uległ kata-

strofie z powodu angielskiej mgły. Pilot chciał wylądować na najbliższym miejscu, ale aparat zahaczył o drzewo, co spowodowało pożar. Pilot Rodzinek, który ma za sobą przeszło 3 miliony kilometrów, był natychmiast martwy, tak samo dwóch członków załogi i trzech pasażerów - kupców angielskich. Uratowano ciężko ranne drugiego pilota, którym jest książę Eugeniusz Schaumburg-Lippe, oraz jednego pasażera, angielskiego kapitana - porucznika Kidstona, sportowca samochodowego i lotnika, znanego jako prywatny pilot zmarłego tragicznie milionera belgijskiego Loewensteina.

Tak więc katastrofa nabiera posmaku sensacyjnego ze względu na personalja dwóch uratowanych osób.

Na G. Śląsku stanęły wszystkie kopalnie.

Górnicy walczą o poprawę bytu.

Warszawa, 7. 11. (tel. wł.) Z Katowic donoszą, że zapowiedziany na wczoraj 24-godzinny strajk protestacyjny w górnictwie i hutnictwie rozpoczął się o godz. 6-ej rano, przyczem wydało się, że wydany przez związki zawodowe rozkaz znalazł ogólny posłuch przez masy robotnicze. Zastrajkowało około 80% załóg kopalnianych. Do strajku przyłączyli się również pracownicy gazowni w Wielkich Hajdukach i Królewskiej Hucie. W przemyśle metalowym zastrajkowało 45.000 robotników.

Natomiast nie udał się strajk w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie większa część kopalń była czynna. Pomimo agitacji przystąpiło do strajku tylko 20% pracowników kopalnianych.

W zakładach przemysłowych na Śląsku sytuacja jest następująca: w państwowej fabryce związków azotowych w Górzowie nie zgłosiło się do pracy tylko 33 robotników, również całkowicie pracuje huta cynkowa Gieschego z wyjątkiem małej huty Rekk, która pracuje częściowo. Huta Gidota w Hrobaczowie pracuje całkowicie. Inne huty pracują częściowo. Wielkie płace wszędzie są czynne. Procent robotników, zatrudnionych na kopalniach uległ zmniejszeniu z tego powodu, że kierow-

nicy niektórych kopalń nie uruchomili tych kopalń mimo, że załogi zgłosiły się częściowo do pracy.

Spokój nigdzie nie został zakłócony.

Coraz więcej złota w skarbcu Banku Polskiego.

Warszawa, 7. 11. (PAT). Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę października rb. wykazuje zapas złota 682.347.600 t. j. o 9.028.000 zł więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia wzrosły o 615.000 zł do sumy 412.021.000, nie zaliczone do pokrycia o 2.396.000 do sumy 100.279.000, portfel wekslowy wzrósł o 6.477.000 i wynosi 744.990.000, pożyczki zastawowe powiększyły się o 452.000 do sumy 74.931.000, inne aktywa wzrosły o 3.713.000 do sumy 138.464.000, pozycja na-

tychmiast płatnych zobowiązań, która na ultimo ulega zawsze zmniejszeniu spadła o 98.390.000 do kwoty 411.504.000, obieg biletów bankowych (1.392.177.000) wzrósł o 117.000.000 zł z górą. Stosunek procentowy pokrycia obrotu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 37,83% (7,83% ponad pokrycie statutowe), pokrycia kruszcem i walutą 60,80% (20,80% ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 49,1%.

Zgnilizna moralna i korupcja wśród Niemców pomorskich.

Liczne defraudacje w organizacjach niemieckich. — Razem sprzeniewierzono około 400.000 zł. — Aresztowanie Thobera, Wintera i Reinholda Bluma.

W czerwcu br. głośną była w Toruniu sprawa defraudacji kilkunastu tysięcy złotych przez niej. Thobera - skarbnika kilku organizacji i towarzyszy niemieckich, a którą to aferę starano się ze strony miejsc. niemieckich czynników zatuszować. W rezultacie wdały się jednak w tę sprawę władze sądowe i Thobera aresztowano.

Obecnie po przeprowadzeniu śledztwa niebawem ma się odbyć przed izbą karną Sądu Okręgowego w Toruniu rozprawa sądowa przeciwko Thoberowi. Tego rodzaju wypadki nadużyć i sprzeniewierzeń znaczniejszych sum pieniężnych przez niemieckich mężów zaufania na szkodę swoich współrodaków, zamieszkałych w Polsce nie są odosobnione.

Jak się dowiadujemy, policyjne władze śledcze w Toruniu wykryły znowu dwie nowe afery nadużyć i sprzeniewierzeń znaczniejszych sum pieniężnych, których dopuścili się dwaj niemieccy mężowie zaufania na Pomorzu.

Oto przed kilku dniami policja aresztowała niej. Teodora Wintera - kierownika okręgowego „Seimbuero” w Świeciu, cieszącego się szerokimi stosunkami w niemieckich sferach na Pomorzu, a który od r. 1922 piastując ten urząd, dopuścił się sprzeniewierzenia kwoty, dochodzącej do 200.000 zł na szkodę biednych oraz wdów i sierot po poległych Niemcach, którzy pobierali stałe miesięczne zapomogi z „Wohlfahrtsbundu”.

Jak się obecnie okazało, Winter został w swoich czynnościach na skutek tych nadużyć zawieszony jeszcze w maju rb.,

lecz Niemcy pragnąc te sprawy zatuszować, nie zawiadamiali o tych nadużyciach władze sądowe. Dopiero policyjne władze śledcze aferę tę wykryły i Wintera aresztowały, oddając sprawę prokuraturji. W drugim wypadku władze policyjne aresztowały w dniu 4 bm., zaś w dniu 5 bm. oddały do dyspozycji prokuratora niej. Reinholda Bluma z Torunia — kierownika powiatowego biura „Landwirtschaftsbundu” poważnej organizacji niemieckiej na Pomorzu, zatławiającej wszelkie transakcje pieniężne tutejszych rolników Niemców na terenie Rzeszy Niemieckiej.

Blum od dłuższego czasu sprzeniewierzał poważne kwoty pieniężne, składane do jego rąk przez niemieckich rolników na spłaty hipotek, kupno gospodarstw, spłaty rat dla banków zagranicznych i krajowych itp. Jak narazie ustalono, suma sprzeniewierzonych kwot dochodzi do kilkunastu tysięcy zł. Wykrycie tych nadużyć sprawiło wśród Niemców zrozumiałą konsternację, to też nie dziwnego, że i w tej sprawie czynili wszystko, aby nie dopuścić do jej ujawnienia.

Aresztowany Blum zamieszany jest również w niedawno wykrytą aferę poborową w Toruniu, w której przemycał on samochodem przez Gdańsk do Niemiec poborowych obywateli polskich narodowości niemieckiej. Ze względu na toczące się w obu wypadkach śledztwo, bliższe szczegóły tej oszukańczej afery trzymane są w tajemnicy.

Państwowy 29914
Medal Złoty
otrzymała na P. W. K.
Kujawska Wytwórnia Win
H. Makowski, Kruszwica
(Monitor Polski Nr. 241 18. X. 1929 r.)

Zgon księcia Maksymiljana badeńskiego.

Konstancja, 6. 11. (PAT). Zmarł tu b. kanclerz Rzeszy, ks. Maksymiljan badeński.

Książę Maksymiljan badeński, osobisty przyjaciel Erzbergera, był ostatnim kanclerzem Niemiec cesarskich. W przededniu zawieszenia broni użył on całej swej energii, aby zmusić Prusy do skasowania ustaw antypolskich. U księcia Maksymiljana zabiegał w październiku 1918 Świerzyński o uwolnienia Pilsudskiego z twierdzy magdeburgskiej.

Strasne nieszczęście w kopalni.

Katowice, 7. 11. (PAT) Zawalił się filar w szybie Richthofen kopalni Gische w Janowie, przyczem zabitych zostało trzech górników, dwóch zaś odniosło rany. Okręgowy urząd górniczy prowadzi dochodzenia w tej sprawie.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 7. 11. (tel. wł.) Zwłoki lotników ś. p. Ryszarda Bronieckiego i por. Jana Baranowskiego, którzy zginęli w katastrofie lotniczej we Wogezech leżącej na polskim samolocie do Warszawy, zostały złożone w Strasburgu. W najbliższych dniach zwłoki lotników przewiezione zostaną na koszt państwa do Warszawy.

Londyn, 6. 11. (PAT). Wręczenie listów uwierzytelniających przez p. ambasadora Skirmunta na dworze królewskim odbędzie się z zachowaniem przepisanej ceremonjały w dniu 19 listopada br. Wobec tego, że król Jerzy w obecnym stanie swej rekonwalescencji nie mógłby dokonać przepisanej ceremonjały w zastępstwie króla Jerzego listy uwierzytelniające przyjmie z rąk p. ambasadora Skirmunta w królewskim pałacu następcą tronu książę Walji w otoczeniu świty królewskiej. Książę Walji odbierze poraz pierwszy w zastępstwie króla listy uwierzytelniające od ambasadora obcego państwa.

Kair, 6. 11. (PAT). Dziś zmarł tu sekretarz poselstwa Rzplitej konsul dr. Jerzy Ostrowski.

Paryż, 6. 11. (PAT). Rada gabinetowa stwierdziła jednomyślnie poglądów w polityce wewnętrznej i zagranicznej i postanowiła jutro domagać się od izby natychmiastowego przeprowadzenia dyskusji o interpelacjach w sprawie polityki ogólnej i zagranicznej.

Spis stronnictw i związków politycznych w Polsce.

Liczba partii i związków politycznych, istniejących na terenie Sejmu i Senatu oraz działających w życiu społecznym i politycznym Rzeczypospolitej, sięga 108. Ugrupowanie ich według kierunku, narodowości i pokrewieństwa politycznego dopomaga do łatwiejszego zorientowania się w naszym życiu politycznym.

Redakcja.

W obecnej chwili istnieje w Polsce 108 (sto osiem) stronnictw i związków politycznych, łącznie z partiami mniejszości narodowych i organizacjami politycznymi młodzieży polskiej i niepolskiej.

Z tej liczby 56 przypada na stronnictwa i związki polityczne polskie, (w tym 22 na związki młodzieży polskiej), a 52 na partje mniejszości narodowych: ukraińskiej, białoruskiej, żydowskiej, niemieckiej, litewskiej i rosyjskiej, wraz z grupami politycznymi emigracji rosyjskiej; z liczby 50 stronnictw i związków mniejszości narodowych przypada na związki młodzieży 13.

Z tej ogólnej liczby 108 stronnictw i związków politycznych w Polsce, przedstawiciele 33 partii zasiadają w 22 klubach Sejmu i w 12 klubach Senatu, (bądź też tylko w Sejmie) a 75 stronnictw i związków nie posiadają przedstawicielstwa w żadnym z klubów parlamentarnych. Z liczby 33 stronnictw i grup, reprezentowanych w klubach parlamentarnych Sejmu i Senatu na stronnictwa polskie przypada 16, na niepolskie 17. Z 75 stronnictw i związków, które w Sejmie ani w Senacie nie zasiadają, na stronnictwa polskie przypada 40 (z młodzieżą), a na stronnictwa mniejszości narodowych i emigracji rosyjskiej 35 (również wraz z młodzieżą).

I. Ogólny wykaz stronnictw i związków politycznych w klubach parlamentarnych Sejmu i Senatu, w kolejności od prawicy do lewicy.

A. Kluby polskie.

1) Klub Narodowy (Stronnictwo Narodowe, Obóz Wielkiej Polski) posłów 37, senatorów 9; 2) Klub Parlamentarny Chrześcijańskiej Demokracji pos. 15, senatorów 6; 3) Grupa Śląska Chrześcijańskiej Demokracji pos. 3; 4) Klub Parlamentarny PSL „Piast” pos. 21, sen. 3; 5) Klub Narodowej Partji Robotniczej

(NPR.) pos. 14, sen. 3; 6) Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem pos. 121, sen. 46; 1. Związek Zachowawczy Pracy Państwowej, 2. Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast (połączone: Partja Pracy i Związek Naprawy Rzeczypospolitej), 3. Zjednoczenie Ludowe.

U w a g a : Pewna liczba posłów BB. nie należy do żadnego z wymienionych związków politycznych.

7) Frakcja NPR. Lewicy (pozostaje na terenie Sejmu w konfederacji z BB. (Narodowa Partja Robotnicza Lewicy) pos. 5; 8) Klub Parlamentarny PPS. dawna Frakcja Rewol. pos. 11; 9) Związek Parlamentarny Polskich Sosjalistów pos. 53, sen. 10; (Polska Partja Socjalistyczna); 11) Klub Parlamentarny „Wyzwolenie” pos. 40, sen. 7; 11) Klub Stronnictwa Chłopskiego pos. 25, sen. 3; 12) Związek Chłopski pos. 5; 13) Komunistyczna Frakcja Poselska pos. 7.

B. Kluby mniejszości narodowych.

(W kolejności według stanu liczebnego)

14) Ukraiński Klub Sejmowy pos. 26: (1. Ukraińskie Narodowo-Demokratyczne Zjednoczenie U. N. D. O. 2. Ukraińska Socjalistyczna Partja „Selanskyj Sojuz“). 14a) Klub Ukraiński (tyko w Senacie) reprezentuje tylko U. N. D. O. sen. 12; 15) Niemiecki Klub Parlamentarny (t. zw. Niemiecki Związek dla obrony praw Mniejszości Narodowych w Polsce, „Deutschtumsbund zur Wahrung der Minderheitsrechte in Polen“ został rozwiązany przez władze z powodu działalności przeciwpaństwowej), pos. 19, sen. 5: 1. Niemiecka Partja (Deutsche Partei), 2. Niemiecki Związek Ludowy (Deutscher Volksverband). 3. Niemiecka Katolicka Partja Ludowa („Deutsche Katholische Volkspartei“).

16) Koło żydowskie: w skład Koła wchodzi Klub Posłów i Senatorów Żydowskiej Rady Narodowej, do którego należą: 1. Sjonistyczna Partja Ortodoksyjna „Mizrachi“, 2. Stronnictwo Sjonistyczne w Polsce, 3. Stronnictwo Ludowo-Demokratyczne w Polsce, 4. Centrala Związku Rzemieślników Żydowskich w Polsce, 5. Zjednoczenie Narodowo-Żydowskie w Małopolsce Zachodniej (nie należy do żydowskiej Rady Narodowej), pos. 13, sen. 6; 17) Klub Ukraińskiej Socjalistyczno-Radykalnej Parlamentar-

nej Reprezentacji, pos. 8; 18) Białoruski Klub Chłopsko-Robotniczy pos. 5, (Białoruska Włościańsko-Robotnicza Partja); 18a) Klub Białoruski (Chrześcijańsko-Demokratyczny Związek Białorusi-
nów) pos. 4, Białoruskie Socjalistyczne

Objedinenije „Sialanski Sojuz“; 19) Klub Ukraińskiego Włościańsko-Robotniczego Socjalistycznego Zjednoczenia pos. 3, (Ukraińskie Włościańsko-Robotnicze Socjalistyczne Zjednoczenie „Selrob“ Pracowica); 21) „Sel-Rob“ Lewica pos. 3, sen.

Dr. Antoni Marczyński.

87

Czarny Łą

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Dokończenie „Niewolnic z Long Island” i „Przeklętego Statku“.)

(Ciąg dalszy).

— Nie mam do ciebie żalu, — wyszeptala; — przeciwnie, uchroniłaś mnie przed samobójstwem.

Z wyrazu jej twarzy wyczytała Pazurowa, że otrzymała przebaczenie. Rozczuliła się na nowo i pochlipując rozgłośnie, całowała ręce nieszczęsnej towarzyski, która tak po chrześcijańsku umierała.

— Ja nie chciałam. Nie zaświtało mi w tępych łbie, że kula przejdzie tego diabła nawyłot, — zapewniała w kółko Macieju i biła się kulakiem w piersi na dowód, iż mówi świętą prawdę.

A Lilian Walsh, nie rozumiejąca ani słowa, podobnie jak tamta angielszczyzny nie „kapowała“, ciągnęła dalej słabym głosem:

— Tak, ocaliłaś mnie przed samobójstwem. Bo czyż sądzisz, że mogłabym żyć po tem, co zaszło? Ze mogłabym spojrzeć w oczy mojemu Johnowi? Więc tylko wdzięczność czuję do ciebie, siostrzo... Naprawdę, kochanie... I dlatego przestań rozpaczać.

Jakby na przekór tym słowom, rozbeczała się Pazurowa na dobre i tkala tak serdecznie jak wtedy, gdy na „przeklętym statku“ dowiedziała się z ust jednego z majtków o śmierci swego Sta-

cha, który padł z ręki samego herszta Ironfielda.

Na krótko przed zachodem słońca umarła Lilian. Przed śmiercią wypowiedziała jeszcze kilka zdań z wyraźnym natężeniem i to także stało się powodem ciężkiej udręki Pazurowej, że nie mogła wyrozumieć ostatnich życzeń towarzyski. Najczęściej powtarzało się w tych słowach imię John, ale bądź tu mądry z tego.

— Na okręcie było pięciu Dżonów, a Bóg wie, ile takich jeszcze jest na świecie — trapiła się mimowolna zabójczyni, nakrywając zmarłą całymi stertami gałęzi.

Postanowiła przemocować na drzewie, ale gdzieś dalej, bo straszno jej tu było na tem pobojuwisku. A w nocy prawdziwe piekło rozpętało się w tej dżungli. Pazurowa ani oka nie zmrzyła i omal zmysłów nie postradała z przerażenia, wsłuchując się w echa krwawej biesiady drapieżników puszczy. Ofiarą ich krwiożerczości padli również ci Pigmeje, którzy rozbiegli się po lesie i z powodu ran, lub wieku nie potrafili się wspinać na drzewa...

Wyczerpana z sił, obolała po wczorajszych zapasach, złamana psychicznie, zeskoczyła, lub raczej spadła z drzewa q świecie. Nie miała odwagi powrócić do miejsca, gdzie wczoraj rozegrały się owe tragiczne wypadki, przewidując, że hyjenty sprofonowały mogiłę Lilian Walsh, natomiast pragnęła gorąco wy dostać się jak najrychlej z mrocznej puszczy, jednako groźnej, przerażającej we dnie, kiedy zalegała ją cisza grobowa, jak i w nocy, gdy rozbrzmiewała tysiącem niesamowitych odgłosów.

Już dawno straciła wszelką orientację, lecz los okazał się dla niej łaskaw-

szy tym razem, pozwalając jej wybrać właściwą drogę w tym leśnym labiryncie. Ośmielona tem powodzeniem, nie namyślała się długo, jaki obrać kierunek, skoro znalazła się w sawannach i szła dalej na chybił-trafił aż do chwili, w której posłyszała słabe echo czyjegoś wołania. Po kilku minutach odkryła źródło tych odgłosów. Na szczycie małego, lecz dość odległego wzniesienia rosła kępka anemicznych drzewek, a u ich stóp stało nieruchomo trzech ludzi. Musieli być oni przywiązani, skoro tkwili tak uporcezywie w jednym miejscu, musiało im zagrażać jakieś wielkie niebezpieczeństwo, skoro tak rozpaczliwie przyzywali pomocy...

— Help! — rozbrzmiewało nieustannie. To elektryzujące słowo należało do owego tuzina angielskich wyrazów, które Pazurowa zdołała sobie przyswoić w ciągu swej niewoli w szponach szajki Ironfielda, to też bez wahania przypięszyła kroku.

Nagle stanęła jak wryta. Z poza pobliskiej kępy krzaków wysunął się potężny bawół i zagroził jej drogę ku pagórkowi, do którego zmierzała.

— Ehę, teraz wiem, dlaczego tak wrzeszcza tamci, — mruknęła, sądząc, że widok groźnego bawołu wywołał objawy takiego przerażenia trojga nieznanym ludzi

Niedowierzając swoim myśliwskim zdolnościom, cofnęła się coby prędzej za najbliższą kępę krzewów, gdyż liczyła na to, że „głupie bydle“ pozostawi ją w spokoju, skoro mu się usunie z oczu. Jakby na przekór tej kalkulacji, „głupie bydle“ zadarto ogon, pochyliło ter nizej ku ziemi i drobnym truchcikiem pobiegło za nią. Przystanęło jednak w

odległości może pięciu metrów od kępy, zaintrygowane zapewne gdzie się podział tajemniczy osobnik, posiadający jasno - złotawą skórę i dziwnie długie, sztywne ramię.

— O, byk utrapiony, — warknęła Pazurowa, obserwująca uważnie każde poruszenie czworonożnego przeciwnika. Nie wiedziała, co począć, myślała już o dalszej rejteradzie, która zakończyłaby się jak najtragiczniej, gdy posłyszała nowe okrzyki tamtych z pagórka. Wyczuła w nich nutę zachęty i błagalną prośbę o pośpiech. Zdeterminowana, wysunęła się odważnie, oparła lufę karabinu na twardej czuprynie niskiego krzaka, wzięła na cel lewe oko bawołu, wymierzyła skrupulatnie i opanowując z trudem drżenie ręki, szarpnęła cyngiel.

Huk wystrzału i ryk bólu zabrzmiały jednocześnie. a trzy sekundy później śmiertelnie ranne zwierzę runęło z wściekłą furją do ataku. „Długie ramię“, które wyrzuciło niewidzialny, morderczy kolec i dymilo jeszcze, cofnęło się błyskawicznie, jego właścicielka uskokczyła za kępę, lecz krzew, związany z ziemią korzeniami nie mógł ująć gniewu rozjuszonego bawołu i nagle wyleciał w górę, jakby wyrwany trąbą powietrzną. Do powtórnego „wzlotu“ już nie doszło. Celny strzał karabinowy, oddany z odległości kilku kroków zrobił swoje i groźny samotnik padł martwy na ów krzak, na którym chciał wyrzucić swą zemstę.

Pazurowa ochłonęła szybko z przerażenia, jakie w niej wywołała gwałtowna szarża zwierzęcia.

— Tak się strzeła, — obwieściła urbi et orbi, rozglądając się dokoła z dumą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tydzień
45

LISTOPAD

Dni
30

Czwartek

7

Ostatnie dni sprzedaży losów I. klasy

Państwowej Loterii Klasowej

w największej i najszcześniejszej

Piątek

8

Kolekturze

„NADZIEJA“
Lwów, Sykstuska 6.

Sobota

9

Główna wygrana

750.000 złotych.

Niedziela

10

Co drugi los wygrywa!

Ciągnięcie już 14-go i 15-go bm.!

Poniedziałek

11

Ogólna suma wygranych wynosi

32.000.000 złotych.

Wtorek

12

Ceny losów:

ćwiartka zł 10, połówka zł 20, cały zł 40.

Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy, załączając nasz blankiet P. K. O. na przesyłkę należytości wolną od opłaty.

Środa

13

Naszym graczom sprzyja stale

nadzwyczajne szczęście! 30522

1; 22) Klub Frakcji Niemieckich Posłów socjalistycznych pos. 2, (połączone partje: Niemiecka Partja Pracy w Polsce i Niem. Socjalno-Demokratyczna Partja w Polsce).

Oprócz posłów, należących do poszczególnych klubów parlamentarnych jest 6 posłów t. zw. „dzikich“, to jest bez przynależności klubowej. (PAT)

Z Górnego Śląska.

(Od naszego koresp. górnośląskiego).

Katowice, w listopadzie.

Zaostrzenie stosunków robotniczych na Śląsku. 24 godz. protestacyjny strajk generalny.

Walka o zarobki w przemyśle górnośląskim zaostrzyła się w ostatnich tygodniach do tego stopnia, że grozi następstwami, których nie pragną ani pracodawcy, ani też przeważnie robotnicy. Zarówno metalowcy (hutnicy) jak górnicy nie są zadowoleni z orzeczenia komisji pojednawczej i zatwierdzenia jej orzeczenia przez ministra pracy i opieki społecznej. Górnikom przyznano tylko podwyżkę 4% i metalowcom mniej więcej taką samą podwyżkę, zamiast żądanych 15 (pierwotnie 25)%. Ostatecznie byłoby się może górnicy i metalowcy zgodzili nawet na 10%, podwyżki jednak 4-5% stanowczo nie zamierzają przyjąć.

Wobec nieprzejednanego stanowiska pracodawców, które zresztą nie zadziwia wobec idącego im na rękę rządu, robotnicy — zarówno górnicy jak hutnicy — postanowili obwołać 24-godzinny strajk protestacyjny. Jeżeli protest ich nie odniesie spodziewanego skutku, robotnicy gotowi są podjąć naprawdę strajk jako broń ostateczną, co ze względu na nadchodzącą zimę miałoby fatalne skutki dla całokształtu życia gospodarczego Polski.

Przed wyborami komunalnymi.

Walka wyborcza wobec zbliżającego się terminu wyborów komunalnych (w gminach wiejskich 8. grudnia, w gminach miejskich 15. grudnia) zawrzała na całej linii. Niema już mowy o utworzeniu jednolitego frontu polskiego.

W Katowicach aż 15 partji i różnych małych ugrupowań gospodarczych wystąpić chce z odrębnymi listami, a więc Chrześc. Demokracja, Nar. Partja Rob., PPS, Sanacja, Niemcy, socjaliści niemieccy, żydzi, lokatorzy, jakaś „Unja“ polska, zwolennicy Kustosa i t. d.

Nadmienić wypada, że Sejm Śląski swego czasu uchwalił ustawę, że udział w wyborach na Śląsku jest sprawą obowiązkową i nieoddanie głosu podlega karze pieniężnej. Jedynie kto się wykaże świadectwem lekarskim, lub jakimś innym dowodem, że dla ważnych przyczyn nie mógł brać udziału w wyborach, wolny jest od kary. Przymus wyborczy ma tę dobrą stronę, że wybory na Śląsku zawsze dają dokładny obraz opinii mieszkańców, gdyż głosują prawie wszyscy.

Aleksy Pajek.

Z KRAJU.

Drzewa owocowe na trakcie Wilno—Landwarów.

Wydział powiatowy w Wilnie postanowił obsadzić cały trakt na drodze z Wilna do Landwarowa drzewami owocowymi. Będą to sadzonki jabłoni. Czynem swym samorząd wileńsko-trocki wysunął się na czoło innych samorządów północno-wschodnich i znajdzie prawdopodobnie wkrótce gorących naśladowców.

Staropolskie monety złote i srebrne w ziemi.

We wsi Długoszyje koło Olyki włóczęganie znajdują przy oraniu wiele staropolskich monet złotych i srebrnych. Były wypadki, że znajdowano tych monet całe garnki.

W państwowej fabryce wybuchł strajk.

Wybuchł strajk włoski na budowie państwowej fabryki monopolu tytoniowego w Radomiu, z powodu niewypłacenia zarobków robotnikom w terminie oznaczonym. Inspektor pracy 19 obwo-

Częste pożary stogów ze zbożem.

Czy nie przyczyna wrogiej agitacji?

W ostatnich dniach dokonano wiele podpaleń stogów przeważnie ze zbożem. Dowiadujemy się znów o nowych pożarach stogów, wzniesionych ręką zbrodniczą.

I tak we wsi Wolica Komarowa w powiecie Sokal (woj. lwowski) podpalamo 4 stogi zboża, które spłonęły doszczętnie. W tym samym powiecie spa-

liły się również 4 stogi zboża, należące do ordynacji Dzieduszyckich w Poturzych. Szkody powstałe wynoszą razem około 25.000 złotych. O podobnych podpaleńiach dochodzą też wiadomości z innych stron. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, podpalenia te są wynikiem wrogiej agitacji.

Dubno stawia pomnik swym obrońcom.

Podczas nawały bolszewickiej w roku 1920 w dniu 20 lipca garstka bohaterów mjr. Matczyńskiego z 50 p. p. broniła przez długi czas Dubna, opierając się dzikim hordom ze wschodu. Na forcie dubieńskim padło wtedy śmiercią walecznych około 100 żołnierzy i 2 ofi-

cerów. W przyszłym roku w dniu 20 lipca przypada 10 rocznica tej krwawej obrony. Dziś wdzięczne miasto Dubno postanowiło, przy współudziale pozostałych przy życiu uczestników tych walk, uczcić pamięć bohaterów pomnikiem, który stanie na forcie dubieńskim.

Starzec chciał podpalić córkę, zięcia i dziecko.

Pomiędzy małżonkami Piesiukami, zamieszkałymi w Klimontowie a ojcem Piesiukowej Łukaszem Knapikiem od dłuższego już czasu panowały wrogie stosunki. Na tle tem dochodziło dość często do gorszących awantur a nawet bójek. Stary Knapik postanowił się zemścić na swym zięciu i córce. Późnym

wieczorem, gdy Piesiukowie wraz ze swym małym dzieckiem już spali, pod drzwi ich mieszkania podszedł Knapik, połał je naftą oraz całą sień, poczem podpalił zapalnik i zbiegł. Ogień zauważyli w porę sąsiedzi i stłumili go w اردuku. Knapika aresztowano.

Żeromski w polityce.



Już myśleli, że ją tak poniosą.

A tymczasem... uciekła im przepióreczka w proso!

du, który przybył na miejsce, by zatarg zlikwidować z przyrzeczeniem, że wypłata będzie uregulowana w dniu 9. bm., do porozumienia nie mógł doprowadzić, z powodu oporu robotników, którzy domagali się natychmiastowej wypłaty wynagrodzenia. Strajk trwa w dalszym ciągu. Strajkuje 150 ludzi.

Judasz usiłował popełnić samobójstwo.

27-letni Władysław Judasz, zamieszkały w Sosnowcu napił się w celu samobójczym esencji octowej. Pierwszej pomocy udzielono Judaszowi w domu, poczem w stanie nie groźnym przewieziono go do szpitala Kasy Chorych na Pogoni.

Bezdomni i chorzy znajdują miejsce w przytułku.

W Katowicach odbyło się otwarcie przytułku dla bezdomnych, wybudowa-

nego przez miasto Katowice w Załężu przy pomocy województwa kosztem 675 tysięcy złotych. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Kubis. Prztyłek mieści 180 łóżek, których liczba w razie potrzeby może być podwojona. Na wypadek jakiejś choroby zakaźnej przytułek będzie można zamienić na szpital.

Sędziwa podpalaczka przed sądem.

Przed kilku miesiącami we wsi Łobzów spłonęła zagroda Wojciecha Kołodzieja. Pożar powstał wskutek podpalenia przez 75-letnią Magdalenę Kołodziejową, krewną pogorzalców, która dopuściła się zbrodni z zemsty, ponieważ krewni odmawiali jej wsparcia. Sąd okręgowy skazał sędziwą podpalaczkę po zastosowaniu okoliczności łagodzących, na 8 miesięcy więzienia.

ZAGODNE I WONNE
MYDŁO
TRIUMF
MAJOLA

Byli uczniowie gimnazjum białoruskiego skazani na 4 lata więzienia.

Sąd okręgowy w Baranowiczach rozpatrywał sprawę b. uczniów gimnazjum białoruskiego w Wilnie, Pasyński i Kabuski, którzy zostali usunięci z gimnazjum za potajemną propagandę komunizmu a po usunięciu wstąpili do T-wa szkoły białoruskiej, gdzie już całkiem jawnie zajęli się propagandą komunizmu. Obaj kierowali robotą wywrotową na terenie powiatów baranowickiego i nieświeskiego. Śledztwo i rewizje wykazały całkowitą winę oskarżonych. Sąd po zbadaniu świadków i dowodów, skazał obu podsądnych na 4 lata ciężkiego więzienia każdego.

Dróżyzna rośnie!

Dalszy wzrost kosztów utrzymania.

Warszawa, 6. 11. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji dla badania wzrostu kosztów utrzymania w Warszawie. Ustalono wzrost kosztów utrzymania o 1,60%. Przedstawiciele organizacji robotniczych głosowali przeciw temu ogłoszeniu jako nieodpowiadającemu rzeczywistości położeniu.

Z Gdyni.

Cyganie - złodzieje pod kluczem. Policja gdyńska zabrała się energicznie do oczyszczenia miasta z mętów społecznych i przy tej okazji aresztowała 8 cyganów, w których mieszkaniu znaleziono cały szereg skradzionych rzeczy. Najwyższy czas, aby kres położyć bezkarnemu grasowaniu różnych wrótek i żebraczków. Po ostatnich tych aresztowaniach zauważyć się daje wśród cyganów gdyńskich popłoch i przygotowania do opuszczenia miasta.

Nowy pomnik Pułaskiego w Ameryce.

Nowy Jork, 6. 11. (PAT). Konsul generalny Rzplitej p. Marchlewski dokonał w miejscowości Paterson w stanie New Jersey odsłonięcia pomnika Kazimierza Pułaskiego w obecności pułk. Zahorskiego, pułk. Głogowskiego i pułk. Dreszera, poruczników Zarychty, Star-nawskiego, Zgorzelskiego i Gzowskiego, senatora Capeland oraz wybitnych osobistości amerykańskich i polskich. Uroczystość odsłonięcia poprzedziła akademja w sali zbrojowni. Uroczystość ta przy udziale przedstawicieli armji amerykańskiej, weteranów polskich i delegatów organizacji była żywiołową manifestacją na cześć Polski.

Drobne wieści.

Opinia publiczna w Niemczech poruszona jest przerażającym wzrostem rozwodów i cofającą się liczbą urodzeń. Kiedy przed wojną na 1000 urodzeń przypadało 5 rozwodów, obecnie na każdy tysiąc przypada cała setka. Przed wojną z 402 000 małżeństw było 254 000 dzieci — teraz żeni się 418 000 par, a dzieci przychodzi na świat tylko 91 000.

Kobiety we Francji nie mają i szczerze prawa wyborczego. Kongres radykałów w Reims uchwalił domagać się przyznania kobietom równych praw.

Wulkany nie śpią.

Wybuch wulkanu Santa Maria na Guatemala spowodował śmierć kilkunastu osób. W mieście Tenango panuje panika. Rząd zorganizował akcję pomocy dla mieszkańców okolicy, nawiedzonej katastrofą.

Skok z wysokości 2600 metrów.

Pilotka Lola Borescu dokonała w Berlinie nader śmiałego skoku na spadochronie z wysokości 2600 metrów. Skok udał się znakomicie. Pilotka wylądowała w dość znacznej odległości od miejsca, gdzie znajdował się samolot.

Rząd, dyktatura czy sejmowładztwo?

Odpowiedzi na ankietę „Dziennika Bydgoskiego“.

IV.

Cui bono?

Już przy zejściu się sejmu zaszyły dysonanse. Cóż za wspaniały materiał agitacyjny! Po jednej stronie woła się „Sejm pod szablami oficerów!“, a po drugiej „obraza armii polskiej, obraza żołnierza polskiego, tego żołnierza, który tworzył Polskę“. Jakież to **wiercenie nożem w ranie niezgody polskiej**. Czyż na to niema lekarstwa? Dziwne wrażenie czynią uchwały klubów, trzymające się ściśle „linii wytycznych partyjnych“. Wszak już naprzód można było powiedzieć, co na to powie BB, co powie Narodowa Demokracja lub socjaliści itd. Cóż się stało? Sytuacja podobna była djabelnie naprężona. W tak napiętej sytuacji zjawiają się ci podobno uzbrojeni oficerowie w sejmie... **I rządowa „Gazeta Polska“** twierdzi, że niewątpliwą jest rzeczą, że odruch ten był „**milczącą manifestacją**“ w odpowiedzi na jakąś zbrodniczą propagandę opozycji sejmowej“. Pismo urzędowe w sposób bardzo nietaktowny i niesmaczny zarzuca marszałkowi Daszyńskiemu i posłom tchórzostwo, a klub BB stwierdza, że powitanie przez oficerów marsz. Piłsudskiego „mogło podrażnić przeciwników politycznych marsz. Piłsudskiego, nie powinno (!) jednak być powodem demonstracji marszałka sejmu przeciwko oficerom wojska polskiego (słuchajcie!), którego przelanej krwi (słuchajcie!) w głównej mierze sejm polski zawdzięcza swoje istnienie.“ Gdzie tu prawda, gdzie logika, gdzie takt polityczny, to jest **dolewanie oliwy do ognia, stawianie kwestii na ostrzu noża**. Cui bono?

Cóż się tam dzieje w tej Warszawie? Czyż nerwy już wszystkich opuściły? Cóż tu pisać wobec takiego naprężenia sytuacji na temat „Rząd, dyktatura czy sejmowładztwo?“ Panowie w Warszawie, rządzie, dyktatorze i Sejmie, wy wszyscy źle się bawicie, dla was może to jest igraszką, nam, narodowi i Polsce chodzi o życie!

Żądamy od wszystkich i rządu i dyktatora (dyktatora zdaje się mamy) i Sejmu, ażeby nie zapominali o tem, że dobro Ojczyzny wymaga ofiar, ustępstw, porozumienia, wspólnej pracy, a nie ciągłego naprężenia, ciągłych zgrzytów, dysonansów i pociągnięć niefortunnych, które w Polsce zaczynają tworzyć rowy strzeleckie, przepaście pomiędzy sej-

Straszne skutki wybuchu wulkanu Santa Maria.

Wstrząsające sceny zrozpaczonej ludności. Przeszło 100 ofiar.

Wybuch wulkanu Santa Maria w Guatemali jest jedną z największych katastrof, które ostatnio wydarzyły się w Południowej Ameryce. Pewien samolot przeleciał tereny nawiedzone straszną katastrofą. Lotnicy donoszą o wstrząsających scenach, które się tam rozgrywały. Zarząca lawa, która płynęła bardzo szybko, rozlała się w okolicy wulkanu i ludzie, broniący się przed nią **rozpaczliwie, nagle utkwili w żarzącej lawie**, znosząc straszne męczarnie a później niechybną śmierć. Inni puciekali do miasta Palmar, zostawiając na miejscu cały swój dobytek, który oczywiście przepadł na zawsze.

Olbryzie plantacje kawy, położone na terenie wulkanu, znikły z powierzchni ziemi. **Szkody wynoszą dziesiątki milionów złotych**. Wybuchy wulkanu trwają jeszcze. Nadal wylewa on **strumienie wrzącej wody, zalewającej kraj**. Rzeki Tumabador i Animes, których źródła położone są w pobliżu wulkanu, opuściły swe koryta i zalewają brzegi, przez co powstają nowe ogromne szkody.

Ze względu na wielkie rozmiary katastrofy **zarządzono żałobę w całym kraju**. Wszelkie zabawy w Guatemali zostały odwołane. Rząd wysłał wielkie ekspedycje wojsk. Również zaopiekowano się licznymi bezdomnymi. Liczba ofiar wzrosła do **100 osób**.

mem i rządem, rządem i znacznym odłamem narodu, Sejmem, narodem i armją, słowem chaos ku uciesze wrogów.

K. J.

Naśladowmy Szwajcarję i Amerykę!

Odpowiedź na zapytanie: Kto winien ustąpić? — dał sejm, kiedy zląkł się oficerów, a potem rozjechał się z pensją „odzieżową“ do domu. Siedem miesięcy nie było sejmu, a wstrząsów organizm państwowy nie przechodził. Natomiast niech tylko gruchnie wieść, że rząd ustępuje, już cały kraj się niepokoi. Widzimy więc, że **silny rząd jest państwu potrzebny przede wszystkim**. Sejm jest do wydawania ustaw i do kontroli budżetu, ale nie do wyłaniania rzą-

dów. Dlaczego mamy naśladować zły przykład francuski. Przecież z przyjaźni dla Francji nie będziemy budowali staroświeckich koszar, szpitali i szkół, jakie przeważają we Francji. Nowe szkoły i szpitale w Polsce budowane są z uwzględnieniem doświadczeń, poczynionych w innych krajach i wyprzedzają dzięki temu najbardziej postępowe państwa.

Więc i ustrój polityczny Polski niech się wzoruje na **nowoczesnych wzorach**. Mussolini jest bardzo futurystyczny i odbiega od wszelkiej tradycji. Natomiast podoba mi się, co czytałem w „Dz. Bydg.“ o **powoływaniu rządów w Szwajcarji i Ameryce**, gdzie rząd jest na kilka lat z rządu wybrany.

Stuszenie pisze „Dz. Bydg.“, że polity-

kę wielką robią jednostki. Nikt się nie uskarżał: Poco narodził się Moniuszko czy Chopin. Na weselach grają wciąż Mazura Moniuszki, a na pogrzebach Marsz Żałobny Chopina i to tak od stu lat. A ludzie wdychają, żeby to narodził się drugi muzyk polski, co by tak świat podbił jak Chopin.

Co się stanie, jak Piłsudskiego nie będzie? Będziemy politykować wedle wzoru, jaki on nakreślił, podobnie jak tańczymy czy kroczymy w żałobnym pochodzie wedle nut Moniuszki i Chopina. A że Piłsudski jeszcze jest i wciąż jest na wyżynie, podczas gdy tyle innych głośnych ludzi zamilkło, więc rozważmy spokojnie, co on zamierza i pozwólmy mu pracować.

Michał Funcik.

Także komuniści brali łapówki od braci Sklarków.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 6. 11. Sprawa nadużyć w magistracie berlińskim związana ze skandalem trzech braci Sklarków rozwija się w zastraszający sposób. **Dwóch radców miejskich, mianowicie komunistę Gabel oraz Degener, przewodniczący rady nadzorczej towarzystwa dla dostaw odzieżowych dla Berlina, t. j. spółki Sklarków, zostało aresztowanych**, gdyż okazało się, że **brali bardzo poważne łapówki**. Przeciwko trzem innym wysokim urzędnikom miejskim: dwóm radcom i jednemu burmistrzowi wszczęto dochodzenie karne pod zarzutem tym samym, to znaczy **biernego przekupstwa**. Wobec braci Sklarków dołączono oskarżenie o czynne przekupstwo wymienionych pięć osób.

Wydobyte na jaw brudnych afer, o których donosimy, zawdzięcza prokuratura **znalezieniu tajnych ksiąg ra-**

chunkowych Sklarków, gdzie pod pseudonimami ukrywają się konta poszczególnych dostojników miejskich. Jedno z tajnych kont pod nazwą „Gustaw“ rzekomo nie ma nic wspólnego z prezydentem Bössem.

Prezydent Böss przysłał do prasy długie oświadczenie, w którym tłumaczy się, że **nie wiedział o monopolu dostaw Sklarków i o wielomilionowym kredycie dla nich**, oraz twierdzi, że tani zakup futra dla żony nastąpił wskutek „**narzucania się**“ braci Sklarków. Böss dał jednak „**na cele dobroczynne**“ milion marek, aby wyrównać zbyt niską cenę. Potem, po wdrożeniu postępowania upadłościowego, natychmiast **oddal futro komisarzowi masy upadłościowej**. Tłumaczenie Bössa nie zadowala jednak opinii publicznej w Berlinie. **TI.**

Wynik plebiscytu przeciw planowi Younga.

Znikome zwycięstwo nacjonalistów niemieckich.

(ak) Mimo wielkiej propagandy czynionej ze strony pism nacjonalistycznych w Niemczech, a zwłaszcza matadora nacjonalistów Hugenera, który rzucił wielkie sumy celem zdobycia głosów do wstępnego plebiscytu przeciw planowi Younga, przynależało, że udział w tym plebiscycie był bardzo słaby. Znikome zwycięstwo nacjonalistów najlepiej ilustrują cyfry:

Na 41.278.897 uprawnionych do głosowania oddało głos 4.126.342 wyborców, którzy oświadczyli się za plebiscytem przeciw planowi Younga; czyli cyfra ta wyrażona w procentach 10,04.

Obecnie okręgowe komisje wyborcze badają, czy wpisy dokonano legalnie. Oczywiście, że nielegalnie przeprowadzone wpisy zostaną unieważnione. Po

przeprowadzeniu tych badań sprawa plebiscytu wejdzie pod obrady Reichstagu i Rady Rzeszy.

Jest rzeczą bardzo wątpliwą, ażeby w parlamencie niemieckim znalazła się odpowiednia większość, oświadczająca się przeciw planowi Younga. Pisma demokratyczne zwalczają bardzo ostro owe „prawo wolnościowe“. Niemcy niech dziękują Panu Bogu, że za największą krzywdę wyrządzoną światu, a mianowicie przez wywołanie wielkiej wojny europejskiej, jako zwyciężeni tak niską ceną okupić muszą swą winę. Odszkodowania wojenne płacone aljantom są bardzo niskie a dalsze ustępstwa są niczem nieuzasadnione, czego najlepszym dowodem ogromny rozwój ekonomiczny powojennych Niemiec.

Biednego Waldemarasa nie chcą przyjąć do grona profesorów.

Co zamierza dalej robić, nie wiadomo.

Kowno, 6. 11. (PAT). Waldemaras udzielił wywiadu korespondentowi „Sek Madeni“, któremu m. in. oświadczył, że prośbę o przyjęcie go w poczet profesorów uniwersytetu złożył jedynie dla tego, że drogą nieoficjalną zawiadomiono go, że wystarczy mu skutecznie tę prostą formalność, ażeby otrzymać katedrę profesorską. Odrzucenie prośby ze względu na czysto formalny jest dla niego niezrozumiałe; uniwersytet posiada bardzo mało sił profesorskich, a katedra jego, mianowicie historii starożytnej w chwili obecnej jest nieobsadzona. Prośby o przyjęcie do grona profesorskiego Waldemarasa więcej nie

powtórzy. Plany jego na przyszłość są jeszcze nie zupełnie jasne. Zagranicę Waldemaras nie chce wyjechać, a nawet nie może, ponieważ nie posiada odpowiednich środków. Ten brak środków Waldemaras niejednokrotnie podkreślał wobec dziennikarzy. Twierdzenie to jest zupełnie sprzeczne z pogłoskami o zdefraudowaniu przez Waldemarasa kilku milionów litów i kupieniu wili we Francji. Waldemaras mieszka w swoim starym mieszkaniu w gmachu banku państwowego, na miasto wychodzi rzadko, a jeżeli wychodzi, to zawsze w towarzystwie dwóch młodych mężczyzn. W swoim czasie Waldema-

ras zażądał dla siebie ochrony wojskowej, uważając, że grozi mu niebezpieczeństwo osobiste ze strony Pleczkajitisa. Ponieważ rząd odmówił tej prośbie, Waldemaras chroniony jest przez swych zwolenników.

**Złotych
750 tysięcy**

może każdy wygrać, kto zakupi **los loterii klasowej** w słynnej ze szczęścia **kolekturze**

Braci Safier

Kraków, Rynek Gł. 6

Ponadto można wygrać zł:

350.000, 250.000, 150.000, 100.000,
80.000, 75.000, 60.000, 50.000,
40.000, 25.000, 20.000, 15.000,
10.000 i t. d. (29766)

Ogólna suma wygranych 32 miliony złotych

Co drugi los musi wygrać!

Ciągnięcie I-szej klasy **już 14 i 15 listopada br.**

Ceny losów:

| | | |
|-------------------|------------------|-------------------|
| ćwiartka zł 10 | połówka zł 20 | cały los zł 40 |
|-------------------|------------------|-------------------|

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

Karta zamówień.

Do Braci Safier w Krakowie, Rynek Gł. L. 6 db.

Niniejszem zamawiam:

..... losów ćwiartek po zł. 10—
..... losów poówek po zł. 20—
..... losów całych po zł. 40—

Należność zł. uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 400.117 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko

Adres:

Kształtamy w dzieciach zmysł oszczędności, bo w ten sposób przygotowujemy dla siebie pokolenie szczęśliwsze i pewniejsze swego jutra.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

TRZECIEWIEC. Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. W niedzielę, dnia 10. bm. strzelanie dla Tow. Powstańców i Wojaków i młodzieży z Dobrcza i zebranie miesięczne. Program: Godz. 13: rozpoczęcie strzelania. O godz. 17 zebranie miesięczne u druha prezesa w Trzeciewcu, na którym nastąpi rozdanie nagród, dekoracja medalem za wojnę tych drułów, którym już został przyznany i wykład z okazji 11-lecia niepodległości Polski. Zarząd prosi wszystkich drułów o gremjalne i punktualne przybycie.

MROCZA. Jarmark na bydło, konie i kramny odbędzie się w tut. mieście we wtorek, dn. 12 listopada.

BIEZDZIADOWO. Pochwały godny czyn. Z inicjatywy kierownika szkoły p. Bonowicza wszyscy gospodarze gminy Biezdziadowo, pow. Jarocin opodatkowali się na rzecz L. O. P. P. i Ligi Morskiej po 2 grosze z morgi.

JANIKOWO. Ważne dla czytelników „Dziennika Bydgoskiego”. Donosimy naszym Szanownym Czytelnikom, iż urząd pocztowy w Janikowie wydaje „Dzien. Bydg.” abonentom, zgłaszającym się po odbiór gazety tego samego dnia od godz. 17,45 do godz. 18-ej. W ten sposób abonenci będą mogli czytać „Dzien. Bydg.” w dniu wyjścia z pod prasy.

Barcin.

Zebranie „Zgody”. W niedzielę, dnia 10. bm. odbędzie się roczne zebranie spółki zelacyjnej „Zgody”. Wszystkich członków i sympatyków zaprasza zarząd.

Wieczorek. Tow. Przemysłowców w Barcinie urządziło w ub. niedzielę wieczorek w zamkniętym Kółku. Przy licznych udziałach obywatelstwa bawiono się wesoło do rana.

Kcynia.

Z Tow. śpiewu „Moniuszko”. W ub. niedzielę odbyło się plenarne posiedzenie Tow. śpiewu „Moniuszko” pod przewodnictwem prezesa p. Wiktora Andrzejewskiego. Protokół prowadziła p. Róża Muszyńska, gorliwa sekretarka towarzystwa. Uchwalono stosować sankcje karne, przewidziane statutem względem członków, wylamujących się z pod rygoru towarzyskiego.

Katastrofa samochodowa. W ub. niedzielę na szosie Poznań — Bydgoszcz tuż pod Kcynią samochód p. Schatzmanna wskutek przebiecia opony zaczął się ślizgać na błotnistej szosie i w końcu uderzył całą siłą o przydrożne drzewo. Znajdujący się w samochodzie właściciel Schatzmann z Gdańska wraz z żoną odnieśli lekkie okaleczenia na twarzy i rękach oraz ulegli ogólnemu potłuczeniu.

Z posiedzenia Rady Miejskiej. W ub. wtorek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Komisja, której poruczono sprawę zbadania ważności ostatnich wyborów do Rady Miejskiej wypowiedziała się za ich unieważnieniem z powodu istotnego naruszenia przepisu ordynacji wyborczej. Po dyskusji uchwalono wniesiony sprzeciw uwzględnić i przeprowadzone wybory unieważnić. Ponadto uchwalono podwyższyć opłaty za gaz i wodę.

Sprawa Jakubowskiego. W ub. tygodniu bawił w naszym mieście teatr objazdowy, grając dramaty p. t. „Sprawa Jakubowskiego”. Publiczność dość licznie zebrana z zachwytem śledziła przebieg krwawego procesu, nagradzając artystów hucznymi oklaskami. Sztuka jest godną widzenia.

Kruszwica.

Stow. Młodych Polek urządziło w ub. niedzielę w sali hotelu Gopło wieczornicę. Program wypełniło piękne przedstawienie sztuki p. t. „Z łaski Bożej”, jak również staropolski mazur z figurami i deklamacje a na zakończenie żywy obraz.

Złóżka aliczna zorganizowana przez miejsc. komitet opieki nad grobami bohaterów w dzień Wszystkich Świętych przyniosła około 120 zł. Dodać należy, że w zaduszkach, wśród innych grobów wyróżniał się grób bohaterów, który bogato iluminowano.

Kronika sanitarno - policyjna m. Kruszwicy notowała w ostatnim czasie dwa wypadki zachorowań na dur brzuszny i to w rodzinie Urbanich i Głazowskich przy ulicy Kolejowej. Chorych przewieziono do szpitala powiatowego w Strzelnie.

Roki sądowe w Kruszwicy odbędą się w środę, dnia 13. bm. w hotelu Gopło.

Wybory członków Korporacji parafjalnych parafji Kruszwica odbędą się około połowy grudnia br.

Inowrocław.

Wielka kradzież. Niejaki Stan. Maciejewski z Dobrylewa, pow. Żnin, zgłosił na policję tutejszej kradzież portfela z zawartością weksli in blanco na sumę 40 tys. zł.

„Tydzień Floty Narodowej”. Tutejszy komitet Floty Narodowej, należący do okręgu bydgoskiego, dążąc do wspólnego celu w postaci sprawienia okrętu handlowego, urządza w czasie od 3 do 10. bm. „Tydzień Floty Polskiej”. Dnia 9 bm. w sali Parku Miejskiego odbędzie się uroczysta akademja, na której ks. prob. Jaśkowski wygłosi słowo wstępne, poczem referat specjalny wypowie p. Tomczak, inspektor głównego zarządu w Warszawie.

Gębice.

Dzień Oszczędności. W dniu 31 ub. m. odbył się w Gębicach „Dzień Oszczędności”, który zagał p. Antoni Bratkowski, poczem udzielił głosu p. Mieczysławowi Łagiewskiemu, nast. zawsze uczynne Tow. śpiewu „Lutnia” odśpiewało piękną pieśń p. t. „Nasz Bałtyk”. Po występie chóru wygłosił p. Adam Pankowski referat o oszczędności.

Skradzione konie w majątności Zbytowo odnaleziono w czasie obławy w lasach Skorzęcińskich. Koniokradów dotąd nie przyłapano. Policja czyni energiczne kroki.

Zebranie Tow. Czeladzi Kat. w Gębicach odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. w sali p. Gałęziewskiego o godz. 7,30 wieczorem.

Kradzież. Gospodarzowi p. J. Grzybowskiemu w Gębicach na Wybudowaniu skradziono dwa półsorki robocze. Półsorki znalezione na drugi dzień bez udźcecz i leje w rowie przy Zbytowie. — W majątności Zbytowo u p. Kuchowicza skradziono 4 złebaki ogólnej wartości 2000 zł.

W Gębicach odbył się VI Dzień Katolicki bardzo uroczysty. Ks. dziekan Greinert odprawił o godz. 10 uroczystą mszę św., poczem wygłosił piękne kazanie. O godz. 16 odbyła się w sali p. Gałęziewskiego akademja, którą zagał p. Antoni Bratkowski. Tow. śpiewu „Lutnia” odśpiewało bardzo piękną pieśń p. t. „O polski kraju święty”. Następnie przemawiał ks. dziekan Greinert o położeniu katolicyzmu. Deklamacje wygłosili: Buszewiczówna, Łagówna i Wojciechowska Maria. Referat o znaczeniu religii katolickiej wygłosił p. Adam Pankowski.

Rogoźno.

Rolnicy radzą. Pod przewodnictwem zastępczego prezesa p. Władysława Świątlika odbyło się w salce p. Wieczorka miesięczne zebranie Kółka Rolniczego. Sekretarz p. Dachtera odczytał protokół, nast. p. K. Świćliński wygłosił referat p. t. „Domowy nawóz — kompost”.

Zebranie organizacyjne Zw. lokatorów i sublokatorów odbyło się w niedzielę, dnia 20. ubm. w salce p. Kołodziejewskiego, które zagał p. Wysocki. Referat okolicznościowy wygłosił p. Rosada z Poznania. W dyskusji uchwalono założyć oddział lokatorów w Rogoźnie.

Kradzież. Na szkodę p. Sennburg Fridzie i p. Ciszewskiej skradziono 100 zł z zamkniętego mieszkania.

Wykład. W ub. czwartek dr. Gerstenberger wygłosił w sali Hotelu Polskiego przy szczelnie wypełnionej sali, wykład p. t. „Choroby weneryczne”.

Z ruchu robotniczego. Tow. Kat. Robotników w Rogoźnie liczy przeszło 12 członków. Patronem jest ks. dziekan Pomorski, prezesem p. W. Michalak, skarbnikiem p. Coita, sekretarzem p. Burchardt. Na miesięcznym zebraniu ks. dziekan Pomorski wygłosił piękny referat p. t. „Ku odrodzeniu rodziny”.

Wieczorek S. M. P. Ub. niedzieli odbył się wieczorek towarzyski Stow. Młodzieży męskiej i Stow. Młodych Polek w sali hotelu Centralnym. Bawiono się ochoczko do godziny 2 w nocy.

Z urzędu stanu cywilnego. W miesiącu październiku zanotowano 11 zgonów. Zmarło 6 mężczyzn i 5 kobiet. Urodziło się 22 dzieci; 14 płci męskiej i 8 płci żeńskiej. Ślubów zawarto 8.

Ostrów.

Nieszczęśliwy wypadek. Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ Bronisław Sikora z Parczewa Nowego, który przy rżnięciu sieczki dostał się prawą nogą w koła maniezu. Nieszczęśliwego przewieziono do lecznicy powiatowej, gdzie mu nogę odjęto.

Pożar. W folwarku Raczyce, własność p. Nowickiego wybuchł pożar, który strawił stodołę ze zbożem i młóciną.

Zakwestjonowanie wyborów. Ważność ostatnich wyborów do Rady Miejskiej zakwestjono-

wał poseł Hoffmann i p. poseł Szlachciński, jako pełnomocnik listy nr. 3.

Zgon. W ub. piątek zmarł nagle śp. Zdzisław Kornobis, długoletni dzierżawca majątności Zacharzew (pod Ostrowem), przeżywszy lat 60. Pogrzeb jego odbył się we wtorek rano przy bardzo licznych udziałach obywatelstwa.

Odnowienie kościoła. Dzięki ofiarności parafjan i wielkiej zapobiegliwości ks. proboszcza Zamysłowskiego prezbiterium naszego kościoła otrzymało przesłanną polichromję.

Nagły zgon. Zmarł nagle na udar serca ogólnie znany adwokat Pawelitzki, w 73 roku życia. Był on jedynym jeszcze Niemcem, który praktykował tu jako adwokat.

Sprostowanie. W sprawie defraudacji pieniędzy na budowę kościoła w Skalmierzycach, p. Fr. Kowalewski nadesłał sprostowanie, w którym m. in. wyjaśnia, że podług prowizorycznego obliczenia komisji rewizyjnej kasa się zgadza.

Uroczystość papieska. Niedziela ub. minęła pod znakiem wielkiej manifestacji katolickiej urządzonej z okazji złotego jubileuszu Ojca św. Piusa XI.

Wielkołaki.

Ś. p. ks. W. Krauze. W ub. sobotę zmarł po dwuletnich cierpieniach zaopatrzony Sakramentami św. ks. Władysław Krauze przeżywszy lat 51. Ekspozycja zwłok do kościoła parafjalnego odbyła się w środę, dnia 6. bm. o godz. 5 po południu. Pogrzeb w czwartek o godz. 10 przed południem.

Wenta. W niedzielę, dnia 3. bm. odbyła się w godzinach wieczornych w „Willi Nowej” zabawa Tow. Pań Miłosierdzia. Czysty zysk przeznaczono dla biednych. Zabawa trwała do samego rana.

Chełmża.

Ś. p. Praksesta Holkwa. W ub. niedzielę o godz. 7,45 wiecz. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. po dokonanej operacji w szpitalu Diakonisek w Toruniu śp. Praksesta z Hinzów Holkwa w kwiecie wieku, mając lat 38. Przewożenie zwłok z szpitala Diakonisek z Torunia do tut. kościoła pokatedralnego odbyło się w środę, o godz. 4 po poł. zaś w czwartek, o godz. 8,30 nastąpiła ekspozycja na nowy cmentarz.

Nowa linja autobusowa. Dnia 5. bm. rozpoczął kursować autobus na nowej linii Rzęchowo—Chełmża—Kowalewo. Odjazd z Chełmży o godz. 7,45 i 14,45, przyjazd o godz. 11,3 i 17,30.

Z zebrania klubu mandolin. „Lira”. W ub. poniedziałek odbyło się w Hotelu Dworcowym zebranie Klubu mandolinistów. Obrady zagał prezes p. Lewandowski, następnie sekretarz p. T. Raczkowski odczytał protokół z ostatniego zebrania. Zkolei przemawiali prezes Lewandowski, p. Reszczyński, p. Paczkowski i p. Zemlewski. Uchwalono urządzić wieczorek jesienny dnia 9. bm. w hotelu Pomorskim.

Oszczędzać można, trzeba jedynie umieć i chcieć.

T. C. L. na Pomorzu.

W Grudziądzu odbyło się zebranie rady Towarzystwa Czytelni Ludowych na okręg pomorski. Obecni byli: ks. prałat Dembek, ks. dyr. Ludwiczak, kurator szkolny Szwemin, starosta Kowalski, nacz. Strogulski, prof. Dembiński, ks. radca Wojciechowski, dyr. Puppel, insp. Górny, nacz. Adamski, dyr. Majewski, sekr. Nowiński.

Przewodniczył prezes ks. prałat Dembek. Sekretarz Nowiński wygłosił sprawozdanie, z którego dowiedziano się m. in., że komitety T. C. L. Brodnica pow., Wąbrzeźno, Toruń pow., oraz powiat morski w pracy T. C. L. pozostawiają bardzo wiele do życzenia, natomiast komitety powiatowe Świecie, Tczew, Kościerzyna i Działdowo wysunęły się na czoło Towarzystwa.

Po obszerniej dyskusji przystąpiono do referatu, który wygłosił ks. dyr. Ludwiczak na temat Uniwersytetu Ludowego w Zagórze.

Nauka w tym Uniwersytecie została narazie zawieszona i to z powodu reorganizacji, jaka musi być przeprowadzona. Mianowicie, zarząd główny nabył sąsiedni majątek Zagórze — Bolszewo, który ze względu na swoje położenie, bardziej nadaje się na uniwersytet Ludowy, aniżeli dotychczasowe Zagórze, temwięcej, że gmach U. L. w Zagórze musiałby bezwzględnie być przebudowany. Po dokładnym rozważeniu więc, za i przeciw, zdecydował zarząd główny pobrać nowy gmach w Bolszewie. Koszta budowy w poważnej części pokryć miała sprzedaż Zagórze, którego wartość przedstawia się

Świecie.

Kurs pszczelarski. Tow. Pszczelarzy na Świecie i okolicę organizuje sześciomiesięczny kurs pszczelarski w dniach od 11 do 16 listopada. Na kursach wykładac będą długoletni wytrawni praktycy i fachowcy. Kurs jest bezpłatny, uczestnicy opłacają tylko wpisowe w wysokości 5 zł na pokrycie kosztów administracyjnych, uczniowie zaś płać tylko 2,50. Noclegi i wyżywienie są zapewnione za minimalną opłatą. Zgłoszenia na kurs przyjmuje do dnia 9 listopada prezes Tow. Pszczelarzy na Świecie i okolicę p. Augustyn Kralewski, ul. Św. Wincentego 3a.

Z ruchu Chrześcijańsk. Zjednoczenia Zawodowego. W lokalu sekretariatu powiatowego Ch. Z. Z. w Świecie przy ul. Dworcowej 8 odbył się zjazd drużyn powiatowych. Na zjazd przybyli zastępcy działacze Ch. Z. Z. referenci pp. prezes wojewódzki Antoni Zgliński z Chełmna, Jan Cyrankowski instr. Ch. Z. Z. ze Świecia i Jan Broda z Chełmna. Po wyczerpujących referatach odbyła się dłuższa dyskusja, trwająca przeszło 2 godziny, wykazująca dowodnie, że najintensywniej zwalcza wyzysk robotnika Ch. Z. Z.

Białdowo.

Osobiste. W ub. poniedziałek został pobłogosławiony związek małżeński p. Stanisława Zakrysianki, córki wielce szanowanego właściciela ziemskiego p. Władysława Zakrysia z Białdowa z p. Władysławem Jabłonką, aplikantem sądowym z Grudziądza. Ślubu udzielił w asyście kilkunastu księży — ks. prob. Zakryś z Pobudek, stosownie pienia wykonał miejsc. chór kościelny pod batutą p. Martyna.

Konferencja nauczycielska. W miejscowej szkole odbyła się konferencja nauczycielska pod przewodnictwem p. Barańskiego z Kościelki. Lekcje praktyczne przeprowadzili pp.: Knittera z Białdowa i Bujna z Raciąza. Referat wygłosiła nauczycielka p. Pyskówna ze Stobna. Po oficjalnej części konferencji podejmował zebranych miejsc. kier. szkoły p. Knitter.

Gostyń.

Osobiste. Ub. wtorku odbył się w miejsc. kościele parafjalnym ślub p. Teodora Wasyljewa, rolnika z Tucholi z p. Melanią Dejówną, córką właścicielki ziemskiej p. Marianny Dejówny z sąsiedniej Przyrowy. Ślubu udzielił nowożeńcom ks. prob. Nagórski. Młodej parze „Szczęść Boże”.

Z Kółka Rolniczego. Miejsc. Kółko Rolnicze, którego prezesem jest znany posiadacz p. Roszczyński, urządziło ub. niedzielę zabawę jesienną. Zorganizowaniem tej dobrze obmyślanej imprezy zajął się specjalny komitet, złożony z pp.: Bucholca, Domerackiego i braci Chylewskich. Odbył się koncert dobrze zgranej orkiestry p. Hermanna z Sepólna, a nast. zabawa oraz wspólna kawa. Z licznych grona znacznych gości zauważyliśmy: ks. prob. Nagórskiego, wójta p. Baumgarta, p. Deja z Przyrowy, p. Talaska rządzącego majątności Kamienicy, p. Maćkowskich kupca z Tucholi i wielu innych.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 8 bm. włącznie apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W czwartek „Taniec szczęścia”.

Dnia 8 bm. teatr nieczynny.

Dnia 9 bm. o godz. 20 premiera doskonałej operetki komicznej w 3 aktach Bolten Backaria i Chansel'a, muzyka Pawła Linke'go.

Rekrutacja robotników do kopalni węgla, rudy żelaznej i przemysłu we Francji odbędzie się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Toruniu, ul. Wały w dniu 12 bm. o godz. 9-ej. Rekrutowani będą tylko kandydaci, mający zamiar wyjechać do pracy bez rodzin. Kandydaci winni wykazać się przy rekrutacji, wykazem osobistym z poświadczeniem obywatelstwa polskiego, świadectwami z poprzedniej pracy w kraju i za granicą oraz książeczką wojskową, a rezerwiści kategorii A w wieku do lat 26 nadto zezwoleniem przynależnego P. K. U. na wyjazd za granicę. Termin wyjazdu zarekrutowanych do Francji przez Mysłowice zostanie podany przy rekrutacji. Przyjęty będzie również jeden samotny szwajcar.

Wykryte oszustwa. Oszustwa w sumie 50 zł dokonane na szkodę ks. Blocha z Unisławia i ks. prob. Zylewskiego z Koronowa, zostały wykryte. Sprawca jest Mamel Lucjan z Chełmna, z zawodu ksiązkowy, którego odstawiono do prok. sądu okr. w Toruniu.

Prąd elektryczny zabił dwa konie. Dnia 4 bm. w godzinach wieczornych na wyładowni dworzec Toruń-Przedmieście, zerwał się drut elektryczny od lamp 220 volt, który spadł na dwa konie wojskowe z pułku manewrowego i zabił je.

Dałki na budowę pomnika poległych 63 p. p. ofiarowane: „Konto czekowe P. K. O. Nr. 45.458 do dnia 14 czerwca 1929 r.”: Związek Podofic. Rezerwy Koło Toruń 63 zł; Edward Stefanowicz Toruń-Mokre 50 zł; Dr. Stanisław Rupczyński, Toruń Mickiewicza 96 10 zł; Wacław Maćkowiak, Toruń, Szeroka 24, 50 zł; ks. dzie-

Spółdzielnia kredytowa w Toruniu.

Z inicjatywy Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich w Toruniu a za aprobatą Związku Zrzeszeń Gospodarczych odbyło się dnia 22. ubm. o godz. 20 w sali Strzelnicy konstytucyjnej zebranie spółdzielni „Kredyt” z ograniczoną odpowiedzialnością. Prezes Związku Zrzeszeń Gospodarczych p. Kazimierz Muth, zgłosił zebranie, wyliczył powody, dla których postanowiono utworzyć spółdzielnię, określił jej cel, zadania jak i korzyści dla sprzedających jak i kupujących.

Celem spółdzielni „Kredyt” jest pośrednictwo w udzieleniu kredytów pracownikom poszczególnych instytucji, rządowych i prywatnych, przy uzyskaniu pewnej gwarancji za poleceniem mężów zaufania spółdzielni. Korzystającym z kredytów za pośrednictwem spółdzielni wydawane będą boni, na podstawie których zrzeszeni w spółdzielni kupcy, wydawać będą towar na miesięczne spłaty. Forma tych gwarancji uchyliły przykre nieraz szukanie kredytu często za skutkiem upokarzającym.

Spółdzielnia bierze na się wszystkie ciężary, wynikające z formy kredytu i zajmuje się inkasowaniem rat odbiorców. Tym sposobem

Chełmno.

Poświęcenie nowych dzwonów w kościele ewangelickim. W ub. niedzielę o godz. 14 odbyło się w tut. kościele ewangelickim poświęcenie 3 nowych dzwonów.

Propaganda L. O. P. P. Propagandowy samochód L. O. P. P. w ub. piątek przyjechał do Chełmna robiąc propagandę na rzecz Ligi Obrony Powierzchni Państwa. Z tej okazji w ub. sobotę w kinie „Apollo” wyświetlano film propagandowy.

Zebrań członków L. O. P. P. W ub. niedzielę odbyło się zebranie członków L. O. P. P. w ioku p. Golembiewskiego. Załatwiono szereg spraw aktualnych.

„Bez błogosławieństwa matki”. Stow. „Dzieci Marji” odegrało w Strzelnicy w ub. niedzielę przedstawienie amatorskie pod powyższym tytułem. Amatorzy i amatorki grali bez zarzutu. Przygrywała orkiestra Stow. Młodz. Katolickiej. Publiczność dopisała. Wieczornicę zakończono zabawą.

Nieomal katastrofa. W pobliżu młynów w Nowem Dobrze pow. chełm. zderzył się samochód p. Rochańskiego z autobusem kursującym między Chełmnem a Grudziądzem. Wypadek miał miejsce w ub. niedzielę około godz. 8 wieczorem. Oba samochody zostały znacznie uszkodzone, a pasażerowie wyszli na szczęście z powyższej opresji bez szwanku. — Drugi wypadek zdarzył się blisko Unisławia, gdzie prowadzący swój samochód półciężarowy z towarami kupiec p. Rosiński w czasie jazdy uderzył samochodem o przydrożne drzewo.

12-letnia dziewczynka pod samochodem. W ub. poniedziałek w południe zdarzył się nie-

kan Kozłowski, Toruń Nowomiejski Rynek 6 10 zł; * Browar Toruński, ul. Browarna 150 zł; Komenda Woj. Pol. Państw., Toruń Mickiewicza 86 171,10 zł; II. burmistrz m. Chełmna p. Paweł Hądziak, 200 zł; Bernard Jaugsch, Toruń-Podgórze 20 zł; Prokurator okręgowy w Toruniu 20,40 zł; Pomorski Bank Rolniczy T. A., Toruń, Szeroka 30, 50 zł; Zw. Inwal. Woj. R. P. Powiat. Koło w Toruniu, ul. Wysoka 12, 50 zł; 8 pułk artylerii ciężkiej Toruń, 50 zł; Tow. Urzędników Miejskich w Toruniu, 20 zł; Stow. Urzędników Telegr. w Toruniu, 45,50 zł; T. Pietrykowski, por. rez., prezes Koła Ofic. Rez., Toruń Sienkiewicza, 5 zł; Tow. Powst. i Wojaków „Straż” w Toruniu, 30 zł; Tow. gimn. „Sokół” Toruń I., Szosa Chełmińska 54, 20 zł; Związek Pracowników Poczty, Telegr. i Telef. Koło miejscowe, 51,86 zł; Płanik I. Baonu Strzelców Chojnice, 39,56 zł; Zw. Lekarzy obw. toruński, Mostowa 23, 50 zł; Józef Szwiec, Hurtownia Tytoniu w Toruniu, 50 zł; A. Gosliński, Toruń Szeroka 18 (Kantorowicz), 50 zł; Naczelnik sądu grodzkiego w Toruniu, 84,80 zł; Redaktor „Dziennika Bydgoskiego” p. Teska, 100 zł; Zw. Pracowników Gastronom. Toruń, 41 zł; Konsul Republiki Francuskiej p. Hozakowski, Toruń Mostowa, 300 zł; pani Musielewiczowa, 40 zł; Alojzy Herman, naczelnik sądu Toruń (składka urzęd. sądu grodzkiego), 26 zł; Leon Schedlin-Czarliński, prezes zarządu Tow. Rolniczego, 100 zł; Wojewoda Pomorski, 250 zł; Dowódca 42 p. p. podpułkownik Blocki Stefan, 20 zł; Magistrat m. Podgórze, 100 zł; Naczelnik sądu grodzkiego na dodatkową listę, 26 zł. Po dniu 14 czerwca 1929 r.: Zw. Halleczyków Koło Toruń, 10 zł; Tow. Kupców Chrześcijańskich w Toruniu, 141 zł; Piotr Zaparucha, Bydgoszcz ul. Barska 25, 10 zł; Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu, 100 zł; Pułkownik Rymkiewicz Mieczysław, d-ca 63 p. p., 30 zł; Czesław Buza w Toruniu, 300 zł. Razem 2.935,22 zł. Komitet Obywatelski budowy pomnika poległym 63 p. p. Toruń, składa wszystkim ofiarodawcom podziękowanie staropolskim „Bóg zapłać”.

kupujący będzie miał zapewniony kredyt, a kupiectwo zyska pewność, że należność za towar zostanie bezwzględnie spłaconą i to w niektórych wypadkach wcześniej niż otrzymałby wprost od kupującego.

Członkiem spółdzielni może być każdy przedsiębiorca zorganizowany w Zw. Zrzeszeń Gospodarczych w Toruniu. Udział członka w spółdzielni wynosi 50 z dowolną ilością udziałów z tem, że członek odpowiada dalszą

now

Walne zebranie Korporacji Młynów Gospodarczych. W ub. środę odbyło się w hotelu p. Marjanowskiego walne zebranie Korporacji Mły-

nów Gospodarczych powiatu tucholskiego, na którym jako starszego - przewodniczącego Korporacji, wybrano p. Teofila Prasiewskiego, właśc. młyn z Tucholi.

Tczew.

Walne zebranie Zw. Obrony Kresów Zach. W sobotę, dnia 9. bm. o godz. 19 odbędzie się w auli gimnazjum męskiego zebranie walne z okazji 10-lecia przyłączenia Pomorza do Macierzy. O liczny udział członków i sympatyków (obywateli Polaków) prosi zarząd.

Zebrań Tow. Abstynentów „Przyszłość”. W piątek, dnia 8. bm. o godz. 6 po poł. odbędzie się w starostwie zebranie Tow. Abstynentów „Przyszłość”. O godz. 5 po poł. zbierają się nauczyciele - abstynenci.

„Grube ryby” Bałuckiego, odegrane z arcy-mistrzem sceny polskiej, Frenklem na czele, cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Ważna uchwała komisji arbitrażowej. Komisja arbitrażowa w Bydgoszczy uchwaliła zaliczyć Tczew i Starogard do pierwszej kategorii (klasy) tarfi zarobkowych. Różnica zarobków stanowi 4 grosze na godzinę. W Tczewie kilka fabryk już płaci różnicę tę od dnia 1 sierpnia, pozostałe, będą musiały wstecz uregulować tę nadwyżkę od dnia 1. 8. br.

Zmiana własności. Najstarszy w Tczewie zakład jubilersko - zegarmistrzowski, dawniej

Peltzer, ostatnio Leon Radke, przy ul. Mickiewicza przeszedł z dniem 1. bm. w posiadanie p. Mańkowskiego Bernarda z Czerska.

Na rozbudowę szpitala św. Wincentego. W niedzielę, dnia 10. bm. odegrana zostanie w Hali Miejskiej sztuka, przygotowana nadzwyczaj starannie przez siostry szpitala św. Wincentego p. t. „Madonna w lesie”. Cały dochód z przedstawienia przeznaczony jest na rozbudowę szpitala.

Wybory do sejmików powiatowych w Tczewie i Gniewie. Dowiadujemy się, że wybory do sejmików powiatowych w powiatach: tczewskim i gniewskim odbędą się dnia 5 stycznia 1930 roku.

Na rozbudowę szpitala św. Wincentego. Zapobiegliwie i pełne energii SS. Wincentki urządzają w niedzielę, dnia 10. bm. w dużej sali Hali Miejskiej przedstawienie. Czysty dochód użyty zostanie na rozbudowę szpitala. Oprócz znakomicie wćwiczonych korowodów, wystawiona będzie wzruszająca sztuka p. t. „Madonna w lesie”.

Odnaczony medalem. Bohaterski urzędnik policyjny, starszy posterunkowy p. Władysław Krzyżyński został odznaczony medalem „za ratowanie ginących”. Pan Krzyżyński z narazieniem własnego życia wyciągnął w Tczewie z pod najeżdżającego pociągu pewnego człowieka, ratując mu życie. P. Krzyżyńskiemu winiszujemy tego zaszczytnego odznaczenia, na które w zupełności zasłużył.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

Czwartek — „Cnotliwa Zuzanna”.

Piątek — wieczerz Czerbak - Arskiego.

Sobota — „Cnotliwa Zuzanna”.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Przedstawienie na rzecz Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich. Repertuar na sobotę zapowiada „Cnotliwą Zuzannę”, z której dochód przyznaczyła dyrekcja na rzecz „Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich”. Nie wątpimy że tak wielki cel będzie podjęta dla publiczności i zapelnienie widowiska teatru. Tembardziej że i operetka na to w zupełności zasługuje.

Junosza Stępowski w Grudziądzu. Wielki artysta Teatru Polskiego z Warszawy Kazimierz Junosza - Stępowski słynny odtwórca tytułu kapitalnych postaci wystąpi wkrótce w teatrze w komedji „Wielki kram” z udziałem zespołu teatru „Premjer”. Bliższe szczegóły w atizach.

Sprostowanie. W nr. 255 „Dziennika Bydgoskiego” w ilustracji rozbudowa grudziądzkiej

Polskiego przy ul. Prowiantowej. Jest to pierwszy bal, którym komitet pragnie otworzyć sezon zabawowy 1929-30 i temsamem dać możliwość zapoznania się wszystkich zaproszonych z pracą, jaką dotychczas już wykonano. Komitet ma nadzieję, że zaproszeni goście, którym niewątpliwie leży na sercu dobro naszego żołnierza, dla którego w pierwszym rzędzie Dom ten jest przeznaczony — stawią się licznie w dniu 9. bm. w „Domu Żołnierza”, zwłaszcza, że zabawa zapowiada się świetnie. Dwie orkiestry, doskonały bufet i różne atrakcje — przyczynią się w całej pełni do miłego nastroju oraz wesołego spędzenia zabawy. Niechże więc: nikogo z zaproszonych nie braknie na tym: balu, na który wstęp kosztuje tylko 3 zł od osoby, a wieczorowy strój na bal nie przysporzy kłopotu i pracy przygotowawczej tak paniom, jakoteż i panom. Jeśli kto zostałby przypadkowo pominięty przy obsyłaniu zaproszeń, zechce zgłosić się po zaproszenie do Komendy Garnizonu Grudziądz, ul. Lipowa, koszar gen. J. Hallera (telefon: Centrala Forteczna nr. 14).

Przeniesienie garbarni. P. J. Królikowski przeniósł swą garbarnię z ul. Lipowej na ulicę Prowiantową. Znając p. Królikowskiego jako dobrego i dzielnego fachowca polecamy uważać Szan. Czytelnikom jego warsztat. Bliższe szczegóły podaje p. Królikowski w ogłoszeniu.

Nieszczęśliwy wypadek. W niedzielę w godzinach wieczornych w pobliżu kina „Apollo” przy ul. M. Groblowej, mistrz krawiecki p. Neumann upadł tak nieszczęśliwie, że zламаł sobie nogę. Nieszczęśliwą ofiarę zaniesiono do domu przy ul. Starej, skąd go odesłać musiano do szpitala miejskiego.

Wykłady Izby Rzemieślniczej

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu urządza w listopadzie i w grudniu br. w kilku miejscowościach Pomorza szereg wykładów dla zapoznania szerokiego ogółu samodzielnych rzemieślników ze sprawami, jakie w obecnej chwili są aktualne dla rzemiosła.

Wykłady odbędą się według następującego planu:

W Grudziądzu w hotelu „Pod Złotym Lwem” ulica 3 Maja: 6 listopada o godz. 7 wiecz. — prel. p. nacz. Celichowski, 22 listopada o godz. 7 wiecz. — prel. p. radca Barciszewski.

W Toruniu w lokalu „Gospoda Zjedn. Cechów”, ul. Sukienicza: 13 listopada o godz. 7 wieczorem — prel. p. nacz. Celichowski, 29 listopada o godz. 7 wiecz. — prel. p. radca Barciszewski.

W Tczewie w lokalu „Halla Pomorska”, J. Schreiber, ul. Królewiecka 9: 20 listopada o godzinie 7 wiecz. — prel. p. nacz. Celichowski, 6 grudnia o godz. 7 wiecz. — prel. p. radca Barciszewski.

W Chojnicach, sala Magistratu: 15 listopada o godz. 7 wiecz. — prel. p. radca Barciszewski, 27 listopada o godz. 7 wiecz. — prel. p. nacz. Celichowski.

W Brodnicy w lokalu „Dom Katolicki”, ulica Przykop: 7 listopada o godz. 7 wiecz. — prel. p. radca Barciszewski, 4 grudnia o godz. 7 w. — prel. p. nacz. Celichowski.

P. inż. Celichowski, naczelnik Wydz. Przem. i Handlu w województwie pomorskim, wykład będzie na temat: „Konjunktury gospodarcze rzemiosła na Pomorzu”.

P. Kazimierz Barciszewski, instruktor Korp. Przemysłowych przy województwie pomorskim wykład będzie na temat: „Ustawodawstwo przemysłowe”.

Wstęp jest wolny.

Bal jesienny urządza Komitet Budowy Domu Żołnierza Polskiego w Grudziądzu w dniu 9. bm. w nowourządzonych salach Domu Żołnierza

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 7 listopada 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Engelberta, Ernesta.
Jutro: † 4 męczenników ukor., Gotfryda.
Wschód słońca: godz. 7.09.
Zachód słońca: godz. 16.18.

DYZURY APTEK:

Od 4 do 10 hm. włącznie trzymają:

- 1) Apteka pod Niedźwiedziem;
- 2) Apteka pod Złotą Koroną.

— Muzeum miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w niedziele od godz. 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa jesienna artystów z Pomorza i Nadnotecia.

TEATR MIEJSKI.

Dziś „Teresina” operetka w 3 aktach O. Straussa.

„WIELKI KRAM”.

Jutro w piątek ukaże się raz jeden tylko rozgłosna sztuka Bernarda Shaw’a „Wielki kram”, z którą nowokreowany teatr Premier pod dyktando Frączkowskiego objeżdża całą Polskę. Wiele aktualne problemy polityczne, zagadnienia ogólnospołeczne, wytworna satyra, jakoteż rewelacyjna wprost gra najznakomitszego aktora obecnej sceny polskiej Kazimierza Junoszy-Stępskiego — kreującego główną rolę króla Magnusa, stwarzającą całość tej miary, że cała prasa stolicy, Krakowa, Lwowa, Poznania nie mogła się odnieść do tego dzieła inaczej, jak tylko z najwyższym entuzjazmem i zachwytem. — Oczywiście i w naszym mieście zapowiedź „Wielkiego kramu” wywołała łatwo zrozumiałe zainteresowanie, czego dowodem niebawem wprost zakup biletów na piątkową premierę.

Na odbytych niedawno w Warszawie zjeździe wydawców polskich, dyrektor Akademii Dziennikarskiej dr. Ernest Łuniński w odczycie swoim zaznaczył, że do najważniejszych i najpilniejszych zadań doby obecnej należy podniesienie poziomu kulturalnego i moralnego prasy prowincjonalnej.

Jak uzasadnionym jest ten apel, dowodzi tego notatka w endeckim „Dzienniku Kujawskim”, denuncjująca jakiegoś Niemca Busse, którego syn ucieczką uchylił się przed służbą w wojsku polskim. Z tego powodu pisze wspomniany „Dziennik Kujawski” najdosłowniej:

„Rudolf Busse od dłuższego czasu, jak i zauważono, zachowuje w sobie podejrzanie nieczystego sumienia i nie cieszy się wśród obywateli Polaków w gminie Gąski dobrą opinią. Winien on zatem być przez władze polskie na każdym kroku ścigany, a pozatem spowodowany do odpokutowania za nieodbycie czynnej służby wojskowej przez jego syna, który zdezerutował.”

Niema umiejętności, niema kodeksu połączonego z elementarną sztuką pisarską, któreby w tych paru wierszach nie zostały najokropniej zmasakrowane. Gramatyka, stylistyka, składnia, loika, zdrowy sens a nawet najprymitywniejsze poczucie prawa, bo gdzież jest na świecie praworządne państwo, w którym ojca karze się za winy syna? Jest to praktykowane tylko w sowietach, ale bolszewicka prasa mimo srogięgo terroru ostro przeciw takim praktykom występuje.

U nas z łamów endeckiego organu głosi się zasady, że za syna ojciec „winien być przez władze polskie na każdym kroku ścigany i spowodowany do odpokutowania”.

Taką to anarchję umysłową szerzy prasa endecka, i to za pomocą artykułów, od których stylizacji i gramatyki włosy stają dębem na głowie.

— Dwurazowa podwyżka biletów tramwajowych. Na wniosek Okręgowego Komitetu Floty Narodowej w Bydgoszczy Magi straci uchwalili z racji „Tygodnia Propagandy Floty Narodowej” podwyższyć ceny biletów tramwajowych dla dorosłych obywateli o 5 groszy w dniach 9 i 10 listopada br. na cele tegoż Komitetu, w dniach tych bilet będzie kosztował 25 groszy. Ko-

mitet Floty Narodowej ma nadzieję, że miejscowe społeczeństwo nie będzie się wzdrzygało od zapłacenia tej podwyżki ze względu na wzniosły cel, na jaki będzie zużyta uzyskana suma, urogą publicznych składek, a mianowicie na kupno statku handlowego morską, który będzie nosił nazwę „BYDGOSZCZ”, gdyż przez bogatą flotę morską nasza Ojczyzna stanie w rzędzie najpotężniejszych państw świata. Składając więc ten dodatek 5-groszowy bez szemrania konduktorowi, nie utrudniajcie mu pracy!

— **Rekolekcje młodzieży męskiej całej Bydgoszczy.** Rodzice, pracodawcy, nauczyciele spowodujcie by wszyscy młodzieńcy (wiek 14—25 lat) będący pod waszą władzą, wzięli udział w rekolekcjach przeznaczonych dla młodzieży męskiej całej Bydgoszczy, które się odbędą od przyszłej środy 13 do 17 bm. w kościele św. Trójcy. Uwolnicie w tym czasie młodzież z obowiązków, tak by rano mogła być na Mszy św. oraz wieczorem o godz. 7 w kościele św. Trójcy na naukach rekolekcyjnych.

— **Towarzystwo opieki nad zwierzętami** podaje do wiadomości, aby w myśl rozporządzenia policyjnego zakładano truciznę na szczury, w odpowiednich miejscach dokładnie zabezpieczonych przed zwierzętami domowymi, jak: psami, kotami i drobiem, aby one nie padły ofiarą zatrucia. Wypadki podobne, wskutek niedbalstwa, często się zdarzają.

— **Kino szkolne w szkole wydz. męskiej** urządza przedstawienia naukowo-rozrywkowe dla młodzieży szkolnej w sobotę i niedzielę 9 i 10 listopada z następującym programem: 1) Pomorze polskie; 2) Nasi praojcowie; 3) Mały Lord — arcyciekawki, wesoły film, w roli głównej najszlachetniejsza gwiazda ekranu Mary Pickford, która jednocześnie gra rolę matki i syna; 4) Komedia. Porządek zwiedzeń: Sobota o godz. 3 ciejsz szkoły powszechne (wstęp 15 gr), o godz. 5-tej młodzież żeńska (wstęp 20 gr). Niedziela o godz. 2,30 niższe klasy szkół średnich (wstęp 20 gr), o godz. 4-tej wyższe klasy szkół średnich i wydz. m. (wstęp 20 gr), o godz. 5,30 wyższe klasy gimnazjalne (wstęp 30 gr).

— **Zabawę jesienną** urządza w sobotę 9 bm. o godz. 20 w „Resursie Kupieckiej” Towarzystwo Pracowników Cukierniczych. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Strój wieczorowy.

— **Co daje matce Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem?** Dziecko od chwili urodzenia do końca drugiego roku życia pozostaje pod opieką lekarza i higienistki stacyjnej. Co miesiąc, gdy zachodzi potrzeba częściej, matka przynosi dziecko do stacji, gdzie zostaje zważone, zmierzone i zbadane, czy prawidłowo się rozwija. Matkom daje się wskazówki, jak należy dziecko żywić i pielęgnować, jak chronić od chorób zakaźnych, również uczy przyrządzać racjonalne pożywienie dla dziecka. Stacja sama przygotowuje w „kuchni mlecznej” przepisowe i odpowiednie pożywienie, a w razie choroby dziecka lecznicze mieszanki, które każda matka, nie będąca w stanie karmić dziecka własną piersią, nabyć może za cenę przystępną. Dzieciom biednym wydaje Stacja bezpłatnie mleko jak i obiady w postaci kaszki i jarzynki. Matki ciężarne mogą korzystać bezpłatnie z porad w środę od 10—11-tej. Gdy zachodzi potrzeba, otrzyma najniezbędniejszą bieliznę dla niemowlęcia. Raz w miesiącu urządza Stacja pogadanki dla matek, na których porusza kwestje normalnego odżywiania i wychowania dziecka. Każda matka, dbająca o zdrowie i normalny rozwój dziecka, powinna się zapisać w Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem przy ul. Jagiellońskiej 56, w czasie od godziny 9—13-tej. Lekarz ordynuje we wtorki i piątki od godziny 13—14.

— **„Sprawa Jakubowskiego”** w Bydgoszczy. W niedzielę dnia 10 bm. o godz. 8-mej wieczorem w sali p. Kocerki (dawn. Patzera) ul. św. Trójcy da tylko jedno widowisko. Warszawski Teatr Objazdowy pod kierownictwem Marjana Brokowskiego i Stefana Zborowskiego. Teatr ten objeżdża całą Polskę z głośną sztuką Leonory Kalkowskiej p. t. „Sprawa Jakubowskiego”. Sensacyjna ta tragedia niewinnie na śmierć przez sąd pruski skazanego robotnika polskiego zdobyła rozgłos w prasie niemieckiej. Tak samo przyjęła sztukę publiczność i prasa warszawska po wystawieniu jej w teatrze „Ateneum”. Przedstawienia Teatru Objazdowego poza innymi, mają cel propagandowy. W zrozumieniu ważności sprawy Min. Kultury i Oświaty w porozumieniu z Min. Spraw Wewn. i Min. Komunikacji przyznało Dyrekcji Teatru osobny wagon. Teatr rozporządza 18 artystami, własnymi dekoracjami i kostjumami. — Bilety wcześniej nabyć można w księgarni N. Gieryna (Plac Teatralny).

W 80 dniach pieszo naokoło Polski.



Członkowie bydgoskiego hufca szkolnego gimnazjum humanistycznego Żurowski Aleksander i Rybka Tadeusz, którzy 19 sierpnia br. rano o godz. 6 wyruszyli z redakcji „Dziennika Bydgoskiego” w podróż pieszo naokoło Polski, powrócili szczęśliwie dnia 6 listopada, odbywszy marsz 4200 kilometrów w 80 dniach. Dziełni młodzieńcy najserdeczniej podejmowani byli przez osadników naszych na Wołyniu i Polesiu, serdecznie się też nimi zaopecował prezydent miasta Nowogródka p. Wolnik (rodem ze Slesina).

Bacność, młodzieży!

Wszystkich młodzieńców m. Bydgoszczy wzywa się do brania udziału w rekolekcjach dla młodzieży męskiej, które urządza miejscowe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej wspólnie ze Szkołą Przemysłowo-Dokształcającą.

Nauki rekolekcyjne odbywać się będą od środy 13-go do niedzieli 17-go bm. o godz. 7 wieczorem w kościele św. Trójcy.

Każdy młodzieniec z warsztatu, blura czy szkoły winien brać udział w rekolekcjach.

— **Zabawa jesienna „Halki”** odbędzie się już w przyszłą sobotę 9 bm. w salach Wichertha. Kto więc chce zabawić się w sympatycznym gronie członków zasłużonego Towarzystwa — niech skorzysta z okazji i na zabawę przybędzie. Wstęp za zaproszeniami, które są już rozeslane.

— **Czy warto się było bić?...** Dnia 4 bm. wieczorem przechodnie ulicą Słowackiego byli świadkami brzydkiej bójki dwóch panów, która to bójka wynikła na tle zatargu o jakąś kobietę. Sprawa ta przedstawia się następująco: Znany w Bydgoszczy obywatel p. M., szedł ulicą Słowackiego w towarzystwie jakiejś pani, znanej widocznie idącemu z przeciwnej strony ulicy p. K., który nie kępując się wcale obecnością p. M., wszczął z nią rozmowę. Panu M. nie spodobało się to „zlekceważenie” go przez nieznanego mężczyznę, więc zwrócił mu uwagę na niewłaściwość tego postępowania, na co w odpowiedzi odebrał potężny policzek od p. K. Rozpoczęła się bójka, z której p. M. wyszedł mocno poturbowany, a podczas której owa pani, będąca istotną przyczyną walki, stała ze spokojną neutralnością, oczekując jej wyniku. Wkońcu zwycięzca p. K., wziął kobietę pod rękę i oddalił się z nią, pozostawiając poturbowanego p. M. na miejscu.

Jaką rolę odgrywała w całym tem zajściu owa kobieta — nie wiemy.

Odkurzacze

Froterki

Filtry

WARSZAWA,
Krak. Przedmieście 4.



7832

Kino Nowości
Mostowa 5 Telefon 388
Pozostek o godzinie 7:10 wiecz.
Zniżkowe bilety nieważne.

Największa światowa sensacja dnia! Rozwiązanie intrygującej zagadki bytu! Co każdy widzieć powinien? Co każdy musi poznać? Wszystko to ujawnia:

Tajemnica życia
(Młodość w przyrodzie)

Wspaniały film o młodości, jako o sile twórczej w przyrodzie, realizowany z udziałem najwybitniejszych uczonych świata. (30500) Powstanie i rozwój życia ludzkiego! Głód i miłość, jako czynniki decydujące w walce o byt! Wyrafinowane i dziwaczne sposoby rozmnażania! Sensacyjny przegląd wszelkich niemożliwości ludzkich! Rozwój płodu w łonie matki!



W pierwszych 10-ciu latach
winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego i łagodnego
MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrobione według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dzieci.

Cena: Zł. 1.50



Na deszcz, wicher i śnieg
KREM NIVEA

Wiatr i niepogoda, mróz i wilgoć stale pozbawiają skórę ważnych składników, sprzyjając tworzeniu się przedwczesnych zmarszczek. Świeże powietrze jednakże niezbędne jest dla skóry, a Krem Nivea chroni ją przed szkodliwym działaniem niepogody. Tylko Krem Nivea zawiera Euceryt i chroni delikatne tkanki skóry przed wysuszeniem, zapobiegając tworzeniu się fałd i zmarszczek. Zachowajcież wygląd młodociany aż do późnej starości! Wystarczy niewielki trud: Stosować codziennie Krem Nivea!
Cena za opakowania w pudełkach: gr. 40 i 75, zł. 1.40 i 2.60
w tabach czysto cynowych: zł. 1.35 i 2.25

Krem Nivea wnika w skórę i nie pozostawia połysku.



Wyrób krajowy firmy PEBEC, sp. z o. odp. w Katowicach

O czym mówią w mieście?

Jak się wprowadza w pole konkurentów.

Miasto nasze bawi się kapitalnie poniszczą historią, którą dla lepszej przejrzystości — podajemy według podsłuchanej przez naszego współpracownika rozmowy.

Do jednej z najbardziej uczęszczanych cukierni wtoczyła się pani Dulka. Natu ralnie nie ona sama, ale kubek w kubek do niej podobna, a do syta znana na mieście obywatelka. Miała przy sobie olbrzymich rozmiarów ręczną torebkę, tak nalaodowaną, że niewielką książeczkę do nabożeństwa trzymała w ręku, jakby w torebce nie było już na nią miejsca. A może namyślnie tak zrobiła. Bo to zwykle, kto nie ma Boga w sercu, ten bodaj w dłoni Go pokazuje.

Przyprowadziła ze sobą na herbatę jakąś przyjaciółkę, taką echt prowincjonalną matronę, starą, wyschniętą i trochę głuchawą babę, która jednak spoglądała ku swej znajomej z takim uwielbieniem i nabożeństwem, jak gdyby od niej spodziewała się stu dni odpustu.

— To pani wydała córeczkę za mąż? — spytała ta głuchawa.

— Wydałam, ale z wielkimi kłopotami, i teraz mam z tego kłopot — rzekła Dulka, machając tragicznie rękami.

— Co pani ma?

— Kłopot mam. Ja pani mówiłam, że o Sabinkę starał się młody lekarz, ale w tem przekonaniu, że ona ma duży posag. A pani wie, że mąż nieboszczyk prawie wszystko w karty przegrał. Trzeba jednak było tak robić, jakby Sabinka pieniądze miała.

— A można to tak robić?

— W tem właśnie sztuka, aby potrafić. On niby akademicki gradus ma, a ja go jednak tak wzięła na kawał, że daj Boże każdej matce tyle sprytu, gdy o szczęście dziecka chodzi.

— Na kawę go pani wzięła? Także tutaj do cukierni?

— Na kawał, nie na kawę. Uważajże pani, co mówię. Otóż on na pieniądze leciał, a ja myślę sobie: Bóg cię przeze mnie pokarże! i kupiłam żelazną kasę na wypląt.

— Naprawdę? Kupiła pani?

— Kupiłam, bom sobie myślała: albo — albo! Potem nakrajałam ćwiartek papieru, akurat tak samo dużych, jak banknot stu-złotowy, na wierzch dałam prawdziwą stu-złotówkę i wsadziłam to w opaskę, że to tak wyglądało, jakby tych stu-złotówek było pod opaską kilkaset. W ten sam sposób przyrządziłam kupę pięćdziesięciu-złotówek mówię pani, nakrajałam ich tyle, że pół miasta za nie by kupił. Potem kazałam sobie wystawić czterdzieści książeczek Kasy Oszczędności i trzydzieści książeczek bankowych, ale na każdą włożyłam po dwa złote tylko. Jak to tak wszystko w tej żelaznej kasie porozkładałam i posortowałam, to temu, kto nie wiedział, mogło się i sto tysięcy w niej widzieć. Czasem ten lekarz, niby teraz mąż Sabinki, przychodzi do nas na herbatę, a ja niby też to w kasie czegoś szukam, albo i pieniądze sobie zmieniam, to mówię pani, że jak do kasy zajrzał, to się kremowy na twarzy robił, taka go oskoma spierała na te pieniądze. Ja zaś, żeby to sumienie mieć czyste, coraz mu powtarzałam: panie doktorze, Sabcia nie ma posagu, ino tyle, co w tej kasie. A niech pan nie myśli, żeby tam dużo było. On zaś nie wierzył, bo przecie żywymi oczyma do środka patrzył, i w miesiąc później oświadczył się. A ja znowu do niego: panie doktorze, bo Sabcia tyle tylko dostanie, co w tej

kasie. A on mi ręce całuje i mówi: wystarczy, mam, wystarczy! Chciał jeszcze przed ślubem gruntownie do kasy zaglądnąć, ale mu głowę zmyłam, że widocznie dla pieniędzy a nie z miłości się żeni, i jeszcze z mieszkania go wyprosiłam i pierścionek zaręczynowy odesłałam. Sabcia tego dnia trzy razy zemdlala, ale pokazało się, że ja dobrze znam takich frajerów: przyszedł, przeprosił, ale dopiero jak zagroził, że sobie życie odbierze, tak dałam się niby ubliżyć, ino postawiłam za warunek, że klucz do kasy dostanie dopiero w pół roku po ślubie z Sabcią, a tymczasem niech ją sobie opieczętuje.

— Sabcią miał opieczętować?

— Ale cóż znowu. Kasę nie Sabcią. Uważaj pani, co mówię. No i za dwa tygodnie będzie pół roku po ślubie. Powiem mu w terminie, że klucze od kasy gdzieś mi się zapodziały, ale wiem, że on każe zaraz ślusarza wołać. To też mówię pani, że będzie jeszcze z tego straszny kram. Jak on te paczki poprzegląda i papier tylko znajdzie, a w tych siedemdziesięciu książeczkach ani sto pięćdziesiąt złotych do kupy się nie dorachuje... powiadam pani, że na tę chwilę wszystką moją bezczelność będę musiała wziąć w garść, aby mu się nie dać i ząb za ząb z nim się wyklócić..

Teraz weszły do cukierni dwie nowe znajome pani Dulskiej. Przysiadły się do jej stolika, i opowiadanie o zaczarowanej kasie zaczęło się da capo. I w ten sposób ta przedziwna historia coraz bardziej rozwijała się po mieście.

Jak pracuje Tow. Uczniów Kupieckich?

Znane T-wo Uczniów Kupieckich w szerokich sferach kupieckich, wywiązuje się ze swego zadania i obowiązków należycie, co zastruga jest obecnemu zarządowi oraz troskliwa opieka kuratorjum nad uczniami.

W ostatnich dniach października br. odbyło się zebranie plenarne, które zagałł prezes Dziadosz, witając w serdecznych słowach kuratorów w osobach pp.: Czachowski i Karowa, przedstaw. samodzielnego kupiectwa p. Ferbera, członków Związku Pracowników Kupieckich oraz bardzo licznie zebranych członków. Po odczytaniu porządku obrad oraz odśpiewaniu pieśni „Stańmy bracia wraz”, odczytał sekretarz p. Doberstein dobrze opracowany protokół, za który otrzymał pochwałę ze strony kuratorjum i członków.

W dalszym ciągu referent kur. p. Czachowski wygłosił zebranym piękny referat p. t. „O obowiązkach ucznia”, wykazując w rozłożonym referacie liczne błędy i niedomagania w życiu uczniowskim, spowodowane najczęściej nieprzygotowaniem już naprzód do dość trudnych obowiązków, czekających ucznia w zawodzie. Wskazał zebranym na dwa idące na najwyższym stopniu i pierwszym miejscu obowiązki jakoby „cnoty” prawdziwego pracownika kupieckiego, jako to „rzetelność” w równej parze z uczciwością i „punktualność”. Liczne rady, uwagi oraz przykłady, których niepodobna wyszczególnić w tem krótkim sprawozdaniu, przyczyniły się niewątpliwie, że słuchacze będą przestrzegali jeszcze skrupulatniej swe obowiązki.

W dyskusji zabrali głos pp. Ferber i Karow, przedstawiając w trafnych uwagach oraz przykładach grzeczność i szacunek należący się osobom starszym. — Następnie omawiano szeroko sprawę towarzyskie. Kur. p. Czachowski, dziękując uczniom będącym w Chojnicach na zawodach, którzy reprezentowali T-wo rozegrawszy szczęśliwie zawody. Po załatwieniu szeregu drobnych spraw, zamknął zebranie prezes hasłem kupieckim.

W niedzielę 27 ub. m. zwiedzili uczniowie Miejską Kasę Chorych, jej piękne urządzenia i bardzo liczne gabinety z przyrządami leczniczymi. Objasnił i oprowadzał p. dr. Frackiewicz w towarzystwie pp. kur. Karowa i Czachowskiego, wyjaśniając szczegółowo przyrządy i ich cele lecznicze. Był również obecny p. komisarz M. Bem, p. Goździewicz w otoczeniu członków zarządu Kasy Chorych. Następnie udała się

wycieczka do Muzeum Miejskiego, które zwiedzono szczegółowo.

W środę 30 ub. m. odbyło T-wo uroczyste posiedzenie, poświęcone z okazji 150-letniej rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego. Po zagajeniu uroczystości, przywitaniu przedstawicieli, gości i członków, oraz załatwieniu drobnych spraw, wygłosił prezes piękny odczyt o Kazimierzu Pułaskim, wykazujący szczegółowo i dobitnie cały tryb życia tego wielkiego wodza obu półkul. W dyskusji nad odczytem przemówił w wzniosłych słowach prawdziwego Polaka kurator p. Czachowski, uzupełniając oraz charakteryzując jeszcze dobitniej działalność Kazimierza Pułaskiego. Wniosłe swe przemówienie kończył słowami „Oby nam Bóg dał więcej tak szczerych, odważnych obywateli pełnych poświęcenia dla Ojczyzny! Cześć takim synom!” — Przez powstanie z miejsc uczono pamięć wielkiego wodza Polski i Ameryki. Piękną uroczystością, pozostającą na długo w pamięci, zakończono wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę”. (J. D.)

Bezdomni.

W ubiegły wtorek, w godzinach przedpołudniowych, na Rynku im. Marszałka Piłsudskiego, uwagę licznych przechodniów zwracała jakaś bezdomna rodzina robotnicza, złożona z ojca, matki i trojga małych dzieci, która z kołyską i skromnym dobytkiem rozlokowała się na trotuarze pod murami kościoła Pojezuickiego. Placz biednej matki i trojga małych od 2 do 4 lat liczących dzieci, wzbudzał ogólne współczucie wśród zebranej publiczności.

Znalazł się też na miejscu i nasz reporter, który zdołał zasięgnąć następujących wiadomości w sprawie bezdomnej rodziny.

Przed kilku miesiącami, robotnik Inspekcji Dróg Wodnych, nazwiskiem Cyl, wynajął mieszkanie u lokatora domu przy ulicy Łokietka 24, niejakiego Kosmowskiego, który przyjmując Cyla do swego mieszkania, nic mu nie wspominał o tem, że gospodyni tegoż domu prowadzi z nim proces o eksmisję. Wreszcie proces został ukończony na niekorzyść Kosmowskiego i gospodyni wyeksmitowała obydwie rodziny z mieszkania. Cyl, nie wiedząc, co z sobą i z rodziną zrobić, rozstawił się właśnie na Rynku, oczekując jakiegoś zmiłowania Boskiego i ludzkiego.

Jak nam donoszą, Magistrat zaopiekował się bezdomną rodziną o tyle, że umieścił ją podobno tymczasowo w jakiejś szopie, dopóki nie znajdzie odpowiedniejszego dla matki z małymi dziećmi pomieszczenia.

Nędza mieszkaniowa wzrasta się coraz więcej, do czego w znacznej mierze przyczynia się przyrwy pracowników z innych stron Polski do Bydgoszczy (mimo znacznej liczby miejscowych bezrobotnych) i sprawia, że coraz częściej spotykamy na ulicach miasta rodziny wyeksmitowane z mieszkań, a nie mające się gdzie podzić. Magistrat jest w niemałym kłopotcie, brak bowiem miejsc w barakach miejskich utrudnia umieszczenie tam bezdomnych, a z drugiej strony niepodobna jest pozostawiać matek z dziećmi bez opieki, zdając je na nielaskę złego losu; temu sprzeciwia się zarówno etyka chrześcijańska, jak i pojęcie o kulturze.

Zapisujcie się do Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej!

Wampiry wysysające krew ludzką. Oszustwo na tle wydzierżawienia gospodarstwa rolnego.

Policja tutejsza przytrzymała i osadziła w więzieniu, znanego na bruku bydgoskim oszusta, o którego sprawkach niejednokrotnie już pisaliśmy, niejakiego Jana Wróblewskiego. Powodem aresztowania tego ptaszka było ujawnienie nowego oszustwa, jakiego dopuścił się wraz z swymi współnikami na osobie rolnika Józefa Kuświka.

Wróblewski dowiedziawszy się bowiem, że Kuświk poszukuje do wydzierżawienia gospodarstwa rolnego, zaofiarował mu wspólnie z drugim jakimś oszustem gospodarstwo, które rzekomo miało być właśnie do wydzierżawienia w Sypniewie. Ponieważ K. reflektował na tę dzierżawę, bo i cena wydała mu się bardzo przystępna, przeto wynajął auto w Bydgoszczy i wspólnie z obu oszustami pojechał do Sypniewa, celem obejrzenia sobie gospodarstwa.

W Sypniewie, zajęchali do gospodarza F., gdzie przyjął ich jakiś młody człowiek, przedstawiający się za właściciela gospodarstwa, z którym K. zawarł kontrakt na dzierżawę, wpłacając mu tytułem zadatku 2000 zł. W kontrakcie oznaczono termin, w którym K. mógł już objąć gospodarstwo w dzierżawę.

Gdy termin nadszedł K. zlikwidował swoje mieszkanie w Sicienku, spakował wszystkie rzeczy, zabrał całą rodzinę i na wynajętym ciężarowym aucie udał się do Sypniewa na wydzierżawione przez siebie — gospodarstwo. Po przybyciu jednak na miejsce spotkał go

straszny zawód. Zamiast bowiem rzekomego właściciela gospodarstwa, wyszli do niego jacyś obcy, nieznanymi mu ludźmi, którzy oświadczyli, że oni są prawnymi właścicielami gospodarstwa, którego nikomu nie wydzierżawili i nikt nie ma do niego prawa.

Na okazany im przez K. kontrakt dzierżawy, nawet patrzeć nie chcieli, twierząc, że o niczem nic nie wiedzą.

Biedny K. nie miał tam już co robić, zawrócił więc z powrotem do Sicienka, gdzie spotkał go nowy zawód. Mieszkanie bowiem dotychczas zajmowane przez niego, zostało już oddane komu innemu. Ulokował się więc biedak wraz z rodziną tymczasowo u krewnych, którzy współczując jego nieszczęściu, przyjęli go do siebie.

Jednego z tych lotrów, którzy doprowadzili człowieka wraz z jego rodziną do takiej niedoli, policja ujęła w osobie Wróblewskiego; dwaj inni, to jest ten, który wraz z Wr. pośredniczył w tem oszustwie i ten, który udając właściciela pobrał od K. 2000 zł — zbiegli. Są oni jednak znani policji i wkrótce znajdą się również w jej rękach.

Jest to gangrena, która bezwzględnie tępić należy, gdyż rozszerza się coraz więcej. Lotrzy ci krzywdzą bowiem ludzi, którzy w pocie czoła, ciężką pracą dorobili się skromnego grosza na zabezpieczenie swego i swej rodziny bytu. Taka krzywda woła o pomstę do Nieba.

Wystawa robót kobiecych

„SOKOŁA ZENSKIEGO“
17. 18. 19 listopada 1929 r.
w odnowionych i pod nowym zarządem będących salach restauracji „Pod lwem“ (dawn. Ognisko) przy ulicy Jagiellońskiej.

Marysieńka

Początek o godz. 700 i 900

Najnowszy arcyfilm twórcy „Ludzi Podziemi” i „Ostatniego Rozkazu” reżysera Józefa v. Sternberga p. t.

Rozbitki życiowe

W rolach głównych znana para z „Ludzi Podziemi”
EWELYNA BRENT
i **GEORGE BANCFORT**

Film niniejszy pod względem artystycznym, tak jak „Ludzie Podziemi” należy do najwyższej klasy.

— Nagrody dla kolejarzy. Z inicjatywy p. ministra komunikacji, pracownicy kolejowi, którzy sumiennie przepracowali w kolejnictwie 40 lat, w dniu święta narodowego 11 listopada otrzymywać będą dyplomy uznania oraz nagrody pieniężne. Pierwszy raz dyplomy te i nagrody rozdane będą w tym roku i zwyczaj ten będzie zachowywany corocznie. Będzie to nagroda za pełną poświęcenia i obowiązkowości pracę w kolejnictwie. Spis tegorocznych nagrodzonych jest już gotowy. Nagrody wydawane będą przez prezesów dyrekcji kolejowych.

— Zarząd obwodu bydgoskiego Powstańców i Wojaków urządził ubiegłej niedzieli marsz drużynowy 25 km. Sędziami byli członkowie z każdego towarzystwa po jednemu, oraz cały zarząd obwodu w komplecie. Głównym kierownikiem był por. Szymanowski wraz z kom. obwodu por. rez. Woźniogiem. Nagrody rozdano w sali p. Kocerki. Przed rozdaniem nagród przemówił do zawodników por. Szymanowski. Nagrody zdobyli: Bielawy-Skrzetusko (czas 2,38) nagrodę I; zawodnicy pp.: Jagła, Zuchelkowski Józef, Zuchelkowski Kazimierz, Rogala Leon, Cichanowski Jan, Wilda Zygmunt. „Macierz” (czas 3,9,55) — nagrodę II; zawodnicy: Auger, Wiciszewski, Liebka, Leszczyński, Burchard, Schmidt. Wilecz-Okole (czas 3,42) — nagrodę III; zawodnicy: Wiśniewski, Wojewódzki, Majer, Szers, Jeżewski, Stróżyk.

— O jakkolwiek pracę prosi za naszym pośrednictwem Stefan Petrol, którego Niemcy wraz z rodziną wysiedlili do Polski. Jest on z zawodu górnikiem, ale z powodu braku w tym zawodzie pracy, przymie jakiebądź stanowisko inne, aby tylko rodzinie swej dać utrzymanie. Zgłoszenia prosimy skierowywać: Stefan Petrol, Bydgoszcz, Babia-wieś 4b u Wincentego Petrola.

KONCERTY I ZABAWY.

— Tow. gimn. „Sokół” II. oddział żeński Jachcice urządzi w niedzielę, dnia 10. bm. swą pierwszą zabawę jesienną w lokalu p. Orczykowskiego przy ul. Saperów 10. Program zabawy w przerwach urozmaicony występami drużyny żeńskiej i męskiej z ćwiczeniami i występami akrobatycznymi oraz występem naszych dzieci szkolnych. Kto ma zamiar spędzić kilka chwil w miłym nastroju oraz zapomnieć o troskach codziennych, niech spieszy do naszych sokalic na zabawę. Początek zabawy o godz. 17.

— Akademia ku czci Chopina. Z okazji 80-tej rocznicy śmierci Fryderyka Franciszka Chopina urządziła Koło śpiewu „Chopin” uroczystą akademię dnia 10 bm. o godz. 15, w sali p. Kleinerata, ul. Wrocławskiej. Część muzyczną wykona orkiestra 62 p. p. (reprezentacyjna D. O. K.) pod dyktando kapelmistrza p. por. Grabowskiego, a część wokalną wykona Koło śpiewu „Chopin” pod dyktando p. Waligórskiego.

— II. Poranek Muzyczny, organizowany staraniem tut. Towarzystwa Muzycznego, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 10 bm. w południe w Teatrze Miejskim. Poranek niedzielny zapowiada się znakomicie. Daje on sposobność Bydgoszczycy uczcić 80-tą rocznicę zgonu genialnego Polaka i wielkiego muzyka. Chopina Dr. Witold Bełza, nawiązując do ostatniej epoki twórczości Chopina, wypowie słowo wstępne p. t. „W 80-tą rocznicę”. Najwspanialsze dzieła mistrza wykona pianista Zygmunt Lisicki. W programie m. in. potężna Sonata b-moll ze słynnym marszem żałobnym, Berceuse Des-dur, Ballada As dur, 3 walce i in. Sprzedaż biletów w kasie Teatru Miejskiego i w księgarni Jana Idzikowskiego, ul. Gdańska 16-17. Fortepjan koncert. Blüthnera z f-y B. Sommerfeldt.

Herbatka towarzyska, połączona z tańcami, urozmaicona różnymi niespodziankami, odbędzie się 9 bm. o godz. 21 w gmachu b. dyrekcji kolej. przy ulicy Dworcowej. Dochód przeznaczony na rzecz wdów i sierot po pracown. kolejowych. Zaproszenia nabyć można u sekretarza Komitetu Niesienia Pomocy Wdowom i Sierotom po prac. kol., p. Szymańskiego, gmach dyrekcji kol., pokój nr. 108.

Zabawę jesienną urządzi Towarzystwo Pracowników Cukierniczych w sobotę dnia 9 bm. o godz. 20 w „Resursie Kupieckiej”. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Strój wieczorowy.

— Wieczorek z tańcami Bydgoskiego Klubu Wioślarek. W Bydgoskim Klubie Wioślarek wielkie przygotowania. Nasze „Bekawianki” dokładają wszelkich starań, aby wszyscy uczestnicy ich wieczorku z tańcami, który odbędzie się dnia 9 bm., odnieśli jak najwięcej miłych wrażeń.

— Ciepła odzież dla kolejarzy. Na ostatniej konferencji dyrektorów dyrekcji kolejowych p. min. komunikacji Kühn postanowił zwiększyć dodatkowe kredyty na zakup ruchomych zasłon od śniegu i na zakup odzieży cieplej dla obsługi linii.

Nierozstrzygnięty konkurs.

Rozpisany przez naszą redakcję konkurs na nazwę nowego kina bydgoskiego, które urządzają pp. Burdajewicz i Piltz przy ulicy Marcinkowskiego 5, nie został jeszcze rozstrzygnięty. Redakcja „Dziennika Bydgoskiego” otrzymała około tysiąca zgłoszeń i dlatego wybór nie jest zbyt łatwy.

Większość proponowanych przez czytelników a zwłaszcza czytelniczki nazw nie jest nową, gdyż przejęta została z kin warszawskich lub z zagranicy. Mało naprawdę jest rzeczy nowych, oryginalnych. Poruszono wszystkich pogańskich bogów na Olimpie i Parnasie a nawet nie podarowano Nirwanie (nicości). Mamy więc do wyboru Amora, Aurora, Apolla, Erosa, Wenery przeróżne, Dianę, Pallas-Atenę, Minerwę, Safo, Marsa, Satyra, Zeusa i Orfeusza — z piekła. Są pozatem do wyboru Amazonki, Bajadery, Faworyty, Markizy, Syreny, Rusałki, Świtezianki, Balladyny i Goplany, jest Raj i Eldorado, Alraune, Aza, Ramona, Walentyna, Mary Lu i Lulu, Bonzo, Casanova i zazdrośny Otello. Najwięcej jest Bajek i Niespodzianek, nie brak Idealów, Illuzji, Uśmiechów i Czarów, brak tylko prawdziwej Czarodziejki... Poprzez Słońce, jego Blask i Promień, Jutrzenkę, Świt i Tęczę, nie zapominając o Przeznaczeniu, Ukonienu i Uśmiechach, góruje „Zew Życia”. Nie zapomniano również o marszałku Piłsudskim, s. p. Jacku Malczewskim i socjaliście... Marksie. Całe szczęście, że nie poruszono w grobie rozkładającego się już mocno Lenina! Wymyślił, wzorując się widocznie na bolszewikach, Kinoleum, Kinopole, Kinorama i Filmoramy... Zaha-czyli nawet o Esperanto i Tango. Entuzjastki kina przybyłe do Polski z Ameryki, doręczają się o Hollywood, Arizone, kino Wilsona, Lafayettea i... Majestic. Panienczki bydgoskie,

szczególnie pewne nadobne sokolątko, tęskni za Lalką i niewysłowionym Klejnotem, inna — starsza — chce znaleźć w nowym przybytku muzy „Ogień, innej znowu uśmiecha się „Zatoczek (co to jest?).

Kilka naprawdę pięknych nazw chwilowo nie zdradzamy, ponieważ termin konkursu przedłużono do niedzieli 10 listopada. Wszystkie zgłoszenia, które jeszcze nadejdą, powinny już wykluczać podane wyżej nazwy.

Niedźwiedzie na ulicach Warszawy.

Dawno nie było tak gwarno i huczno w Warszawie, jak w ubiegłą sobotę i niedzielę. Balony, megafony, udekorowane autobusy, muzyka, liczne przemówienia we wszystkich końcach miasta etc.

Najbardziej udały się pochody samochodowe, dzięki znakomitym maszynom marki „Ursus”, wykonanym całkowicie w kraju.

Na jednym z autobusów tej firmy zainstalowano gigantofony, w środku zaś umieszczono aparaturę nadawczą dla produkcji muzycznych i przemówień.

Niezwykle okazałe prezentował się duży typ autobusu „Ursus”, z łatwością mieszczący w sobie 26 osób, o luksusowym wykończeniu i zaopatrzony w pneumatyczne hamulce systemu Westinghouse'a.

Oprócz wymienionych typów w pochodzie brały udział: samochód ciężarowy „Ursus” o nośności 2,5 tonn, oraz nieskarosowane podwozia mniejsze A i większe AW z plakatami, aby publiczność mogła dokładnie obejrzeć szczegóły konstrukcji i solidność wykonania.

Podczas postojów tłumy zainteresowanych oglądały i podziwiała rdzennie polskie Ursusy-Niedźwiedzie, w zupełności podzielając to godło, symbolizujące siłę i wytrwałość.

Jesteśmy dumni, że nasz młody przemysł samochodowy w tak krótkim czasie nie tylko dorównał zagranicy, lecz nawet ją wyprzedził. (30510)

Oszukańcze manipulacje

firmy Otto Domnick. Meble usunęła przed wierzycielami, a sprzedane pozwoliła zająć komornikowi.

W Bydgoszczy przy Wełnianym Rynku, istniał skład mebli pod firmą Otto Domnick, ale faktyczną właścicielką firmy była Alice Domnick, obywatelka niemiecka. Domnick nie miała własnej fabryki mebli, lecz pobierała je od dostawców, którzy bogato opatrzyli jej składy w różnego rodzaju meble, począwszy od skromniejszych aż do bardzo luksusowych i to wszystko na weksle, które p. D. wystawiała wierzycielom na pokrycie należności.

Do pewnego czasu p. D. wywiązywała się ze swych zobowiązań uczciwie, ale później było coraz gorzej, p. D. weksli nie wykupywała, dopuszczając je do protestu i wreszcie stała się zupełnie niewypłacalną, tak, że niektórzy wierzyciele uzyskali już na nią wyroki sądowe.

Ażby jednak szkoda dotknęła w równej mierze wszystkich wierzycieli, przeto ułożyli oni między sobą plan sanacyjny. Będące w składach meble p. D. oddała do dyspozycji wierzycieli, zobowiązując się do

pewnego czasu mieć nad nimi dozór.

Przed zawarciem jeszcze tej umowy, D. sprzedała państwu Cohn meble za 4.000 zł, których to mebli kupujący nie mogli zaraz zabrać, więc za zgodą D. pozostawili je na chwilowe przechowanie w składzie, placąc oczywiście gotówką całą należność za kupione meble.

Pewnego dnia zjawił się w składzie p. D. komornik, który na pokrycie wierzytelności jednego z wierzycieli zajął meble państwa Cohn. Domnick nie wyjaśniła komornikowi, że meble te są już sprzedane, lecz pozwoliła je zająć, a następnie cichaczem usunęła ze składu wszystkie inne meble, nie troszcząc się zupełnie o swych wierzycieli.

Wierzyciele, oczywiście, niezadowoleni z takiego „ykwitowania” ich, odnieśli się ze skargą do odpowiednich władz, które zajęły się już „sprytną” Domnickową.

Poszkodowała ona swych wierzycieli na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Plechur bez nóg.



Cowboy, wielki łowca zwierząt i dziennikarz p. Perot, lotnik, inwalida francuski, który w podróży trzykrotnie naokoło świata odwiedził przed kilku dniami naszą redakcję.

ZE SPORTU.

Strzelanie. W dniu 3. bm. przeprowadziła „Siódemka” bydgoska strzelanie z broni małej kalibrowej, o nagrodę oliarowaną przez p. Gli-szczyńskiego, na odległość 50 mtr. Postawa dowolna, bez podparcia, ilość strzałów 5.

Wyniki: Pierwsze miejsce uzyskał p. Cz. Miodowski 44 pkt., drugie p. P. Włodarczyk 40 pkt., trzecie p. F. Bobowski 39 pkt. Udział w strzelaniu wzięło 30 członków.

Komunikat

Zarządu Pom. Zw. Okręg. Piłki Nożnej.

Wobec braku kwalifikowanych sędziów w naszym okręgu a szczególnie w Bydgoszczy, zamierza Okręgowe Kolegium Sędziów w porozumieniu z Pom. Z. O. P. N. urządzić w Bydgoszczy, w połowie listopada specjalny kurs teoretyczny dla kandydatów na sędziów. W tym celu zechcą zainteresowane kluby jak i pojedyncze osoby nadesłać zgłoszenia swoje do sekretariatu Związku przy ulicy Jackowskiego 19. Od kandydatów wymaga się ukończone 21 lat życia, oraz cenzus naukowy: 4 klas gimnazjalnych względnie 7 klas szkoły powszechnej.

Za Zarząd Pom. Z. O. P. N.

(—) Z. Kochański (—) Fr. Łukowski.

Po okulary
27894 do
Zakaszewskiego, Centrala Optyczna
Bydgoszcz - Gdańska 7
Dział I. optyka, dział II. fotografia, III. radio.

Koronowo.

Tow. Pań Św. Wincentego à Paulo w Koronowie urządzi w niedzielę dnia 10 bm. o godz. 5 po poł. w Grabinie, wentę na rzecz ubogich miasta. O godz. 5 koncert. Poza tem są w planie: bufet, popisy, kolo szczęścia, licytacja i inne urozmaicenia. Program popisów: 1) monolog wstępny, 2) dialog: „2 pokojówki”, 3) monolog: „Mój pierwszy obiad”, 4) obrazek sceniczny: „U dentystki”, 5) dialog: „Kasia i Feliks”. Wszelkie popisy humorystyczne, lecz krótkie, aby po nich jak najprędzej mogły nastąpić tańce. Wstępne od osoby 1 zł, dzieci 50 gr i za taniec od osoby 1 zł. Wentę to dochód Tow. P. Miłosierdzia. Od dobrego wyniku wenty zależy całoroczna praca Towarzystwa. Kto zrozumienie ma dla doniosłości pracy nad ubogimi, ten na wentę przybędzie i dla tego gorąco i serdecznie zapraszamy wszystkich — wszystkich. Zarząd.



Tow. śpiewacze „Halka”, jeden z najstarszych chórów w Bydgoszczy.

— **Lekarz powiatowy na Bydgoszcz-miasto.** Wskutek reorganizacji fizykatu w miastach wydziałonych, do których Bydgoszcz również należy, nastąpiło zespolenie urzędu lekarza powiatowego ze starostwem grodzkiem. Wobec tego p. radca dr. Ziętak, były lekarz powiatowy na Bydgoszcz-miasto przyjęty został na stanowisko lekarza miejskiego. Jako taki jest on naczelnikiem wydziału zdrowia Magistratu miasta Bydgoszczy i pełni równocześnie wszelkie agendy lekarza powiatowego na Bydgoszcz-miasto. Urzęduje on w gmachu Magistratu przy ul. Grodzkiej 32, pokój 13-ty i przyjmuje tamże codziennie z wyjątkiem środy od godz. 11 do 13.

— **Na „Fundusz Kwiatowy”.** Zamiast kwiatów na groby ś. p. rodziców swoich, Michałostwo Lempiccy składają 10 zł na „Fundusz Kwiatowy” XX. Misjonarzy św. Wincentego à Paulo, przeznaczony na zakładanie szkół duchownych w całej Polsce. — Antonina Urbańska składa na powyższy cel 3 zł dla uczczenia pamięci ś. p. Emmy Nałęcz-Swarczewskiej.

— **Oliara.** Sędzia polubowny p. Sperkowski złożył na budowę „Domu Rzemieślniczego” w Bydgoszczy 2 zł.

— **Oryginalna impreza dobroczynna.** Konferencja Pań św. Wincentego à Paulo przy parafii św. Trójcy urządza we wtorek, 12 bm. o godz. 19,30 w salach p. Kocerki wspaniałą „wieczór słowa i pieśni”, połączony z wenta. Będzie to pierwsza tego rodzaju impreza dobroczynna w Bydgoszczy bez zabawy tanecznej. Cały dochód przeznaczony jest na gwiazdkę dla ubogich.

— **Z Rodziny Wojskowej.** Dnia 15 bm. o godz. 17 nastąpi otwarcie dorocznej wystawy robót ręcznych i obrazów w salach Dyrekcji Kolejowej przy ul. Dworcowej. Część dochodu przeznaczono na gwiazdkę dla Ociemn. Żołnierza. Panie, żony wojskowych, zechcą składać eksponaty w sekretarjacie „R. W.” (Jagiellońska 27, pok. 55) dnia 11, 12, 13 listopada od godz. 17 do 19.

— **Otwarcie zakładu zegarmistrzowskiego.** Mistrz zegarmistrzowski p. Jan Dębowski otworzył z dniem 4 bm. przy ul. Grunwaldzkiej 19 (Okole), nowy zakład zegarmistrzowski. Szczegóły w dzisiejszym ogłoszeniu.

— **Otwarcie kawiarni „Royal”,** w. p. Sikorskiego, przy ul. Dworcowej 31, róg Królowej Jadwigi nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 3-iej po południu. Nowej placówce życzymy powodzenia. Szczegóły w ogłoszeniu.

Jeszcze jeden bezrobotny ofiarą oszustów.

W Bydgoszczy przy ul. Sienkiewicza zamieszkiwała jakaś para oszustów, podająca się za małżonków Stanisława i Rufinę Żakowskich, która za pośrednictwem ogłoszeń w gazetach poszukiwała różnych pracowników z kaucjami do swej rzekomo firmy. Na skutek tych ogłoszeń, zgłosił również swą ofertę p. O. z Poznania, która to oferta została życzliwie przyjęta i p. O. przyjechał do Bydgoszczy celem ułożenia się „z firmą”, co do objęcia posady. „Firma” zaangażowała go na stanowisko inkasenta „na dobrych warunkach” i pobrała od p. O. tytułem kaucji 900 zł, udzielając mu przytem łaskawie kilkudniowego „urlopu” dla załatwienia spraw osobistych w Poznaniu. Gdy po kilku dniach p. O. powrócił, aby objąć swe stanowisko inkasenta, nie mógł już odnaleźć „szefów firmy”; znikli, jak kamfora, a z nimi i 900 złotych p. O. Powiadomiona o wypadku policja, czyni za oszustami energiczne poszukiwania.

„Tydzień radjowy”.

Co tydzień wychodzi w estetycznej szacie „Tydzień Radjowy”, zawierający, oprócz dokładnego programu wszystkich ważniejszych stacji nadawczych ze szczególnym uwzględnieniem, oczywiście, broadcastingów polskich, szereg artykułów z dziedziny koncertowej i fachowej, jak również cenne wskazówki praktyczne. Cena jest bardzo umiarkowana.

PROGRAM RADJOFONICZNY. PIĄTEK, 8 LISTOPADA.

Warszawa. 12,05: Koncert gramofonowy. 15,45: „Kacik krótkofalowy” (komunikat Polskiego Klubu Radjoznawców). 16,15: Koncert gramofonowy. 17,45: Koncert ork. mandolinistów. 19,10: Giełda rolnicza. 19,25: Muzyka gramofonowa. 20,15: Koncert symfoniczny. 17,45: Poznań. Duety operowe w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego. 18,30: Moskwa. „Naręczona cara”, opera Rymki-Korsakowa. 19,30: Bratysława. „Dwie wdowy”, opera kom. w 3 aktach Smetany.

Restauracja „Pod Strzechą”
ul. Jagiellońska 12 (30589)
wydaje smaczne obiady po zł 1,50.

Święto mieszczaństwa polskiego.

Jak Bydgoszcz uczci 140-lecie Zjazdu i Zjednoczenia miast oraz pamięć ś. p. Dekerta?

W roku bież. przypada 140-ta rocznica zjazdu miast, zwołanego przez wodza mieszczaństwa polskiego, niezapomnianego prezydenta m. Warszawy Jana Dekerta. Bowiemy w dn. 24 listopada 1789 nastąpiło na ratuszu warszawskim zjednoczenie miast, pierwsze zbiorowe wystąpienie mieszczaństwa polskiego w obronie swych praw ekonomicznych i politycznych.

Akt zjednoczenia podpisany wówczas przez 294 delegatów wszystkich miast polskich stwierdzał, że celem zjednoczenia jest osiągnięcie takiej pomyślności, jakiej wymaga dobro i potęga Rzeczypospolitej. Uchwalony przez zjazd memoriał był podstawą praw o miastach z dn. 18 kwietnia 1891 r. jako części Konstytucji 3-go Maja.

Z racji 140 rocznicy w Warszawie odbędzie się wielki kongres mieszczaństwa, zaś Bydgoszcz organizuje w dn. 24 bm. wielką akademję w Teatrze Miejskim.

KRONIKA POLICJYNA.

— **Z nocnych awantur.** W nocy z 5 na 6 bm., 28-letni Aleksander Indykiewicz, zamieszkały przy ulicy Kordeckiego 32, będąc w stanie podchmielonym, wywołał wielką awanturę na ulicy Gdańskiej, bijąc przechodniów, a następnie w ferworze pijackim wytkłukł szybę wystawową w restauracji „pod Zagłobą”. Ujęty przez policję, stawiał czynny opór, lecz został siłą odprowadzony do aresztów.

— **Sposzoni włamywacze.** W nocy z 5 na 6 bm. jacyś włamywacze usiłowali włamać się do lokalu „Kasya Cywilnego” przy ul. Gdańskiej, lecz zostali sposzoni przez właściciela lokalu. Zbiegli oni w stronę parku Jana Kazimierza.

— **Włamanie do biura parafii Serca Jezusowego.** W nocy z 4 na 5 bm. włamali się do tychczas nieznanego złodzieje do biura parafii Serca Jezusowego i skradli tam dwie skarbonki z zawartością około 100 zł, oraz 70 zł gotówki z zamkniętej szufladki biurka, którego zamek złodziej rozzerwał.

— **Kradzież kieszonkowa.** W nocy z 5 na 6 bm. pomiędzy godziną 24 a 5 rano, jakiś doliniarz w poczekalni czwartej klasy na tutejszym dworcu, skradł p. Herszowi Wolfowiczowi z wewnętrznej kieszeni kamizelki portfel z zawartością 250 zł, w chwili gdy W., znużony podróżą, zasnął przy stole w poczekalni.

— **Kradzież roweru.** Dnia 5 bm. o godzinie 10-tej skradziono p. Józefowi Neuhütterowi, kupcowi, zamieszkałemu przy ulicy Sienkiewicza 22, rower męski, pozostawiony chwilowo na ulicy Gdańskiej przed jednym z domów.

— **Kradzież walizy na dworcu.** Dnia 5 bm. z pociągu, przybyłego z Gdańska, wysiadła w Bydgoszczy p. Marja Groblewska, w towarzystwie drugiej kobiety. Pani G., udając się do bufetu, prosiła swej przegodnej znajomej, aby przypilnowała jej chwilowo walizy. Gdy po chwili wróciła z powrotem, nie zastała już na peronie ani kobiety, ani walizy, wewnątrz której znajdowała się garderoba poważnej wartości i 200 zł gotówki.

— **Kradzież roweru.** Dn. 4 bm. skradł jakiś złodziej p. Stanisławowi Jaruzelowi, zamieszkałemu przy ulicy Nakielskiej 78, rower męski marki „Brennabor”. Rower skradziono z przed składu przy ulicy Jezuitkiej, gdzie go p. J. chwilowo pozostawił.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. Dziś poraz ostatni „Z dnia na dzień”, film produkcji polskiej, z Ireną Gawęcką i Adamem Brodziszem w rolach głównych. Obraz cieszy się uznaniem krytyki i powodzeniem u publiczności, powinien zobaczyć każdy Polak. Nadprogram nowy tygodnik.

NOWOŚCI. Premiera „Tajemnicy życia” (Miłość w przyrodzie), film o miłości jako sile twórczej, zrealizowany nakładem olbrzymich kosztów, „Tajemnica życia” jest monumentalnym filmem, który zainteresować musi każdego, gdyż jest on tak urozmaicony i tak zajmujący, że napewno podobać się będzie wszystkim widzom. Bo każdy nie chciał poznać intrygującej tajemnicy stworzenia świata, rozwoju człowieka od samego początku istnienia, potęgi „głodu i miłości”? Już sam tytuł „Tajemnica życia” jest taki silny, że każdy ze wwnioskuje, iż chodzi tu o rzeczy wprost sensacyjne ciekawe.

MARYSIENKA. Człowiek, w pełni posiadający ogólnoludzkie dodatnie cnoty i szacunek bliźnich, nie wyobraża sobie cierpień i zasad ludzi, będących częścią składową społeczeństwa, lecz z prawami społecznymi będących ustawicznie w sprzeczności. Dzisiejsza właśnie premiera p. t. „Rozbitki życiowe” z wielkim prawdopodobieństwem przedstawia psychologię życia współczesnych rycerzy-grabieżców. Film niniejszy wyreżyserowany jest przez mistrza kryminalistyki Józefa von Sternberga, znanego nam pod tym względem z realizacji „Ludzi podziemi”.

CORSO od wczoraj wyświetla dzieje bohaterskiego oddziału wojsk amerykańskich w walce na śmierć i życie ze światem przestępców p. t. „Tajemnica wagonu pocztowego”. Nadprogram „Słub na poczekaniu”, wymienita farsa. Prócz tego ostatnie 2 dni występy jasnowidza Władzia Zwirlicza.

Z życia towarzystw.

„Sokół” żeński. Dziś w czwartek o godz. 5,30 po poł. ćwiczenia dla starszego oddziału młodzieży w hali gimn. klasycznego. Liczne i punktualne przybycie pożądane.

„HALKA”. Dziś w czwartek o g. 8 lekcja śpiewu. Ze względu na krótki już termin przed występem, komplet na lekcjach jest konieczny. Po lekcji zebranie komisji zabawowej. Jutro (w piątek) z okazji srebrnych godów druha G. śpiewamy na mszy św. we Farze o godz. 8 rano. Zbiórka o g. 7,45 przed kościołem.

Polskie Stow. Kobiet z wyższym wykształc. Zebranie 8 bm. o godz. 20 w miejsk. gimn. żeń. Sokół II, oddział żeński, Jachcice. Zebranie w czwartek o 7-iej wiecz. u p. Orczykowskiego.

Tow. Powstańców i Wojaków obwód Bydgoszcz biorą gremjalny udział w obchodzie 11-iej rocznicy uzyskania Niepodległości. W tym celu zbiórka dnia 9 bm. o godz. 18,30 w koszarach 62 p. p. do capstrzyku. Dnia 10 bm. zbiórka o godz. 8,30 rano w koszarach 62 p. p., celem wzięcia udziału w nabożeństwie i defiladzie.

Zebranie Związku Właścicieli Antodorozek w czwartek o godz. 9 w „Harmonii”, ul. Marcinkowskiego 1.

Związek Mł. Pracuj. „Jedność” filja II. Zebranie miesięczne dziś w czwartek o godz. 7 w sali p. Rutkowskiego, ul. Grunwaldzka 145. **Tow. śpiewu św. Wojciech.** Lekcja nie dziś lecz w piątek 8 bm.

Tow. śpiewu „Dzwon”. Zebranie komisji zabawowej w piątek 8 bm. o godz. 8 wieczorem w szkole na Około.

S. M. P. „Gwiazda” przy kościele św. Trójcy. Zebranie w czwartek o godz. 7,30 w salce. **K. S. „Bydgoszcz 1930”.** Dziś zebranie zarządu w sekretarjacie c 8-iej wiecz.

Tow. oświatowo-kulturalne Kobiet im. Dąbrowski ma dziś w czwartek zebranie w „Złotym Rogu” o godz. 6.

Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika, oddział w Bydgoszczy. Posiedzenie naukowe, wyznaczone na dzień 8 bm. odwołuje się z powodów nieprzewidzianych. O dniu następnego posiedzenia nastąpi osobne zawiadomienie.

S. M. P. „Zorza” oddz. starszy. Zebranie dziś o godz. 7,30 w salce parafialnej.

Związek Niższ. Funkcj. i Pracown. Państw. Plenarne zebranie 9 bm. o godz. 19 w lokalu p. Piątkowskiego, ul. Toruńska 184. Zebranie sekcji wojskowej o godz. 18.

S. M. P. „Gwiazda”. W czwartek po nabożeństwie różańcowym zebranie plenarne.

K. S. „Legja”. Trening w czwartek o godz. 15 na wojsk. placu ćwiczeń. Po treningu pogadanka w lok. p. Orczykowskiego, Saperów 10.

S. M. P. „Naprzód”. Dnia 12 bm. o godz. 7 w salce par. zebranie plenarne. Omówienie wspólnych rekolekcji i święta młodzieży. **Związek Pracowników Malarskich.** Zebranie 9 bm. o godz. 19 w lokalu p. Jasnowskiej, ul. Poznańska 20.

Tow. Obywateli przedmieść Małe Bartodzieje i Zimne Wody. Zebranie miesięczne 10 bm. o godz. 15 w lokalu p. Komarnickiego przy ul. Toruńskiej.

Baczność, inwalidzi! Zebranie plenarne tuż. **Kola Zw. Inwal. Woj. R. P.** w czwartek, 7 bm. o godz. 8 wiecz. w sali „Pod Lwem” przy ul. Jagiellońskiej 71. Wstęp tylko za legitymacjami na rok 1929.

K. S. „Amator”. Dnia 8, bm. o g. 19 Na Dolinie zebranie miesięczne. Ważne sprawy. **Stow. Służby Żeńskiej pod wezw. św. „Zyty”.** Zebranie miesięczne 10. bm. o godz. 17 w szkole Sienkiewicza.

Kol. K. S. „Sparta”. W czwartek 7. bm. o g. 19,30 zebranie miesięczne w dyr. kolej. pokój 13. Ważne sprawy. **Baczność, szoferzy.** Nadzwyczajne zebranie 9. bm. o godz. 20 w lokalu „Harmonja”.

Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich. Zebranie 6. bm. o g. 20 u p. Mellera. Sprawa Poznania, Referat. **Klub Wiośl. „Gryf”.** Roczne walne zgromadzenie dnia 14 listopada br. w dużej sali „Pod Lwem” (dawniej „Ognisko”). Informacyjnie udzieli sekretarjat (Hermana Frankiego nr. 2), gdzie jest również wyłożona lista do wglądu uprawnionych do głosowania nad uchwałami.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie Koła Ch. D. Bielawki odbędzie się w piątek dnia 8 bm. o godz. 7 na sali p. Ferensa przy ul. Senatorskiej. **Z powodu ważności referatu, jaki wygłoszony będzie na temat ostatnich zjazdów sejmowych w Warszawie, o liczny udział członków i sympatyków prosil**

Zarząd. — **Zebranie Chrześcijańskiej Demokracji Koło Wilczak-Okole** odbędzie się w sobotę dnia 9 bm. o godz. 19-tej w lokalu p. Rutkowskiego przy ul. Grunwaldzkiej, róg Wrocławskiej. Obecność wszystkich członków konieczna. Goście i sympatycy mile widziani. **Zarząd.**

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji Tramwai i Elektrykowni odbędzie się w czwartek, dnia 7 listopada 1929 r. o godz. 6 wieczorem w lokalu p. Ziolkiewicza ul. Sienkiewicza róg Śniadekch.

Zebranie Zarządu Okręgowego Ch. Z. Z. odbędzie się w czwartek, dnia 7 listopada br. o godz. 6,30 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Konferencja zarządów filijnych i mężów zaufania Chrześc. Zjedn. Zawodowego odbędzie się w piątek, dnia 8 listopada br. o godzinie 6,30 „Pod Lwem” ul. Jagiellońska 71 (dawn. „Ognisko”).

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 6 listopada 1929 roku.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 91,00—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 40,50—00,00
Bank Zw. Spółek Zar. I em. 078,50—00,00
C. Hartwig I em. 32,00—00,00
Herzfeld Viktorius I em. 44,00—00,00
Tendencja: Spokojna.

Giełda warszawska

dnia 6 listopada
Papieri Państwowe i obligacje
4-proc. poz. inwest. 118,00—118,25 118,00
5-proc. poz. premj. dol. 064,0 063 00 0 00,00
5-proc. poz. kon. 000 00 050 50 000 00
6-proc. poz. dol. 000,00 080,00 0 00
Akcje w złotych:
Bank Polski 167,50—168,00
Bank Handlowy 119,00—000,00
Bank Zachodni 000,00—080,00
Bank Zw. Sp. Zarob. 63,00—78,50
Siła i Swiatlo 000,00—105,50
W. T. F. Cukru 030,00—031,00
W. T. Węgla 72,00—00,00
Lilpop 33,00—37,50
Modrzejów 19,50—00,00
Starachowice 22,75—22,00
Zieleniewski 000,00—080,00
Haberbusch 000,00—106,00

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 6. 11 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.
Żyto 24,50—24,00
Pszenica 35,50—38,50
Jęczmień przemysłowy 25,00—26,00
Jęczmień browarowy 26,00—24,00
Owies 21,50—23,50
Mąka żytnia 70 proc. 37,00—00,00
Mąka pszenna 65 proc. 56,00—60,00
Mąka żytnia 65 proc. 00,00—00,00
Otręby żytnie 15,75—16,75
Otręby pszenne 17,50—18,50
Rzepak 70,00—74,00
Groch Viktorja 57,00—50,00

Bank Polski płacił dnia 6 listopada za:
dolary amerykańskie 8,85—8,84
funty szterlingów 43,33
franki szwajcarskie 172,14
franki francuskie 34,99
marki niemieckie 212,48
guldeny gdańskie 173,25
szylingi austriackie 124,90
liry włoskie 46,53
korony czeskie 26,30

CENY TARGOWE W BYDGOSZCZY.

Dnia 6 listopada.
Mięso: wołowina 1,20—2,00, wieprzowina 1,60—2,20, słonina 1,90—2,00, baranina 1,20—1,60, cielęcina 1,40—1,60, smalec 2,50.
Nabiał: jaja 3,50—3,80, masło 3,20—3,30, ser 50—60.
Jarzyny: marchew 10, buraki 10, brukiew 10, cebula 15, kapusta 10, czerwona 20—25, włoska 20—25, kalarepa 20—25, pomidory 35—60, kapusta brukselska 80, grzyby prawdziw. miarka 1,00—1,50.
Owoce: jabłka 40—80, gruszki 50—1,20, sliwki suszone 1,20, borówki 1,30—1,50.
Drób: kurczęta (para) 3,00—5,00, kury 4,00—7,00, gęsi 10,00—16,00, kaczki 5,00—8,00, indyki 10,00—14,00.
Ryby: liny 1,50—2,50, szczupaki 1,50—2,50, okonie 80—1,50, karpie 2,50—3,00, karasie 1,00—2,50, płotki 50—1,00, leszcze 1,20—2,00,

KRONIKA BYDGOSKA.

— Nowy wynalazek. Bydgoszczanin p. Stanisław Pawłowski, zamieszkały przy ul. Paderewskiego 7, wynalazł tzw. masę-farbę do drukowania, za pomocą której będzie można czytać książki i gazety w nocy bez światła. Nowy ten wynalazek został już opatentowany przez urząd patentowy w kraju i zagranicą. Wywoła on prawdopodobnie prawdziwy przewrót w drukarstwie.

— Czyje wapno?. Dnia 5 bm. znaleziono na ulicy Słowackiego pięć worków wapna niegaszonego, które prawdopodobnie pochodzą z kradzieży i zostały porzucone przez uciekających złodziei. Właściciel może się zgłosić po

odbiór swej własności w komisariacie V. przy ulicy Zamojskiego 8.

— Włamanie do składnicy. W czasie od dnia 31 października do 2 bm. włamali się nieznani sprawcy do składnicy p. Maksymiljana Lewandowskiego, przy ulicy Warmińskiego i skradli większą ilość śniegoców wartości 2000 zł.

— Kradzież z okna wystawowego. W nocy z 3 na 4 bm. nieznani sprawcy, wybiwszy szyby w oknie wystawowym firmy A. Rybka i Ska przy ulicy Gdańskiej nr. 141, skradli z okna znajdujące się tam towary, jak: lampki elektryczne, baterje i inne, wartości 1000 zł.

— Ujęć podczas obławy. Podczas obławy nocnej, policja przytrzymała w nowo-budującym się domu przy ulicy Gdańskiej, dwie osoby, będące bez stałego miejsca zamieszkania. Odstawiono je do więzienia za włóczęgostwo.

— Kradzież torebki w kościele. Dnia 3 bm. pani Antoninie Leśniewicz, zamieszkałej przy ulicy Gdańskiej 41, skradła w kościele Klarysek jakąś nieznaną złodziejka torebkę damską z zawartością pewnej gotówki i innych drobniaków. Kradzieży dokonała przypuszczalnie pewna zauważona w kościele kobieta i to w chwili, gdy p. L. pogrążona była w gorącej modlitwie, siedząc w ławce i mając obok siebie leżącą torebkę.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

S. i R. w D. Bank Gosp. Krajowego nie udziela pożyczek na spłaty hipotek, a jedynie rolnikom na zakup nawozów sztucznych i ewentualne inwestycje rolne.

P. Z. Bielszczyny. Numery podane nie wylosowano.

J. L. Dł. W sprawie wiadomej należy się zwrócić do Krajowej Ubezpieczalni w Poznaniu, która przejęła agendy wszystkich instytucji ubezpieczeniowych.

K. N. Eksmisja może być wykonana jedynie na mocy tych wyroków, które zapadły przed 1. 10. br.

Nie zwlekajmy do ostatniej chwili lecz korzystajmy już z nadarzającej się szczęśliwej sposobności.

Nawołujemy wszystkich, kto tylko dba o dobro swoje i swojej rodziny, by nie ominął tej sposobności i stanął w szeregu do zawodów o miliony złotych. Cel swój osiągnąć dziś każdy bardzo łatwo może, bowiem już dnia 14 i 15 listopada br.

1-lcze bogate ciągnięcie 20-ej Loterii Państwowej

w której pomimo znacznego powiększenia ilości wygranych, cena losów nie została zmieniona i nadal 1/2 losu kosztuje tylko 10 złotych. Kolosalne szanse wygrania powinny zachęcić wszystkich bez wyjątku do brania udziału w tej bogatej grze.

Ogólna suma wygranych 32.000.000 złotych. Główna wygrana 750.000 złotych.

Wygrać bardzo łatwo, gdyż eo drugi los wygrywa. Lecz wygrać tylko ten może, kto posiada los. Zatem nie zwlekajmy, lecz z silną wolą i wiarą w przyszłe zwycięstwo spieszymy wszyscy po szczęśliwe losy do najszczęśliwszej i największej na Pomorzu i Wielkopolsce kolektury 30592

„Uśmiech Fortuny” Ed. Chamski, Bydgoszcz, Pomorska 1

gdz tylko tam znajduje się prawdziwe źródło szczęścia i siedlisko Bogini „FORTUNY”. Zamiejscowym wysyła się losy natychmiast po otrzymaniu zamówienia.

W tem miejscu wyciąć i przesać nam w kopercie.

Do Kolektury „Uśmiech Fortuny” w Bydgoszczy.

Niniejszem zamawiam do 1-ej klasy Loterii Państwowej losów eatch po 40 zł. — połówek po 20 zł. — ćwiartek po 10 zł.

Należność zł. wiszczę po odbiorze losów blankietem P. K. O. przez firmę przesyłanym.

Imię i nazwisko:

Dokładny adres:

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 9 listopada 1929 r. o godzinie 10-tej przed południem sprzedawac się będzie przy Nowym Rynku nr. 1 w podwórzu największej dajacemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty: kase national, szafa żelazna do pieniedzy, motor marki Forda, wóz robotczy, dywan, 5 zegarków damskich, 2 worki kaszy, maszyny krawieckie i szewskie, szafy do rzeczy, lustra, biurka, kanapy, stoły, większa ilość płaszczy damskich i wiele innych drobnych rzeczy.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinie przed licytacją. (30604)

Bydgoszcz, dnia 7 listopada 1929 roku.

Magistrat

Oddział Egzekucyjny.

Sprzedaz przymusowa.

Dnia 8 bm. o godz. 10-tej sprzedam przy ulicy Herm. Frankego 4 największej dajacemu za gotówkę:

jedno biurko (dąb)

30568) Woźniak, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 8 listopada br. o godz. 13-tej sprzedam w Samsiecznie największej dajacemu za gotówkę:

około

10650 ctr. buraków

30607) Czternasty, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

W sobotę dnia 9 b. m. o godz. 10-tej sprzedawac będziemy na składnicy przy ul. Dworcowej 72, przez publiczną licytacją za gotówkę:

rower, maszynę rzeźniczą, tarczy do wiertnicze, obicie lakieru, 169,5 kg. stali (Schneidrehstahl) koło zębate, 2 partje mebli oraz inne przedmioty.

C. HARTWIG, SP. AKC.

Międzynarodowi Ekspedytorzy.

Licytacja.

przy ulicy Grodzkiej nr. 23, opodal Bristolu.

W sobotę, dnia 9. bm. o godz. 1/2-11-tej sprzedawac będą: (30600)

ca. 60 płaszczy damskich zimowych, materiały na ubrania, materiały damskie, szatnie, dalej maszynę nowoczesną do parzenia kawy, kompl. styl. sypialnie, 2 jadalnie, salon, kanapy, łóżka z mater. stoły, szafy, kuchnie, biurko, obrazy, krzesła, pięć krawieckich, 2 pary długich butów oficerskich i wiele innych rzeczy.

M. Piechowiak, zaprzysiężony licytator i taksator Grodzka nr. 23, tel. 1651. Mag. Mebli, Długa 8.

Zwapnienie żył

zdenewrowania, osłabienia. Żądać bezpłatnej broszury o nieszkodliwym leczeniu domowym. (27634)

Dr. Gebhard i Ska, Gdańsk 53.

Wypełniasz Twój obowiązek obywatelski? Jesteś już członkiem wspierającym T. C. L.?

Operator filmowy

z długoletnią praktyką, możliwie elektrotechnik, kawaler, zaraz poszukiwany. Oferty z podaniem daty wstępu prosimy skierować pod „Operator” do Dzien. Bydg. (30606)

Rutynowanej buchalterki

poszukujemy zaraz. Oferty pod „Fabryka” do biura ogłoszeń „Par”, Dworcowa 72. (30591)



Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkołą szoferów

zawodowych oraz amatorów

Patent. podw. kierownik

przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysyła się na życzenie.

— Zapisy przyjmują się codziennie.

Examina w Wol. Pozn. lub

Pomorakim zależnie od miejsca zamieszkania.

Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej.

30598

Gorzelany samotny, doświadczony, dzielny fachowiec potrzebny zaraz. 30532

Majątność Rzadkowo

p. Kaczory.

Ucznia

z lepszym wykształceniem poszukuje firmę 30532

Żółtowski i Ziółkowski

skład nasion, maki i

handel ziemiopłodów

Długa 20. Telef. 2165.

Oglašzajcie się w Dzienniku Bydgoskim.

POLECENIA

Rutynowany

buchalter, bilansista, specjalista w sprawach podatkowych, przeprowadza kontrolę ksiąg, zestawia bilansy. Organizacja przedsiębiorstw na podstawie naukowej organizacji pracy, obrona prawna etc. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Rutynowany”. (30322)

SPRZEDAŻE

Posiadłość

składająca się z pierwszorzędnej obszernej zabudowania, do tego 30 mg. strzelnica i dobra restauracja tuż przy stacji kolejowej i szosie zaraz za cenę 50 tys. zł. sprzedam A. Kaźmierczak, Chrośnica pow. Nowy Tomyśl. (16388)

Gospodarstwo

wiejskie 46 mórg z inwentarzem, meblami za 35000 zł z powodu wyjazdu na sprzedaż, Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 36 róg Dworcowej. 16413

Zakłady

fryzjerskie w dobrym miejscu z całym urządzeniem sprzedam bardzo tanio. Oferty do Dz. Bydg. pod „Okazja M.” (30554)

Domek

mg. ogrodu sprzedam tanio. Wiad. w Dz. Bydg. (30552)

Dobre

prosperujące rzeźnictwo z 3 pokoj. mieszkaniami w najlepszym punkcie miasta Pomorza zaraz z powodu stosunków rodzinnych sprzedam tanio. Of. pod „W. D.” do Dz. Bydg. 30555

Interes

rzeźniczy z całym urządzeniem, maszynami, siła elektr., korzystnie do nabycia z powodu wyjazdu za cenę 11.000 jak również wiele innych interesów poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Skład

z mieszkaniami, urządzeniem, wszystko odremontowane sprzedam za 2800 zł lecz zaraz. Gdzie? wskazuje Dz. Bydg. (30566)

Restauracja

z salą w Toruniu do sprzedania. Wański, Strumykowa 2. 30580

Rower

(30585)

za 85 zł. Jezuicka 17, skład.

Kase

„National” z bonami sprzedam bardzo tanio Skóra i Ska Gdańska 163. 30588

Kanarki

i harmonikę sprzedam Biernat, Jasna 20. 16336

Lisie futro

i ciężkie palto podróżowe na wysoką osobę sprzedam. Konopna 33, parter lewo. 30516

Kupno

okazyjne. Elegancki damski płaszcz futrzany (Seal) korzystnie sprzedam Alexander, Dworcowa 30, II lewo. 16412

Damski

płaszcz sprzedam. Świętojańska 13, I prawo. 16425

Gabinet

męski bardzo tanio na sprzedaż. Dworcowa 31, II ptr. lewo. 30610

Fretki

(30602) sprzedam Franciszek Gławsz, Gaśawa pow. Żnin.

Wage

decymalna 200 kg. tanio sprzedam Phönix, Marcinkowskiego 11. 30587

Powózki

każdego rodzaju oraz nowe wozy robocze korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 35. 16415

Maszynę

do szycia, dywan zagraniiczny, świecznik 6 lamp., serwis niklowy do kawy, lornetkę, zegar, ławkę stolarską z narzędziami sprzedam stolarnia Łokietka 4. (30574)

KUPNA

Kupię dom przy wpłacie 10.000 zł miejscowość obojętna. Of. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Nr. 458”. 30581

LEKCJE

Udzielam

lekcji gry na fortepianie. Ceny przystępne. Zofja Brasel, nauczycielka muzyki, Śniadeckich 40, parter lewo. 30560

POSADY WOLNE

Poszukuje dzielna fryzjerkę lub fryzjera zaraz lub później na dogodnych warunkach Książka, Toruń, Mickiewicza 90. 30582

Młodsza

biuralistka władająca językiem polskim i niemieckim, pisząca biegle na maszynie natychmiast poszukiwana. Zgł. piśmienne do firmy „Pasamon” fabryka pasmanterji Promenada 27a. (30589)

Angielsk. niemieck.

polskiego, francuskiego naucza szybko, gruntownie Załachowska, b. profesorka gimnazjalna, Trzeciego Maja 15, I ptr. 29033

Pomocnik

fryzjerski, który biegle onduluje lub fryzjerka potrzebni. Grunwaldzka nr. 143. (30586)

Dla krawca

miejsce pracy w warsztacie krawieckim do wynajęcia. Adres wskazuje filja Dz. Bydg. 16408

Poljerkę

lub przyuczonego do polerowania i lakierowania Borowski, Toruńska 26, Tel. 93. 30515

Dziewczynka

do podawania obiadów potrzebna. Niedźwiedzia 7, II ptr. od 4-ej. 30559

Uczenie

do szycia, kroju i haftu poszukuje. Kujawska 19. 30608

Służąca

młodsza, umiejąca pończochy wiązać potrzebna. Plac Poznański 5, parter prawo. (30576)

Służąca

potrzebna zaraz do wszystkiego. Łokietka 29, parter prawo. (30578)

Naszyc Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”.

Panna

umiejąca ręczne robotki włókną potrzebną. Dworcowa 83, Dembus. (16414)

Służąca

przychodnia, porządna, gotująca potrzebna. Adres wskazuje Dz. Bydg. (16423)

POSADY POSZUKUJĄ

Inkasent

znający język niemiecki poszukuje posady inkasenta, dozorcę lub t.p. ewentualnie z kaucją. Zgł. uprasza się pod „Inkasent” do Dz. Bydg. Toruń. 30584

Handlowiec

kolonjalista, bufetowiec z kilkuletnią praktyką na kierowniczych stanowiskach, obznajmiony z księgowością, obejmie przedstawicielstwo poważnej firmy, bufet na rachunek, lub podobną posadę. Zgł. do Dz. Bydg. Grudziądz, pod „Organizator”. (30579)

Przyjmuję

miejsca do prania. — Hamerlińska, Zbożowy Rynek 10. (30596)

Starszy

pomocnik fryzjerski, który umie ondulację poszukuje posady. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Fryzjer”. 16385

Bufetowy

poszukuje od 15 bm. posady. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Nr. 100”. (30523)

Czeladnik

zdniński poszukuje pracy. Adres wskazuje Dzien. Bydg. 30519

Uczniwa

(30526) bufetowa poszukuje posady od 1-go. Miejscowość obojętna. Of. do Dz. Bydg. pod „Uczniwa A.”

Urzednik

gospodarczy, samotny, poszukuje posady zaraz lub później. Służyć mogą dobrem świadectwami. W ostatnim miejscu 18 lat. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Sumienny”. (30525)

Maszynistka

poszukuje posady, zna język polski, niemiecki w słowie i piśmie. Łaskawe oferty do Dz. Bydg. pod „Biuralistka”. (30577)

DZIERZAWY

Skład

(16422) 3 pokoje z kuchnią, nadaje się na każdą branżę odstąpię. Sienkiewicza 31.

Płwnice

(30601) nadające się do przezimowania o w o c o w resp. innych arrykułów zaraz wydzierżawię. Długa 13.

Skład

rzeźniczy w większym mieście powiat. w pełnym biegu wraz z mieszkaniem do wydzierżawienia zaraz. Urządzenie sklepowe, warsztatowe na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. Toruń, pod „277”. 30583

MIESZKANIA

Mieszkanie

3 pok. z kuchnią i pokój z kuchnią wynajmę. Adres wskazuje Dz. Bydg. (30597)

Poszukuje

zazaz 2-3 pokoje umebł. lub próżne z urządzeniem kuchni. Of. pod „U. S. 10” do Dz. Bydg. 30595

Mieszkanie

1-2 pokoje z kuchnią wynajmę. Wiad. w filji Dz. Bydg. 16416

POKOJE

Pokój

umebł. do wynajęcia. Gołębia 101. 30572

Pokój

dla przyjezdnych. Dworcowa 66, II ptr. lewo. 16420

Pokój

dla dwóch panów zaraz wynajmę. Sienkiewicza 9. 16418

ROŻNE

Kto

pożyczy 10.000 zł, dostanie 2 pok. mieszkanie z kuchnią. Adres wskazuje Dzien. Bydg. (30567)

Który

z panów usytuowanych, wykształconych, przystojnych, chce się uszczęśliwić przez ożenek z lepszą, inteligentną i dobrą kandydatką na żonę, mającą lat 26. Poważne of. możliwe z fotografią do Dz. Bydg. pod „Solidna”. (30575)

Samochód

limuzyna 5 osob. nowa, silna maszyna amer. wyposyżone na wyjazdy. Zgłoszenia tel. 1397. (20422)

POLECENIA

Rura
wszelkie, przerabiam, odnawiam reperuję pom. dnie i tano. Kuźnicz. Pomorska 32a, II ptr. 23518

Leżanki
kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5-6. 4019

Przyjmuje
wszelkie prace kuźnierskie, wykonuje szybko i tano. Borsztyn, Sniadeckich 42. 16309

Szczapy
wałki, podkłady wagonowe poleca Krymski, Solec Kujawski. 16283

Richelieu
maszynowy na konfekcję damską, mereżki i wszelkie hafty maszynowe wykonuje Hafciarnia, ulica Poznańska 29, I ptr. 28231

Lyzwy
nikluje i odnawia zakład galwanizacyjny, Tarozynski i Ska, Łokietka 29, Bydgoszcz. 16389

SPRZEDAŻ

Piła
Sprzedam 80 mórg ziemi pszennej z inwentarzem przy 9000 zł wpłaty. Sokolowski, Sniadeckich 40. 16393

Realność
miejska z dużym śpichlerzem, sklepem, masywne zabudowania, przy Rynku zaraz sprzedam lub zamienię na gospodarstwo wiejskie na Pomorzu wartości 45 000 zł. Of. pod „200 D. K.“ do Dz. Bydg. 30527

Gospodarstwo
7 morgowe, ziemia ogrodowa wraz z inwentarzem sprzedam Piotr Sojka, ul. Senatorska 60, Bydgoszcz. 16378

60
morsowe gospodarstwo, ziemia pszenno-buraczana, inwentarz kompletny, przy szosie, kolei, miejsce wskutek wyjazdu okazuje nabyte nast sprzedam. Wpłata około 22.000 zł, cena 39.000 zł. Wojsz Buszkowo (k. Koronowa). 16387

Wila
8 pokojowa z ogrodem za 27 000 zł sprzedam Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. 16400

Dom
z placem budowlanym w/m. zaraz cały wolny, 13.500 zł. Wiad. Nałazek, Chrobrego 13. 30564

Tanio
sprzedam dom z ogrodem 10 mieszkań po 2 i 3 pokoje. Wiadomość u zarządcy, Bydgoszcz, Dąbrowskiego 21. 30518

Rzeźnictwo
z elektr. zapędem w Bydgoszczy przy głównej ul. z powodu objęcia spadku sprzedam. — Oferty pod „W. Z. 15“ do filii Dzien. Bydg. 16411

Z powodu
objęcia większego miejsca, sprzedam restaurację, skład kolonialny, 3 morgi ziemi, 3 morgi łąki, z dobrym torfem. Położona nad szosą Kartuzy Gdańsk, stacja w miejscu budynki masywne, bardzo dobrym stanie, cena podług umowy Zgł. do Dz. Bydg. pod nr. „30“. 30541

Dom
z wolnym mieszkaniem ul. Chocimska 17 18, oraz Cieszkowskiego 6, sprzedam, Wojciechowski tel. 1302 30372

Sprzedam (3045)
zaprowadzony skład maki, śpichlerz i pokój. Oferty do Dz. Bydg. pod „A. K.“

Kamienica
M piętrowa dochodowa, cena 53.000 zł, wpł. 30.000. Dom parter, skład rzeczniczy z urządzeniem, centrum miasta, cena 25.000, wpłaty 15.000 zł. Sprzedaż spiesznie biuro „Pogoń“, Dworcowa 80.

Polecam (30405)
poważnym reflektantom majątki ziemskie każdej wielkości, młyny, fabryki, domy oraz wile na bardzo dogodnych warunkach. Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698.

Rzeźnictwo.
Interes rzeźniczy z zapędem elektrycznym i kompletnym urządzeniem w ruchliwej ulicy w Bydgoszczy zaraz na sprzedaż, lub do wydzierżawienia. Of. do Dz. Bydg. pod „Zapęd.“ 30420

Skład
towarów krótkich z towarami, urządzeniem i mieszkaniem, miasto powiatowe, szkoły wyższe sprzedam od 4—5.000 zł z powodu wyjazdu za granicę. Spieszne zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Towary“. 30530

Skład
z mieszkaniem w Unisławiu odstąpię, reflektanci mogą złożyć swe of. pod „U. S.“ do filii Dz. Bydg. 16395

Skład
1 pokój, kuchnia z urządzeniem okazynie za 700 zł, Ziemiannin, Dworcowa 69. 16392

Dynamo
„Siemens“ 115-160 v. 4 kw. na sprzedaż. Of. do filii Dz. Bydg. pod „1800“ 16392

Wózek
dziecięcy w dobrym stanie sprzedam. Sowińskiego 2, w podwórzu. 16403

Motocykl
A. J. S. m. 1928 tania, sprzedam Budziak Wileńska 6, II p. 16376

2 garnitury
parowe do młócen, motor benzynowy 8 k. m., auto 4 osobowe, światło i starter, 2 powózki sprzedam korzystnie Przybylski, Szubin. 16399

Płaszcz
męski zimowy i ubranie sprzedam. Na Wzgórzu 3. 30540

Rower
nowy nieużywany z gwarancją z najlepszych przyborów, za cenę fabryczną sprzedam. Adres wskazać filija Dz. Bydg. 16382

Radioaparat
nowy 3 lampkowy najnowszej konstrukcji, dobry odbiór wszystkich stacji ewentl. z głośnikiem i anteną tania sprzedam także na raty. „Phönix“ Marcinkowskiego 11, tel. nr. 778. 30539

Maszyny
do obróbki drzewa, 3 pily taśmowe, 3 wiertarki, 2 frezy, Zapfenschlitzmaschine, kielarka 4-walkowa, 2 tokarki oraz maszyny ślusarskie, kuźnia 4 ogniska z wentylatorem jak i wiele innych rzeczy, także motory od 1/2 do 4 P. S. S. S. sprzedam zaraz tania dopóki zapas starczy. E. Pitak Bydgoszcz, ul. Zduny 18, tel. 353. 30339

Wózek
dziecięcy tania sprzedam. Gołębia 101. 30573

Okazja
Sprzedam niedrogo obraz olejny Makarta „Dary Morza“ rozmiar 160x110 cm. Obejrzeć można ul. Promenada 5, I ptr. 30534

Baczości
Żelazny piec do restauracji lub składu, i pompa do wody na sprzedaż. E. Szczepański, Gdańska nr. 71a, w podwórzu. 16424

List
hipoteczny na ziemią posiadłość, 750 dolarów na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. pod „50“. 30537

Samochód
6 osobowy kryty, „Presto“ sprzedam korzystnie, byle zaraz. Zgłoszenia hotel Polonja Nakło. G. G. 16251

Sprzedam
15 kanap restauracyjnych mało używanych zaraz Of. do filii Dz. Bydg. pod „W. G. 15.“ 30335

Powóz
kryty gruntownie odnowiony na nowych gumach i fużę bezkurkową w dobrym stanie sprzedam. Stefan Witt mistrz siodlarski, Łabiszyn n/Notecią 16396

Rower
sprzedam 85 zł. Kujawska nr. 114. 30558

Koń (16379)
dobrze ciągnący na sprzedaż. Okole, Chelmińska 20.

Nauczyciela
języka polskiego z niemieckim w godzinach wieczornych poszukuje. Of. pod „Polski“ do Dz. Bydg. 30565

POSADY WOLNE

500 zł
miesięcznie z latwością zarobi każdy z panów i pań sprzedają bardzo pokupnych artykułów. Cenniki wysyłamy gratis. Zgłosz. spiesznie przyjmuje firma „Par“, Katowice, ul. Poprzeczna 8, pod „Alchemia“. Porto załączyć. 51310

Potrzebny
stołowy zaraz do objęcia bufetu na rachunek, kaucja 4 tys. zł, w pierwszorzędnym hotelu. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Potrzebny“. 30542

Fryzjerkę
poszukuję zaraz lub później, posada stała. — K. Orłowski, zakład fryzjerski dla pań i panów, Kartuzy Pom. 30302

Piekarz-cukiernik
samodzielny od 11. 11 29 potrzebny. — Piotr Wiśniewski, Keynia. 30421

Kasjerka
zarazem książkowa do składu rzeźniczego, która już w rzeźni ctwie pracowała może się zgłosić. Basiński, skład maki, Nakło nad Notecią, Dąbrowskiego 271. 30493

Ucznica
do bufetu nie niżej lat 18 potrzebna zaraz. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa „Ucznica.“ 16295

Dziewczyna
do lekkich prac fabrycznych zaraz potrzebna. Zgłosz. od 12—1 Gdańska 139, parter. 16381

Stużaca
z gotowaniem i biegła w rachunkach zaraz potrzebna. Promenada 40. 16397

Chłopiec
do portjerstwa potrzebny od 12 bim Zgł. od godz. 12—1. Długa 3. 30550

Lepsza
samodzielna krawcowa zamiejscowa, poszukuje stałej posady w Bydgoszczy. Of. do Dz. Bydg. pod „Lepsza“. 30426

Sierota
poszukuje posady w lepszym domu. Zgł. ul. Kościuszki 43. 16371

Kowal-maszynista
samotny, obeznany z wszelkimi parowymi maszynami, prawem kucia koła poszukuje posady zaraz. Krakowiak, Fordon, Bydgoska 51. 16380

Marszantka
poszukuje posady. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Marszantka“. 16426

Nauczycielka
domowa z kilkuletnią praktyką, z pozwoleniem kuratorium poszukuje posady do początkujących dzieci. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Nauczycielka“. 30529

DZIERZAWY

Skład
kolonialny z butelkową sprzedawą wódek, w mieście powiatowym na Pomorzu do wydzierżawienia. Obszerne śpichlerze, zajazd i stajnie. Oferty pod „J. F.“ do Dziennika Bydg. 30307

Skład
z mieszkaniem lub bez poszukuje. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „L. O.“ 16297

Dzierżawa
120 mórg, pszenno-buraczana na 10 lat. Do objęcia 15 000 zł. Ziemiannin Dworcowa 69, parter. 16372

Wydzierżawie
lub sprzedam warsztat kołodziejski wraz z kuźnią i skład kolonialny, mieszkanie 5 pok., do tego mórg ogrodu owocowego w dużej wsi kościelnej, szkoła w miejscu. Adres wskazać Dz. Bydg. 16412

MIESZKANIA

Dwa
mieszkania dwupokojowe i kuchnie wynajmę. Toruńska 5. 16345

Mieszkania
dwupokojowego z kuchnią poszukuję zaraz. Warunki podług umowy. Zgł. do Dz. Bydg. pod „H. J. 100.“ 29939

Mieszkania
6 względnie 5 pokojowe na III p. wśródmieszcium za czynszem mies. 200 zł, bez wstępnego wynajmu zaraz właściciel. Zgłosz. uprasza Wierzbicka Nowy Rynek 12. 30438

Mieszkania
1—2—4—6 pokojowe wkaże Nowakowski, Dworcowa nr. 69. 16401

Mieszkanie (30556)
4 pokoje, surowy, kuchnia zaraz do oddania. Of. Dzien. Bydg. „A. B.“

Mieszkanie
nowoczesne, 3—4 pokoje poszukuje, komora za 2 lub 3 lata zgóry Zgł. pod „A. C.“ do Dz. Bydg. 29336

POKOJE

Na biuro
2 duże pokoje i przedpokój, w centrum. Zgł. ul. Gimnazjalna 1, I ptr. u gospodarza. 16350

Pokój 16375
umebl. do wynajęcia. St. Hamulski, Gdańska 142.

Pokój
duży, front., z utrzymaniem do wynajęcia. Gdańska 147, I p. pr. 16368

Pokój
umebl. z urządzeniem kuchni zaraz do wynajęcia. Nakielska 23, II prawo. 30517

Pokój
umebl. z całodziennym utrzymaniem. Wileńska 3, II piętro lewo. 16405

Pokój
wynajmę zaraz. Sienkiewicza 15, parter lewo. 16409

Pokój
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, III p 16419

ROZNE

Instytut
de Beauté Żukowskiej został urządzony na skalę Paryską w nowym lokalu na I piętrze przy ulicy Cieszkowskiego 20. 16267

Obiady
domowe, smacznej treści, przy dobrej rodzinie. Oferty pod „R. M.“ do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 16406

Obiady
prywatne od godz. 1 1/2—3 Nakielska 8, II prawo. 30520

Wypożyczam
samochód ciężarowy do przewożenia wszelkich towarów. Zgł. Kujawska 27. Telefon 514. 30425

Która
szlachetna osoba pożyczki młodemu brunetowi pod pewny zastaw i procent 200 do 300 zł. Łask. oferty pod „Wdzięczny“ do filii Dz. Bydg. 16407

Mam
wyłączne przedstawicielstwo na rejon Bydgoski i Pomorze znanej amerykańskiej firmy samochodowej. Poszukuję wspólnika z kapitałem oraz subagentów w Grudziądzu, Toruniu i Chelmie. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „A. 10“. 16377

Niniejszem
unieważniam weksle moje dane firmie A. Kaźmierski i Ska w Chojnicach, 131,45 zł platny 5. 12. br., 100 zł platny 5. 1. 100 zł platny 1. 2. 1939 r. Gdyż firma nie wypełniła mojego zlecenia podług umowy z przedstawicielami. Mikołaj Kwiecień, Łobżenica, 30. 10. 29. r. 30533

Zgubiona
legitymację nr. 157 wystawioną przez Dowództwo 62 p. p. Wlkp. na nazwisko Moeglich Wiktor, plutonowy unieważniam. 30535

Zgubiona
książeczkę wojskową na nazwisko Stanisław Janowski unieważniam. 30571

Portfel
z wszelkimi dokumentami na nazwisko Jan Szymczak unieważniam, proszę o zwrot za wynagrodzeniem ul. Niecała 6, Jachce. 30537

MATRYMONIALNE

Która
panna lub wowa do lat 30 z majątkiem, chciałaby wyjść za wdowca posiadającego przedsiębiorstwo handlowe przemysłowe w ruchliwym mieście powiatowym. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „N 15 000.“ 16370

Właściciel
domu lat 44, szuka towarzyski życia. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Przystojny“. 16369

Panna
lat 29, o dobrym charakterze, pragnie zapoznać starszego pana. Łaskawe oferty z fotografią proszę przelać do Dz. Bydg. pod „Nr. 63“. 30523

Panna
lat 27 z dobrej rodziny, posiadająca 2 pokojowe mieszkanie, poszukuje męża. Panowie którym zależy na szczęśliwym pożyciu małżeńskim, zechcą swe of. składać do Dz. Bydg. pod „Niezależna“. 30553

KARYKATURY
„DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“
Wspaniały album satyrycznych ilustracji
Album ten jest prawdziwą skarbnicą satyry politycznej i społecznej. Z kilku tysięcy rzeczy bardzo dobrych, zostało wybranych paręset najlepszych, najciekawszych. Rzecz, która nie potrzebuje poleceń i propagandy, bo mówi sama za siebie. To nie jest książka na raz. To jest rzecz, którą ciągle i ciągle bierze się do ręki, porówna aby urozmaicić sobie samotne godziny lub też rozweselić każde towarzystwo, jakiego by ono nie było autoramentu. Wydawnictwo wielce pomysłowe, a w zapotrzebowaniu niewyczerpane.
Do nabycia w wszystkich księgarniach, kioskach i w administracji „Dziennika Bydgoskiego“
Cena 4 zł za egzemplarz. Wysyłka pocztą za poprz. nadaniem należności na nasze konto P. K. O. Poznań 203713 zł 4,50, za zalicz. poczt. 5,50 zł.

KUPNA

Psy
rasowe kupi tresura psów Bydgoszcz-Wilezak. 16331

Palme
pokojową kupię. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Palma“. 16312

Hipoteki
na nieruchomościach w Niemczech zapisane kupuje Dom Hipoteczo-Handlowy Edmund Suwalski, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 2, telefon 590. 29812

Piec
przenośny z płyt stalowych kupię. Drogerja, Fordon. 30453

Hipotekę
kupię lub wypożyczę na pierwszy numer. Zgłosz. z podaniem warunków do filii Dzien. Bydg. pod „20.000“. 16404

Kupię
natychmiast dom wśródmieszcium w cenie do 45.000 zł, wpłata 20.250 000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Łask. zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „Wołne mieszkanie“. 16315

NAUKA

Poszukuje 16390
lekcji niemieckiego wzmian za polski lub francuski. Kollataja 7, I ptr.

Fryzjerka
biegła w ondulacji i manicurze zaraz potrzebna za dobrem wynagrodzeniem Mrowiński, Fordon. 30462

Dzielný
czeladnik szewski znajdzie stałą pracę zaraz. Skład obuwia St. Keling, Tczew, Ferstera 17. 30531

Ucznia
przyjmę. St. Switalski mistrz mechaniki, Nakło n. N., Dąbrowskiego 294. 30536

Młody
cukiernik dobry dekorator, uczeń cukiernicy zaraz potrzebny. Of. pod „Dekorator“ do filii Dz. Bydg. 16412

Fryzjerski
pomocnik, który biegle onduluje potrzebny zaraz za wysokim wynagrodzeniem. Niedźwiedzia 4, zakład fryzjerski dla pań i panów. 30305

Młodszy
pomocnik z branży kolonialny z dobrą świadectwami poszukuje posady. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Nr. 200“. 30524

Starsza
osoba do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego, nieuchylająca się od żadnej pracy, znająca się na dobrej kuchni i prasowaniu potrzebna zaraz. Zgł. pod „M. C. 56“ do filii Dz. Bydg. 30538

Uczeń
uczniwych rodziców z dobrem wykształceniem szkolnym do składu manufaktury potrzebny. Zgł. piśmienne do Dz. Bydg. pod „A. L. S.“ 30551

POSADY POSZUKUJA

W Poznaniu
administrację domu przyjmie trzeźwy i doświadczony urzędnik techniczny. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Administrator“. 30449

Pianistka
zaraz wolna. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Zaraz“. 16410

Były (16373)
majster gumiany poszukuje zajęcia jako majster w oddziale gumowym względnie w pokrewnym zawodzie. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Guma“.

Poszukuje
miejsca gospośki lub wydzierżawicieli. Oferty pod „Poznanianka“ do Dzien. Bydg. 30461

Gospodyni
inteligentna z bardzo dobrem gotowaniem szuka posady do starszej osoby. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „G. 5“. 16305

Zdolna
krawczyni szuka miejsca w lepszym domu na wyjazd. Of. pod „Małopolanka“ do filii Dz. Bydg. 16384

✠

Dnia 6-go bm. o godzinie 6³⁰ rano zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, babcia, siostra i ciocia

ś. p. z Ziętaków

Michalina Ściesińska

przeżywszy lat 64, o czym donoszą w ciężkim smutku pogrążone
Bydgoszcz, Murowana Goślina, dnia 7. 11. 29. **Dzieci.**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 10-go bm. o godzinie 2-jej po południu z domu żałoby przy ul. Koronowskiej 28 na stary cmentarz.

Msza św. żałobna odbędzie się w poniedziałek, d. 11-go bm. o godzinie 8-mej w kaplicy na Czyżkówku. (30561)

✠

Dnia 6. XI. br. o godzinie 5-tej rano zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż i nasz drogi ojciec

ś. p.

Karol Sierociński

przeżywszy lat 46, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona
Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9-go listopada br. o godzinie 15 tej z domu żałoby, Plac Piastowski 7. (16421)

✠

Dnia 6-go listopada 1929 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza córka, siostra, szwagierka i ciocia

ś. p.

Pelagja Karpińska

w 20-tym roku życia, o czym donosi stroskana
Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 10. 11. b. r. o godzinie 2^{1/2} po poł. z domu żałoby, ul. Kossaka 117 na Szwedzkiej. (30605)

4-pokojowe mieszkanie

w centrum miasta ewtl. umebl., wprost od gospodarka poszukuje (30590)

WIELKOPOLSKA PAPIERNIA Tow. Akc.
Bydgoszcz-Czyżkówko. Telefony: 1151 i 1137.



Wszyscy zaproszeni

przychodzą chętnie na Twą wyborną kawę. Czy możesz mi zdradzić jej receptę?

„Nie mam żadnej recepty, używam tylko specjalnej kawy, którą można wszędzie znaleźć. Ma ona tę zaletę, że wolna jest od kofeiny i dlatego tak wszystkim służy: a nazywa się Kawa Hag!“

KAWA HAG CHRONI SERCE

Na raty
miesięcznie **20 zł.**

2351

Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Świnie

do tuczenia kupuje
Dwór Szwajcarski
Bydgoszcz 30249
Jackowskiego 25-27
Tel. 254.

W dniu 25 listopada b. r. o godz. 10-tej rano odbędzie się na składnicy celnej (gmach Ekspedycji Towarowej)

sprzedaż licytacyjna zalegających towarów:

- części rowerów, lakier, obrusy, serwetki, części samochodu, azbest, dywany,
- łożyska, instr. medyczne, przyb. pisemne, tkanina bawełniana. (30484)

Pod 2. wywóz zagranicę. Bliższe dane w ogłoszeniu wywieszone w Urzędzie Celnym. Wzywa się odbiorców do wykupienia towarów przed terminem licytacji najpóźniej w dniu licytacji, bowiem tracą prawo rozporządzenia towaru. **Urząd Celný Bydgoszcz.**

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 8 listopada b. r., o godz. 2 po poł. w f-mie Wodtke ul. Gdańska sprzedawać będą publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

trzy urządzenia jadalni (dębowe)
dwa urządzenia sypialni (dębowe)
garnitur klubowy pociągnięty gobeliną.

Obejrzeć można 15 min. przed przetargiem.
30593) Joachimowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 8 listopada b. r., o godz. 4 po poł. narożnik ul. Kordeckiego i Jagiellońskiej sprzedawać będą publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

części wymienne do maszyn rolniczych

Obejrzeć można 15 min. przed przetargiem.
Joachimowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Każdy może zdobyć fortunę grając na Loterii Państwowej!

Skorzystaj z okazji i nadeślij do Kolektury Loterii Państwowej nr. 184

w Warszawie, ul. Nałewki nr. 33

swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz los po cenie nominalnej do 1-jej klasy 20 Polskiej Państwowej Loterii, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego astrologa Szyllera-Szkolnika, na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologii, po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. nr. 16301 lub też przekazem pocztowym należności za 1/2 losu 10 zł, 1/2 losu 20 zł, 1/2 losu 30 zł, cały los 40 zł oraz na koszt pocztowy 75 gr na list polecony. Życzymy wysłamy za załączeniem. Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki.

Główna wygrana 750.000 złotych.

30000 **Co drugi los wygrywa!**
Ciągnięcie odbędzie się 14 i 15 listopada 1929 r.
O każdej wygranej i stawce zawiadamiamy natychmiast.

U W A G A: Do każdego losu Kolektura dołącza podobną p. Szyllera-Szkolnika z własnoręcznym potwierdzeniem wybranego przezeń numeru. Na losy wybrane przez p. Szyllera-Szkolnika do poprzedniej loterii padła procentowo

wielka ilość wygranych
— Listy dziękczynne do sprawdzenia w naszej kolekturze. —

Bezpłatnie!

Redaktor Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych), określa charakter, zdolności i przeznaczenie. Napisz imię nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psychografolog Szyller-Szkolnik, Nowomiejska 32, m. 6. Zna znamki pocztowe 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjścia osobiste płatne godzinami 11-7 wieczór. (30521)

Wytwórnia win owocowych poszukuje pilnego i inteligentnego

podróżującego

na wysoką prowizję, który byłby ewentualnie w stanie stawić gwarancję. Panowie dobrze zaprowadzeni z wyrobioną klientelą mają pierwszeństwo.

Oferta z podaniem referencji i odpisem świadectw uprasza się pod „Wino owocowe“ do filji Dz. Bygd.

ZAKŁADY MECHANICZNE

„URSUS“ SP. AKC.

CENTRALA: WARSZAWA, ULICA SKIERNIEWICKA 27-29. TELEFON 11-84

POLECA:

SIŁNIKI SPALINOWE

OD 3 DO 600 K. M.

!!!MAXIMUM WYDAJNOŚCI!!!

PRZY MINIMALNYCH KOSZTACH EKSPLOATACJI

ODLEWY Z ŻELIWA I METALI

PÓLSZLACHETNYCH

ARMATURE DO PARY, WODY, GAZU

ORAZ SPECJALNĄ DO CUKROWNI

PRZEDSTAWICIELSTWO NA WOJ. POMORSKIE:

K. S. AUTO, BYDGOSZCZ, GDAŃSKA 19.

28470

Baczność! Malarze Baczność!

W sobotę dnia 9 listopada br. o godz. 7-mej wieczorem odbędzie się w lokalu pani Jaśniewskiej ul. Poznańska 20

zebranie pomocników malarskich

celem uzupełnienia wyborów członków wydziału czeladniczego przy cechu malarskim w Bydgoszczy.

Udział wszystkich pomocników konieczny.

Za wydział czeladniczy
(16374) W. Ziółkiewicz

Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Obywatelstwo miasta i okolicy Bydgoszczy, iż w dniu 4 listopada br.

otworzyłem

skład zegarmistrzowski i warsztat reperacyjny

przy ul. Grunwaldzkiej 19

Polecając się Szanownemu Obywatelstwu dobrą reperacją i skora obsługą proszę o łaskawe poparcie mego interesu.

Pozostaję zawsze skory do usług

30563 z poważaniem **Jan Dembowski.**

Każdy wtorek i czwartek od godziny 4-tej po poł.

świeże Kiszki

z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątrobianki

A. Chwiałkowski, mistrz rzeźniczy, ul. Dworcowa 81
Telefon nr. 1565. 26082

Hotel „Elysium“ Restauracja
Telefon 1171, Gdańska 134

Dziś w czwartek, dnia 7. 11. b. r.

Świeże kiszki, nogi wieprzowe, flaki
własnego wyrobu.

Koncert familijny (30603)

z tańcami.

Od godziny 11-tej przed poł. mięso z kotła.

Restauracja pod „Lipą“ ul. Gdańska nr. 90

urządza w czwartek dnia 7 listopada 1929 roku

Wielkie świniobicie

na które wszystkich znajomych i sympatyków uprzejmie zaprasza

Feliks Bostacki, gospodarz.

Koncert artystyczny. (16397) **Ceny niskie.**

Jutro, dnia 8-go listopada

wielkie jedzenie ryb

na które uprzejmie zaprasza (30596)

H. BOHLKE

Tel. 173 Jagiellońska 9 Tel. 173

Ceny ogłoszeń. 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń, o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Städtgagen. — Konto czekowe: P. K. O. 208713 Poznań.